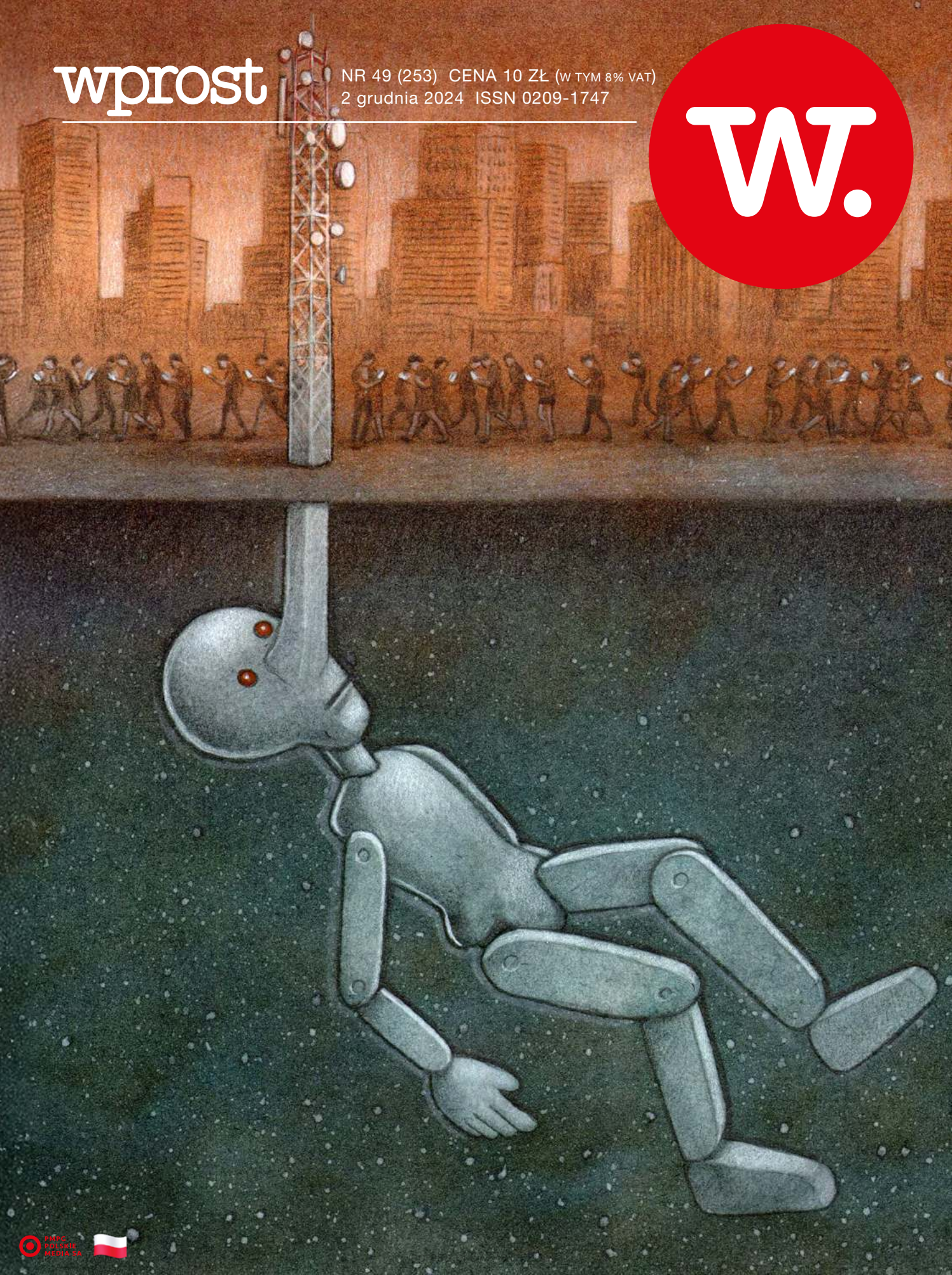
wprost

NR 49 (253) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
2 grudnia 2024 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA SA



Paulina Socha-
-Jakubowska
z „Mądrą Babcią”

Jak ukradziono nam tożsamość

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

Niech nie zwiodą państwa uśmiechy na naszych twarzach. To zdjęcie zostało wykonane 23 września w Studiu Plac. Jest na nim Beata Borucka, czyli „Mądra Babcia”, moja gościni, i jestem na nim ja, Paulina Socha-Jakubowska, dziennikarka „Wprost”. Dziś nam obu do śmiechu nie jest, bo

eprasa.pl 6777a1f728

ktoś ukradł nasz wizerunek i wykorzystał fragment nagranego przez nas podcastu do oszustwa. Stworzono **DEEPFAKE'A Z NASZYM UDZIAŁEM**. *Ale po kolei.*

Muszę przyznać, że do niedawna zagrożenia związane z rozwojem AI trochę bagatelizowałam. Albo inaczej – jestem ich świadoma, ale w sumie dość naiwnie sądziłam, że to rozdmuchany problem, który mnie w jakiś magiczny sposób ominie. Oczywiście śledzę doniesienia na ten temat, przez moje dłonie przechodzą często teksty, które o sztucznej inteligencji publikujemy w „Magazynie Wprost PREMIUM”. Czytam na ten temat dużo.

Być może nawet wiadomość o tym, że znany naukowiec, Andrzej Dragan, fizyk kwantowy i popularyzator nauki, stworzył dzięki AI klip do nowego singla Quebonafide pt. „Futurama 3” nie zelektryzowałaby mnie tak bardzo – podeszłabym do niego na zasadzie, „co oni znowu wymyślili?”... Gdyby nie fakt, że jego

eprasa.pl 6777a1f728

premiera właściwie zbiegła się z socjalmediową „premierą” pewnego deepfake’a, w którym mimowolnie się znalazłam.

Piątek, 22:39 (podaję tę godzinę specjalnie, ale o tym za moment). Dostaję wiadomość od „Mądrej Babci”. Wklejony jakiś dziwny link i komentarz: „Zobacz, jakie oszustwo nas spotkało. To jest bandyctwo. Zgłaszamy do FB, ale to nic nie daje”.

Po takim wstępie nie mogłam nie otworzyć linka. I wtedy zamarłam. Na „nagraniu” widać mnie, słychać nawet mój głos, ale zmodyfikowany. Głos pozbawiony jest jakiejkolwiek modulacji. Z delikatnym komputerowym brzmieniem. Samo nagranie też dalekie jest od jakości, którą dajemy państwu w podcastach...

Mówię na nim o „innowacyjnym produkcie leczniczym”, który Beata Borucka miała wprowadzić na rynek (miała nazwać oszustami tych, którzy w „2024 roku nadal leczą nadciśnienie tradycyjnymi tabletkami”).

I wtedy wchodzi „Mądra Babcia” i mówi o skutkach ubocznych większości leków, które „zabijają szybciej niż zawał serca czy udar”. I że jej zespół opracował in-

eprasa.pl 6777a1f728

nowacyjny produkt, który „w ciągu trzech dni usuwa objawy nadciśnienia i zaczyna regenerować serce od wewnątrz, poprawia pamięć, rozpuszcza zakrzepy, uruchamia organizm na pełnych obrotach”. Dodaje, że wystarczy zażywać go raz dziennie, by zapomnieć o nadciśnieniu, arytmii etc. I że produkt zmienił życie 100 tysięcy osób z Czech, Słowacji i Polski.

Na co ja odpowiadam, że to imponujące wyniki. I dopytuję, gdzie można znaleźć szczegóły dotyczące tego leku. Borucka uzupełnia, że „jest dostępny dla każdego, kto chce zmienić swoje życie”. – Ja jedynie oferuję sprawdzony sposób leczenia. Wszystko, co musicie zrobić, to wykonać pierwszy krok. Dowiedzcie się więcej o produkcie, a zmiana na lepsze będzie bliżej niż wam się wydaje – mówi. Całość opublikowana na jakimś „koncie krzak”. Ale to wiem ja.

Przypadkowy internauta dostaje nagranie z udziałem **IDOLKI SENIORÓW**, *„Mądrej Babci”, która opowiada o tajemniczym specyfiku. Prawdziwej rewolucji...*

eprasa.pl 6777a1f728

Od razu widzę, że facebookowe konto, które kolportuje tego deepfake'a jest „lewe” – że ani moja podcastowa rozmówczyni, ani ja nie brzmimy tak w rzeczywistości. W końcu wiem, że nie rozmawiałyśmy o żadnym magicznym leku na nadciśnienie. Nigdy w życiu.

I znowu: to wiemy my, nasi słuchacze i widzowie, znajomi i współpracownicy. Zaś przypadkowy emeryt (co oczywiste, oszustwo wymierzono w grupę odbiorców „Mądrej Babci”, czyli korzystających z sieci silversów) tego już nie wie. Zresztą, czy w tej reklamie chodzi faktycznie o jakikolwiek lek? A może to próba zdyskredytowania świetnie radzącej sobie w sieci „Mądrej Babci”?

– Jestem nie tyle oburzona, co przerażona. Bezprawnie użyty wizerunek to w mojej opinii kwestia drugoplanowa. Te materiały narażają moich gości (w SilverTV – red.) i rozmówców, a co najgorsze nabywców preparatów niewiadomego pochodzenia – mówi Beata Borucka.

– Latami pracujemy na naszą wiarygodność i zaufanie społeczności i taki bandycki proceder rujnuje

eprasa.pl 6777a1f728

to w jednej chwili. Kiedy dostaję linki do tych deepfake’ów, oczywiście zgłaszam je do FB. Oni blokują zgłoszony profil, ale co z tego, jak powstają nowe i tak bez końca. Zasięgałam rady prawnika, który powiedział, że sprawcy są nie do ustalenia, więc to walka z wiatrakami. Jestem tylko jedną z ofiar tego niecnego procederu, a jest nas setki. I co mamy zrobić? – pyta „Mądra Babcia”.

Dlaczego kilka akapitów wyżej podałam dokładną godzinę pierwszej wiadomości od Beaty Boruckiej na temat deepfake’a, w którym się znalazłyśmy?

> *Bo w niedzielne przedpołudnie nagranie* **NADAL BYŁO DOSTĘPNE** *na Facebooku. Mimo reakcji Boruckiej, „Wprost” i mojej, a także poproszonych przeze mnie o „zgłaszanie” tego nagrania osób.*

Jak ta historia się skończy? Jeszcze nie wiem. Ale jedno jest pewne: to się dzieje naprawdę i teraz od nas,

eprasa.pl 6777a1f728

ludzi którzy są w stanie wychwycić jednolity, dość „komputerowy” ton głosu, fatalną jakoś nagrania, kiepski montaż, sześciopalczaste dłonie na przerobionych przez AI zdjęciach zależy, czy krytyczne myślenie i konieczność weryfikowania treści z sieci zaszczepimy i u naszych dzieci, i – tu działka Beaty Boruckiej – u seniorów.

Inaczej bezkarni oszuści od deepfake’ów zawładną nie tylko socialmediami.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 6777a1f728

Nr 49 2 grudnia 2024

Czytaj Wprost



Fot. Shutterstock

126

100 POSTULATÓW POLSKIEGO BIZNESU

Obudź się, rządzie! Tak powinno brzmieć pierwsze zdanie tego raportu. Oto przepis na to, co zrobić, żeby polski biznes ze wstecznego przerzucił się na piąty bieg.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST” UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 6777a1f728

15 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ



26 **DEBIUTANT WYSOKIEGO RYZYKA**

Postawienie na Karola Nawrockiego w wyścigu prezydenckim to czysta pragmatyka – nie ciąży na nim bagaż ośmiu lat rządów PiS.

36 **„DOMYKANIE SYSTEMU” JEST GROŹNE**

– Próby wyeliminowania ze sceny jednego z ugrupowań uważam za niedemokratyczne i niemądre – mówi Bogusław Sonik, były polityk PO.

48 **NAWROCKI TO STRAŻNIK PODZIAŁU**

– Jarosław Kaczyński ceni tych, którzy polaryzują – komentuje wybór Nawrockiego Dariusz Joński.

57 **PRZEDWYBORCZE PREZENTY**

Miliardy na prąd, wolne w Wigilię, niższa składka zdrowotna i szansa dla CPK – tak rząd szykuje się do wyborów prezydenckich.



Fot. Przemek Swiderski/REPORTER/East News, Shutterstock

eprasa.pl 6777a1f728



66 TRUDNO, MOGĘ BYĆ ANOMALIĄ

– Sondaże to osobny problem. Polskie życie publiczne zwyczajnie je przedawkowało – mówi w książce „Nie dajmy się podzielić” Szymon Hołownia.

SPOŁECZEŃSTWO

81 CYBERPRZESTĘPCĄ MOŻE BYĆ KAŻDY

– Deepfake w oryginale był techniką stworzoną w dobrej wierze. Niestety jej ewolucja stanęła po ciemnej stronie mocy – tłumaczy dr inż. Karol Jędrasiak.

98 CHAT WSZECHMOGĄCY

ChatGPT masowo tworzy rozprawki, prace dyplomowe i służbowe maile. Czy będziemy jeszcze pisać po ludzku?

115 PYTANIA O BEZPIECZEŃSTWO

Burmistrz Nysy Kordian Kolbiarz mówi o tym, jak miasto zmaga się z awariami, które są „opóźnionym efektem” powodzi.



Fot. Marysia Zawada/REPORTER/East News, Facebook

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. AP Photo/Pavel Golovkin/East News, AFP PHOTO / Artur Widak/East News

ZAGRANICA

202 **ANGELA, CO SIĘ PRAWDZIE NIE KŁANIA**
Była kanclerz Niemiec w swoich wspomnieniach do własnych błędów się nie przyznaje, ale z zapałem opisuje krzywdy, których zaznała od Putina.

213 **IRLANDZKI CUD, CZYLI JAK SIĘ ROBI REFERENDUM**
O tym, jak Irlandczycy w końcu opowiedzieli się za prawem do aborcji, opowiada Leo Varadkar, były premier tego kraju.



eprasa.pl 6777a1f728

Czytaj Wprost



226 WOJNY OBOSIECZNE

Afganistan i Irak to dwie wielkie porażki USA, liczone w setkach tysięcy istnień i miliardach dolarów. Czy warto było angażować się w te wojny?

KULTURA

287 ŻYCIE Z TRZEMA WYROKAMI

– Odkąd kobieta zajdzie w ciążę, a już na pewno odkąd urodzi dziecko, nigdy nie będzie spać spokojnie. To jest wyrok – opowiada Natalia Kukulska.



Fot. Haroon Sabawoon / Anadolu/ABACAPRESS.COM/East News, Facebook

eprasa.pl 6777a1f728

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/77a1f728

To nieprawda, że...



eprasa.pl 6777a1f728

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
𝕏 @JMiziolek

Eliza Olczyk

Czy Karol Nawrocki porwał słuchaczy podczas konwencji w Krakowie? Co niepokoi polityków PiS w kontekście wyborów prezydenckich? Czy Prawo i Sprawiedliwość może wymienić kandydata na prezydenta? **DLACZEGO RADOSŁAW SIKORSKI MUSIAŁ PRZEGRAĆ PRAWYBORY W KO?** *Czy dobry humor ministra Marcina Kierwińskiego wyjdzie mu na zdrowie? O* **TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 6777a1f728

Karol Nawrocki, kandydat na prezydenta popierany przez PiS, podobno nie olśnił uczestników krakowskiej konwencji. – Dostaję mnóstwo sms-ów, że Nawrocki miał słabe wystąpienie i konwencja była słaba – mówił nam na gorąco polityk prawicy, po krakowskiej imprezie, podczas której PiS przedstawiło obywatelskiego kandydata na prezydenta.

Inny z naszych rozmówców ze Zjednoczonej Prawicy niepokoi się faktem, że PiS nie ma pieniędzy na prowadzenie kampanii prezydenckiej. – Komentatorzy mówią, że możemy sprzedać siedzibę, żeby mieć pieniądze na kampanię, ale my ją wynajmujemy. Jedyne co możemy sprzedać, to środki ruchome, takie jak krzesła, stoły. Nie wiem czy będzie z tego 100 tys. złotych – smuci się polityk PiS.

Kandydatura Nawrockiego nieco zaniepokoiła polityków PO. Są oczywiście tacy, którzy uważają, że wybory prezydenckie będą zwykłą

eprasa.pl 6777a1f728

formalnością, a Rafał Trzaskowski już może zamawiać firmę, która będzie go przeprowadzać do Pałacu Prezydenckiego. Ale są i tacy, którzy uważają, że trzeba będzie powalczyć o każdy głos z prezesem IPN.

– Pytanie, co Platforma Obywatelska, która rządzi służbami, wyciągnie na niego z teczek i o czym on sam nie powiedział PiS-owcom? – zastanawia się nasz rozmówca związany z KO.

Jego zdaniem, jeżeli kampania Nawrockiego będzie słabo szła albo wyjdą na jaw jakieś brudy z jego przeszłości, to zostanie wymieniony na innego kandydata.

– Tak przynajmniej usłyszałem od jednego z PiS-owców. Ale jeżeli nic nie zostanie na niego znalezione, to odbędzie się prawdziwa walka między nim, a Trzaskowskim, chociażby dlatego, że Konfederacja w drugiej turze wyborów prezydenckich postawi na Nawrockiego jako wspólnego kandydata całej prawicy – mówi nasz rozmówca.

eprasa.pl 6777a1f728

Polityk KO dodaje, że PiS przeprowadziło badania z których wynikało, iż mogą obudzić trochę pasywnych wyborców prawicy.

– Dlatego te wybory zostaną przekształcone przez PiS w plebiscyt na temat polskości i antypolskości – przekonuje nasz informator. – Tak czy inaczej, nie można powiedzieć, że wybory prezydenckie są już rozstrzygnięte – dodaje.

Spytaliśmy naszego rozmówcę, dlaczego Radosław Sikorski po raz kolejny stanął do rywalizacji o nominację na kandydata do wyborów prezydenckich. Według polityka związanego z KO zrobił to, bo od dawna chciał zostać prezydentem.

– To było silniejsze od niego. Poza tym uwierzył, że tym razem jego cechy i doświadczenie szefa MSZ oraz ministra obrony narodowej dają mu przewagę nad Trzaskowskim – przekonuje nasz rozmówca.

eprasa.pl 6777a1f728

Polityk obozu rządzącego wylicza, dlaczego przegrana Sikorskiego w rywalizacji z Trzaskowskim była z góry wiadoma.

– Po pierwsze, Sikorski jest byłym „pisiorem”. W niektórych organizacjach terenowych KO był to przesądzający argument. Po drugie, jest nieobliczalny, co było widać po niektórych jego wpisach, zatem ludzie woleli nie powierzać mu tak ważnego stanowiska. Po trzecie, Trzaskowski jest w permanentnej kampanii od pięciu lat. Tego nie dało się nadrobić w ciągu kilku dni kampanii prawyborczej – zaznacza nasz rozmówca.

Zbiórka pieniędzy na PiS podobno nie idzie tak dobrze, jak na początku, a wszystko – zdaniem naszego rozmówcy – przez Tomasz Sakiewicza.

– Republika organizuje zbiórki na wszystko. Ostatnio zbierali na oświetlenie. A ludzie wpłacają im krocie. Najgorsze jest to, że jak nasi politycy, którzy mają partyjny nakaz, by mówić o zbiórce, zaczynają o niej

eprasa.pl 6777a1f728

przypominać na antenie Republiki, to albo są zagłuszani, albo leci pasek z informacją o zbiórce na ich telewizję – twierdzi znany polityk PiS.

Według niego, telewizja braci Karnowskich postępuje wobec partii bardziej lojalnie. – Karnowscy mówią o swojej zbiórce, ale zawsze przypominają o naszej – dodaje nasz rozmówca.

Zdaniem polityka PiS, Jarosławowi Kaczyńskiemu coraz bardziej nie podoba się zachowanie szefostwa Telewizji Republika.

– Jeden telefon i Tomasz Sakiewicz przestanie być redaktorem naczelnym Republiki – twierdzi nasz informator.

Oprócz niezadowolenia z zachowania mediów, w PiS jest jeszcze jeden problem. – Jarosław Kaczyński namieszał w sprawie szefów regionalnych struktur do tego stopnia, że niektóre regiony podzieliły się niemal na pół w popieraniu swoich kandydatów. Tak było choćby na Podkarpaciu, gdzie szefostwo

eprasa.pl 6777a1f728

objął Marek Kuchciński, przeciwko któremu startowała Anna Schmidt – mówi nasz rozmówca.

I dodaje: – Sposób, w jaki w czasie kampanii Anka odzywała się do działaczy, wołał o pomstę do nieba. Wulgarna kampania, która przyniosła podziały w regionie – twierdzi jej znajomy z Podkarpacia.

Marcin Kierwiński ma coraz większe problemy w rządzie. Ostatnio media społecznościowe obiegło zdjęcie, kiedy polityk siedzi w towarzystwie Sławomira Nitrasa, ministra sportu, na sali sejmowej po stronie rządowej i obaj się z czegoś śmieją. Z pozoru niewinne zdjęcie przerodziło się w mem, który podawali sobie politycy opozycji.

– Kierwiński się śmieje przy ławach rządowych, a powodzianie marzną na Dolnym Śląsku bez rządowej pomocy. Pokazuje brak empatii – denerwuje się polityk opozycji.

Prawybory w Koalicji Obywatelskiej i ogłoszenie przez PiS kandydata do prezydenckiego wy-

eprasa.pl 6777a1f728

ścigu sprawiły, że nikt już się nie zastanawia, kogo wystawi do wyborów prezydenckich Lewica.

– Nikogo to w tej chwili już nie obchodzi. Pociąg odjechał wraz z ogłoszeniem poparcia PiS dla Nawrockiego – mówi polityk obozu rządzącego.

Nowa Lewica zamierza swojego kandydata lub kandydatkę ogłosić na początku grudnia. Ale największym problemem formacji Włodzimierza Czarzastego jest fakt, że nikt nie ma ochoty startować w wyborach prezydenckich.

– Każdy boi się poparcia rzędu 2 proc. albo i mniejszego, bo prawybory w KO siłą rzeczy przyciągnęły uwagę dużej części lewicowego elektoratu, który już zapewne przyzwyczaja się do myśli o głosowaniu na Trzaskowskiego – mówi polityk związany ze środowiskami lewicowymi.

Zdaniem naszego rozmówcy minister rodziny i pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk i minister ds. równości Katarzyna Kotula nie będą kandydowały, bo

eprasa.pl 6777a1f728

nie chcą nawet na krótko opuszczać urzędów. Z kolei na Magdalenę Biejat starzy działacze terenowi z SLD nie będą zbierać podpisów poparcia, bo ona do niedawna była w partii Razem.

– A bez Razem i bez starego SLD Lewica po prostu nie zbierze 100 tys. podpisów poparcia pod kandydaturą Biejat. Dlatego dla nich byłoby najlepiej, żeby nie wystawiali własnego kandydata na prezydenta, tylko od razu poparli Trzaskowskiego – konkluduje nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

Gdańsk, 20 listopada 2024 r. – zwycięzca pierwszego etapu wyścigu o fotel prezydencki Karol Nawrocki i kontrkandydat Przemysław Czarnek podczas Kongresu Pamięci Narodowej

DEBIUTANT WYSOKIEGO RYZYKA



Fot. Przemek Swiderski/REPORTER/East News

eprasa.pl 6777a1f728

Prezes IPN będzie popierany przez PiS w nadchodzących wyborach prezydenckich. To polityk mało znany i niewiele o nim wiemy. To może być wada i zaleta zarazem. Pewne jest, że nie ciąży na nim bagaż ośmiu lat rządów PiS, a to już dużo. **PREZES PIS JAKIŚ CZAS TEMU ZARZEKAŁ SIĘ, ŻE KANDYDAT MUSI BYĆ ZE ŚRODKA PIS, ALE WYRAŹNIE PRAGMATYKA WZIĘŁA GÓRĘ**.



Tekst: **Eliza Olczyk**

Nie spełniło się marzenie liberalnych mediów, żeby to Przemysław Czarnek został kandydatem PiS na prezydenta. Były szef ministerstwa edukacji, mimo że kreował się na polskiego Donalda Trumpa, jest zbyt kontrowersyjny, żeby przekonać do siebie umiarkowanych wyborców i cały PiS. Na dodatek jest zbyt groźny z punktu widzenia in-

eprasa.pl 6777a1f728

teresów partii, bo ma za sobą silną frakcję i rosnące wpływy, które umożliwiłyby mu sięgnięcie po przywództwo w Prawie i Sprawiedliwości. Wybrano zatem wersję bezpieczniejszą – polityka spoza partii, bez zaplecza i uzależnionego od poparcia Jarosława Kaczyńskiego.

Co prawda rzecznik prasowy partii zarzekał się, że na razie decyzja w sprawie kandydata PiS nie zapadła, a Karol Nawrocki zostanie zgłoszony jako kandydat niezależny i może się ubiegać o poparcie PiS, to jest oczywiste, że prezes IPN nie rzuciłby się do walki o prezydenturę, nie mając poparcia największej partii opozycyjnej. Zatem obiecano mu przeprowadzenie kampanii.

Inka i Żołnierze Wyklęci

Działacze partyjni mogliby kręcić nosem na ten wybór, że Nawrocki jest słabo rozpoznawalny, nie należy do partii, zatem w razie gdyby wygrał wybory prezydenckie (dziś nie ma na to zbyt wielkich szans) mógłby okazać się niesterowalny. Wreszcie, że w jego wypromo-

eprasa.pl 6777a1f728

wanie trzeba włożyć dużo pieniędzy, których partia nie ma, a działacze mogą nie chcieć pracować na kandydata, którego słabo znają.

> *A jednak Nawrocki ma sporo zalet. Po pierwsze:* **NIE OBCIĄŻA GO** *osiem lat rządów PiS.*

Wszyscy inni politycy, którzy byli wymieniani jako potencjalni kandydaci na prezydenta mieli na koncie krótszy lub dłuższy okres w rządzie i związane z tym wpadki, które łatwo byłoby przypominać – Czarnek przykładowo miał swoją „willę plus”, którą prokuratorzy zajęliby się ze zdwojoną siłą, gdyby to on miał reprezentować PiS w wyborach prezydenckich. Mariusza Błaszczaka, choć to najbliższy sercu Jarosława Kaczyńskiego kandydat, obciąża zagubiona rosyjska rakieta i bunt generałów tuż przed wyborami parlamentarnymi.

Lista potencjalnych zarzutów pod adresem Mateusza Morawieckiego jest tak długa, że nawet nie ma co

eprasa.pl 6777a1f728

ich wymieniać. Stałby się po prostu tarczą strzelniczą dla wszystkich kontrkandydatów, łącznie z pretendentem Konfederacji.

Nie da mu się zarzucić, że jest „ruską onucą”

Nawrocki takich trupów w szafie nie ma. Jedyne, co mu wyciągnięto, to fakt, że w młodości boksował i w związku z tym ma niewłaściwe znajomości. Nawet nie można go atakować za rzekome związki z Rosją, czego politycy partii rządzących chwytają się, gdy już nie mają żadnych argumentów przeciwko PiS. Akurat Nawrocki, który jako prezes IPN decydował o demontażu pomników upamiętniających Armię Czerwoną, jest za to ścigany przez Rosję prawnie. Nie da mu się więc zarzucić, że jest „ruską onucą”.

Ponadto prezes IPN co prawda do PiS nie należy, ale jest ideowo silnie związany z tą formacją. Dbał o pamięć o Żołnierzy Wyklętych. Był też członkiem komitetu budowy pomnika Danuty Siedzikówny „Inki”, sanitariuszki brygad wileńskich AK, która została skazana na śmierć przez władze PRL w 1946 r.

eprasa.pl 6777a1f728

W 2015 r. doprowadził do nazwania jednej z głównych ulic na terenach byłej Stoczni Gdańskiej imieniem bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Prawicowym wyborcom trudno jest zlekceważyć taki dorobek.

Kandydat nieznanych talentów

O Nawrockim niewiele wiadomo, co może być wadą, ale i zaletą. Trudno zgadnąć, czy jest politykiem wiecowym, bo na wiecach nie występował, a to ważna umiejętność, gdy chce się ubiegać o urząd prezydenta. Nie wiadomo, czy sprosta kontrkandydatowi w bezpośredniej debacie, a wiadomo, że debata w drugiej turze może przesądzić o wygranej lub przegranej w wyborach prezydenckich. Nie wiadomo, jak reagują na niego wyborcy, bo do żadnych wyborów powszechnych nie stawał. A zdarzają się politycy niewybieralni.

Największe ryzyko tej kandydatury dotyczy jednak samego prezesa Kaczyńskiego. To on będzie miał problem z partią, jeżeli Nawrocki nie osiągnie dobrego wyniku albo wręcz zostanie tak słabo wypromowany, że nie wejdzie do drugiej tury wyborów prezydenckich.

eprasa.pl 6777a1f728

Wtedy przeświadczenie o **GENIUSZU PREZESA** *– jeszcze obecne w strukturach – runie jak domek z kart.*

Działacze po utracie władzy w 2023 roku już są w kiepskich nastrojach, a klęska w wyborach prezydenckich może zabić tę formację. Bartłomiej Wróblewski, reprezentujący w PiS frakcję obrońców życia, nie tak dawno – rozmawiając z „Wprost” – narzekał, że jego środowisko zostało wykluczone z procesu wyboru kandydata na prezydenta. Krytykował też kryteria, które zostały przyjęte, np. to, że kandydat miał być młody, przystojny, władający obcymi językami. – Może naszym kandydatem powinien być ktoś, kto ma coś do powiedzenia – mówił Wróblewski.

Nawrocki w sprawach historycznych na pewno ma dużo do powiedzenia. A jak wypada w innych tematach? Jakie ma poglądy na gospodarkę, aborcję, związki partnerskie, obronność – tego nie wiemy, bo do tej pory o tym nie mówił. Ale to wcale nie znaczy, że nie ma nic do powiedzenia.

eprasa.pl 6777a1f728

Bezpartyjny, za to ideowy

Nawrocki przypomina trochę kandydaturę Andrzeja Dudy. Jest takim Dudą 2.0 – skrojonym na obecne czasy. Co prawda urzędujący prezydent miał w 2015 r. znacznie więcej doświadczenia politycznego niż prezes IPN, ale też był mało znany szerszej publiczności i dopiero odkrywał swoje atuty w kampanii.

Zwolennicy Bronisława Komorowskiego drwili, że Jarosław Kaczyński wystawił giermka do pojedynku z urzędującym prezydentem, zamiast samemu stanąć do walki. A giermek okazał się zwierzęciem politycznym. Andrzej Duda miał natomiast jedną przewagę nad Nawrockim – należał do PiS. Partia nie udawała, że jest to kandydat spoza polityki, tak jak chce to rozegrać przy okazji Nawrockiego.

Być może teraz jest to słuszna taktyka, bo trudno wielu wyborcom zapomnieć o ośmiu latach rządów PiS. A ponieważ niektórzy już są niezadowoleni z rządów liberalno-lewicowych i mogą się zastanawiać, czy powinni oddać pełnię władzy temu obozowi, czy też może

eprasa.pl 6777a1f728

jednak postawić na kogoś innego, trochę stojącego z boku, to można sobie wyobrazić, że Nawrocki będzie dla nich ofertą. Niewykluczona jest taka narracja PiS w kampanii prezydenckiej Nawrockiego.

Można też wyobrazić sobie, jakie ataki będzie wyprowadzał Nawrocki np. pod adresem Trzaskowskiego – że nakazał zdjęcie krzyży w urzędach albo że do dzisiaj nie ma w Warszawie ulicy prezydenta Lecha Kaczyńskiego, choć obecny prezydent stolicy obiecywał to i w kampanii samorządowej, i prezydenckiej 2020 r., gdy chciał obłaskawić centroprawicowy elektorat. W tych atakach Nawrocki będzie wiarygodny.

Z drugiej strony polityk bezpartyjny, gdyby jego notowania się nie poprawiały, może na koniec zostać sam, bo partia się od niego odsunie, żeby nie brać na siebie porażki. Były już takie przypadki na scenie politycznej i o tym Nawrocki powinien pamiętać.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728



WIĘCEJ ENERGII NA ROZWÓJ BIZNESU

Skorzystaj z naszego doświadczenia w kredytowaniu projektów poprawiających efektywność energetyczną.

Bank Polski

eprasa.pl 6777a11728



Fot. Dominik Gajda/REPORTER/East News

eprasa.pl 6777a1f728

„DOMYKANIE SYSTEMU” JEST GROŹNE

– W tak niestabilnej sytuacji globalnej „domykanie systemu” jest groźne. **PRÓBY WYELIMINOWANIA ZE SCENY POLITYCZNEJ JEDNEGO Z UGRUPOWAŃ UWAŻAM ZA NIEDEMOKRATYCZNE I NIEMĄDRE**. *Ich wyborcy nie znikną, tylko się zradykalizują. Wszystko to przesądziło o moim poparciu dla Nawrockiego – mówi* **BOGUSŁAW SONIK**, *były polityk Platformy Obywatelskiej.*



Rozmawiała **Eliza Olczyk**

Wszedł pan do komitetu poparcia kandydata na prezydenta Karola Nawrockiego.

Nie ja jeden. Grono jest obszerne.

Ale tylko pan jeszcze w ubiegłym roku należał do Platformy Obywatelskiej.

eprasa.pl 6777a1f728

Odszedłem z PO z powodu narzuconej siłowo, czyli bez żadnej wewnętrznej dyskusji, zmiany programu.

Wiem, że Rafał Trzaskowski, wiceprzewodniczący PO z lewicowymi poglądami, reprezentuje zupełnie inną opcję ideową niż pan. Ale żeby od razu przerzu-



Fot. PR24

Bogusław Sonik

– polityk i dziennikarz, samorządowiec, działacz opozycji demokratycznej w okresie PRL. W latach 80. był korespondentem Radia Wolna Europa. W 2002 r. przystąpił do Platformy Obywatelskiej, z ramienia której m. in. w latach 2004 – 2014 i 2018-2019 sprawował mandat europosła. W maju 2023 r. zrezygnował z członkostwa w partii, w wyborach samorządowych w 2024 r. bez powodzenia kandydował do sejmiku małopolskiego z listy Trzeciej Drogi.

eprasa.pl 6777a1f728

cać się na Karola Nawrockiego, popieranego przez PiS? Nie było nikogo po środku?

Czasem trzeba iść pod prąd wyznaczany przez komentatorów.

Zna pan w ogóle Karola Nawrockiego?

Nie, nie znam. Wszedłem do jego komitetu poparcia, ponieważ uważam, że demokracja bezprzymiotnikowa, a więc nie walcząca, wymaga pewnego pluralizmu, również w instytucjach. Źle się kończy, kiedy jedna strona chce opanować wszystko.

Nie podziela pan zdania Donalda Tuska, że trzeba „domknąć system” i wypchnąć PiS ze wszystkich instytucji?

Nie podzielam. Nawrocki jest spoza systemu partyjnego, co zresztą widać. Nie ma tej sprawności w słownych żonglerkach zawodowych polityków. Między innymi dlatego daję mu pewien kredyt zaufania. On musi się odwołać do szerszego grona wyborców, niż tylko działacze Prawa i Sprawiedliwości. Będzie musiał szukać poparcia w wielu różnych środowiskach – poprzez swoje wystąpienia, swój program i osobo-

eprasa.pl 6777a1f728

wość. Tylko to może doprowadzić go do ewentualnego zwycięstwa.

Polska dzisiaj, jak nigdy, potrzebuje mądrego kompromisu, ponieważ stajemy wobec poważnych zagrożeń. Myślę o zagrożeniach ze Wschodu, ale też z Zachodu, bowiem z Zachodu przesączają się do nas dekoniunktura i stagnacja. Na razie jest to słabo widoczne, ale obserwujemy symptomy kryzysu gospodarki niemieckiej, co wpłynie negatywnie na naszą sytuację. Nie czas więc na polityczną wojnę domową, na podjazdy i sztuczki. W tak niestabilnej sytuacji globalnej „domykanie systemu” jest groźne. Próby wyeliminowania ze sceny politycznej jednego z ugrupowań uważam za niedemokratyczne i niemądre. Ich wyborcy nie znikną, tylko się zradykalizują. Wszystko to przesądziło o moim poparciu dla Nawrockiego.

Gdyby Nawrocki należał do PiS, to by go pan nie poparł?

Jego bezpartyjność ma znaczenie, gdyż inni kandydaci są ludźmi partyjnego aparatu. A biorąc pod uwagę miałkość systemu parlamentarnego w Polsce

eprasa.pl 6777a1f728

i to, że Sejm jest całkowicie sterowany poprzez rządzących, prezydentura jawi się jako coś ważnego i odrębnego. Jeżeli się ją odpowiednio wykorzysta i nada charakter osobisty, to można uczynić z tej instytucji czynnik stabilizujący polską politykę. To oczywiście będzie wymagało od kandydata samodzielności i sprawczości, która powinna się ujawnić już w kampanii wyborczej.

Oczekuję, że kwestie ideologiczne i światopoglądowe zejdą na dalszy plan, ponieważ dziś najważniejsza jest – w miarę solidarna i wspólna – odpowiedź na zagrożenia, wobec których stoi Polska.

> *Prezydent jest* **ZWIERZCHNIKIEM SIŁ ZBROJNYCH**, *więc Nawrocki musi przedstawić sensowny program dotyczący szeroko rozumianego bezpieczeństwa Polski.*

Czy może taki program realizować prezydent bezpartyjny, zatem bez zaplecza politycznego? Ma oczywi-

eprasa.pl 6777a1f728

ście prawo składać w Sejmie projekty ustaw, ale Sejm nie musi ich popierać.

Wołodymyr Zełenski, prezydent Ukrainy, też przyszedł z zewnątrz i sprostał gigantycznym wyzwaniom. W tej chwili obóz rządzący nie przywiązuje wagi do instytucji prezydenta, a nawet odnosi się do niej lekceważąco, jednak kadencja Andrzeja Dudy dobiega końca. Uważam, że gdyby wygrał ktoś taki jak Nawrocki, perspektywa rządzących będzie musiała ulec korekcie. Zwłaszcza gdyby nowy prezydent miał wolę prowadzenia otwartej polityki i dążenia do kompromisu.

Proszę pani, ja nie tylko śledzę media, ale rozmawiam z ludźmi o różnych politycznych sympatiach. Widzę, jak bardzo są dewastujące te codzienne czy cotygodniowe utarczki oraz lekceważące traktowanie głowy państwa. Ludzie też mają tego dość. Ewentualne zwycięstwo Nawrockiego wymusi zmianę, bo rządzący przez następnych pięć lat będą musieli szukać wspólnych mianowników z prezydentem, zamiast toczyć z nim otwartą walkę.

eprasa.pl 6777a1f728

Może właśnie dlatego wyborcy powinni postawić na kandydata z obozu rządzącego? Wtedy współpraca będzie harmonijna, a obóz rządzący będzie mógł realizować swoje pomysły.

Myślę, że i tak będzie mógł realizować swoje pomysły, tylko że będzie musiał negocjować je z prezydentem. Nawet te najbardziej kontrowersyjne rozwiązania z obszaru wymiaru sprawiedliwości są możliwe do realizacji. Rzecz w tym, że dzisiejszy obóz rządzący jest pod przemożnym wpływem lewicy i adresuje swoje działania do części społeczeństwa myślącego podobnie. Natomiast druga połowa często jest odmiennego zdania. Ich też trzeba brać pod uwagę w polityce.

Liczę na stonowanie wojny w sytuacji, gdy Rosja co chwilę nam grozi.

Znowu żyjemy w tak zwanych ciekawych czasach, prawda? Era **WYIMAGINOWANEGO KOŃCA HISTORII** *się skończyła, zanim się zaczęła.*

eprasa.pl 6777a1f728

Jakiej kampanii się pan spodziewa? Ostrej?

Rafał Trzaskowski deklaruje, że będzie niestrudzenie atakował PiS. Jeżeli na tym się skupi, to będzie sięgał po ostre argumenty i tzw. haki. Życzyłbym sobie, żeby druga strona nie odpowiadała tym samym. Pamiętam jak w wyborach prezydenckich 2000 r. sztab Mariana Krzaklewskiego próbował skompromitować Aleksandra Kwaśniewskiego nagraniem parodiowania przez Marka Siwca, szefa BBN, papieża Jana Pawła II. To zupełnie nie zadziałało.

Rozszalałe emocje są w mediach, natomiast wyborcy są bardziej racjonalni. Kandydat wspierany przez PiS musi pokazać, że umie z ludźmi rozmawiać, że umie ich słuchać, że nie reaguje na wszystkie zaczepki. Jeśli jest państwowcem, będzie tworzył wspólne mianowniki w wojnie dwóch plemion. To jest trudne. Sam to odczułem po tym, jak wszedłem do komitetu honorowego Nawrockiego.

Wylał się na pana hejt?

To za dużo powiedziane. Ale nieprzyjemne zdziwienie moją decyzją się pojawiło. Nie obrażam się, ponieważ nie miałem wielu okazji by wyjaśnić, czym się kie-

eprasa.pl 6777a1f728

rowałem. Dodam tylko, że od prawie dwóch lat nie należę do żadnej partii, zatem żadne partyjne lojalności mnie nie krępują.

A jak się pan będzie czuł jeżeli PiS uzna, że Nawrocki z jakiegoś względu nie nadaje się na kandydata na prezydenta i postawi na kogoś innego?

To niezwykle mało prawdopodobne. Natomiast doskonale pamiętam kampanię Bronisława Komorowskiego z 2015 r., kiedy wydawało się, że znaczna część partii wsadziła ręce do kieszeni i niespecjalnie się angażowała w promowanie kandydata. Biorąc pod uwagę istnienie różnych frakcji w PiS, takiego mechanizmu nie można wykluczyć.

> *Mogę sobie wyobrazić sytuację, kiedy część działaczy PiS* **USIĄDZIE Z POPCORNEM PRZED TELEWIZOREM** *i będzie patrzyło na kampanię jak na show.*

Tym bardziej, że kandydatem ludu pisowskiego był Przemysław Czarnek i niektórzy mogą czuć się zawiedzeni wyborem Nawrockiego.

eprasa.pl 6777a1f728

Jakie są szanse na to, że Nawrocki powtórzy drogę Andrzeja Dudy?

Elektorat wielkomiejski i dominujące media są przeciwko niemu. To będzie trudne do przeskoczenia, ale nie niemożliwe.

Mainstreamowe media, celebryci, artyści byli przeciwko Donaldowi Trumpowi, a jednak wygrał.

No tak, ale w Polsce polityka rządzi się nieco innymi regułami. Inne są też doświadczenia i problemy. Trump zapowiedział politykę wzmocnienia państwa, obiecał, że wyciągnie z biedy ludzi i skupi się na tym, a nie na ideologicznych rewolucjach. I okazało się, że ośmielił tych, którzy myśleli, że im tak nie wolno myśleć.

U nas tak nie może być?

U nas chodzi o taką opowieść o Polsce, która nie prowadzi do kolejnej walki i próby likwidacji przeciwnika, tylko do ustabilizowanego planu działań koniecznych oraz rozwojowych nawet w trudnej sytuacji kohabitacji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728



WIĘCEJ ENERGII NA ROZWÓJ BIZNESU

Skorzystaj z naszego doświadczenia w kredytowaniu projektów poprawiających efektywność energetyczną.

Bank Polski

eprasa.pl 6777a11728





NAWROCKI TO STRAŻNIK PODZIAŁU

Fot. Instagram

Maj 2024 r. – Karol Nawrocki w swoim gabinecie w IPN gości Patryka „Wielkiego Bu” Masiaka – freakfigtera z kryminalną przeszłością – a ten ogłasza to na Instagramie

eprasa.pl 6777a1f728

– Jarosław Kaczyński ceni tych, którzy się polaryzują – komentuje wybór kandydata na prezydenta wspieranego przez PiS **DARIUSZ JOŃSKI**. *Europoseł KO uważa także, że przeszłość Karola Nawrockiego jest problematyczna. – Dziennikarze opisują jego* **SPOTKANIA Z SZEFEM GANGU SUTENERÓW „WIELKIM BU”** *po odsiadce, który odwiedzał go nie tylko w kawiarni, ale również u niego w gabinecie IPN – przypomina.*



Rozmawiała **Joanna Miziołek**

Jak przygotowujecie się na starcie wyborcze z Karolem Nawrockim?

Każdego traktujemy poważnie i nikogo nie lekceważymy. Niezależnie od tego, czy czyta z kartki, czy nie. Uważamy, że każdy jest rywalem i trzeba się z nim zmierzyć. Mnie bardzo zastanawia przeszłość pana Nawrockiego, bo jednak jeśli wybieramy prezydenta, to chcie-

eprasa.pl 6777a1f728

libyśmy wiedzieć, kim jest człowiek, który chce być głową państwa. Z kim się spotykał? W jakim środowisku przebywał?

A to jest zastanawiające od momentu, kiedy był ochroniarzem w tym słynnym Grand Hotelu. Dziennikarze opisują jego spotkania z szefem gangu sutene-



Dariusz Joński

– polityk i samorządowiec, do 2017 r. członek SLD (m. in. radny Łodzi), później poseł na Sejm i rzecznik tej partii. W 2019 r. z ramienia KO został posłem na Sejm, a od 2023 r. – europosłem. Był przewodniczącym komisji sejmowej ds. wyborów korespondencyjnych.

eprasa.pl 6777a1f728

rów „Wielkim Bu” po odsiadce, który odwiedzał go nie tylko w kawiarni, ale również u niego w gabinecie IPN. „Wielki Bu” później wrzucał zdjęcia i oceniał, cytuję: „Wpadł na chwilę do Karolka, sprawdzić jak mu się tutaj zarządza”. To nie jest spotykane, żeby ktoś, kto siedział w izolacji dwa lata jako groźny przestępca, odwiedzał takie osoby.

PiS chciało mieć kandydata na prezydenta bez przeszłości, dlatego nie wybrali doświadczonego polityka, ale z drugiej strony państwo właśnie wyciągają tę przeszłość. Będziecie szukać haków na Karola Nawrockiego?

Andrzej Duda jako prezydent zaprosił do pałacu, chcąc nie chcąc, dwóch przestępców. Co prawda później ich ułaskawił.

Teraz są pana kolegami w Europarlamencie.

Przepraszam, nie są moimi kolegami. Nie utrzymujemy żadnych relacji. A ten, który kandyduje na urząd prezydenta, zapraszał do siebie szefa gangu stręczycieli. Myślę, że Jarosław Kaczyński, i to było widać też po konwencji, próbuje schować szyld PiS. Po raz pierw-

eprasa.pl 6777a1f728

szy nie przedstawiał kandydata, tylko była o to proszona inna osoba. Sondaże dla kandydata PiS-u musiały źle wychodzić i wyszło w nich, że najlepiej wypada nieznany bokser z poparciem PiS-u. Tylko z sondażu nigdy nie wychodzi to, jak ludzie odbiorą kandydata na prezydenta znając jego przeszłość.

O czym będzie ta kampania? Jaki będzie motyw przewodni dla nas?

Uważam, że są co najmniej dwa tematy. To jest oczywiście bezpieczeństwo i kwestia gospodarki, konkurencyjności.

> *Tutaj, w Parlamencie Europejskim w Strasburgu i w Brukseli,* **SPRAWA KONKURENCYJNOŚCI** *jest odmieniana przez wszystkie przypadki.*

Wracamy do tematu przemysłu samochodowego. Jestem w komisji transportu i proponuję, żeby odejść od dyrektyw, które są zbyt ambitne i moim zdaniem nierealne, dotyczące z jednej strony karania tych, któ-

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Instagram

Sierpień 2024 r. – na swoim profilu „Wielki Bu” tym razem chwali się wspólną kawą i otrzymaną od Nawrockiego książką o Sergiuszu Piaseckim

eprasa.pl 6777a1f728

rzy produkują samochody spalinowe, z drugiej strony zakazu sprzedaży samochodów spalinowych po roku ‘35. Wydaje się, że jesteśmy blisko, aby osiągnąć kompromis, przesunąć to mocno w czasie.

Więc motywem przewodnim kampanii będzie z jednej strony przemysł, z drugiej bezpieczeństwo. Słyszymy, co Rosja opowiada, strasząc nas atakiem. Po raz pierwszy w historii Unii Europejskiej mamy komisarza ds. bezpieczeństwa i obrony.

Czy Rafał Trzaskowski jest odpowiednim kandydatem na te niebezpieczne czasy? Radosław Sikorski w prawyborach wbijał mu szpilę w kwestiach bezpieczeństwa.

Radosław Sikorski będzie mógł pomóc prezydentowi Rafałowi Trzaskowskiemu jako minister spraw zagranicznych. Tercet bezpieczeństwa: Radosław Sikorski, Rafał Trzaskowski i Donald Tusk, będzie świetnie się sprawdzał. Uważam, że po dekadzie Andrzeja Dudy w pałacu prezydenckim, któremu – w moim przekonaniu – nie udało się uwolnić od Jarosława Kaczyńskiego i od PiS-u, powinna nastać epoka prezydenta, który łączy

eprasa.pl 6777a1f728

ponad podziałami. Wystarczy spojrzeć na wyniki, które się pojawiły w Warszawie, gdzie Rafał Trzaskowski nie wygrałby w pierwszej turze, gdyby nie wyborcy nawet PiS-u, którzy w pewnej części poparli go w wyborach.

Rafał będzie potrafił zjednoczyć. Nigdy nie parł do jakichś konfliktów i taka głowa państwa jest nam potrzebna.

> *Jak patrzę na Trzaskowskiego, przypomina mi się* **TROCHĘ ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI**, *któremu udało się zjednoczyć Polaków, mimo tego, że wywodził się z politycznej lewicowej rodziny.*

Słynna szorstka przyjaźń z Leszkiem Millerem.

Tak, wtedy była szorstka przyjaźń, pamiętam, między Leszkiem Millerem a prezydentem. Ale Aleksandrowi Kwaśniewskiemu nie można odmówić, że potrafił z każdym rozmawiać, każdego słuchać. Był prezydentem koncyliacyjnym. Dzisiaj nawet część polityków prawej strony mówi, że po latach ocenia go dobrze,

eprasa.pl 6777a1f728

chociaż wtedy na niego nie głosowali. Wydaje mi się, że Rafał Trzaskowski może się właśnie zapisać jako prezydent, który potrafi rozmawiać i szukać kompromisu. To, żeby naród jednoczyć, a nie dzielić, w czasach trudnych jest szalenie ważne.

I teraz już kończąc, przechodząc do Nawrockiego. Dlaczego Jarosław Kaczyński wybrał Nawrockiego? Bo uważał, że będzie strażnikiem podziału. Tak po prostu. Jarosław Kaczyński nie wybrałby kogoś, kto będzie łączył społeczeństwo. Prezesowi PiS na podziałach udało się zbudować mocne poparcie i wybrać wybory. Ale ludzie są już tym zmęczeni.

Nawrocki od początku swojej kariery dzieli. Kiedy został dyrektorem Muzeum II Wojny Światowej, nasłał na instytucję CBA. Kiedy został prezesem IPN, zaczął od zmian wystaw. Nawrocki ma konfrontacyjny charakter, a Jarosław Kaczyński ceni tych, którzy się polaryzują. Ktoś, kto nie ma wyrazistego języka, ktoś, kto nie potrafi budować podziałów, po prostu nie może się znaleźć blisko, albo też nie może być desygnowany na ważne funkcje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

PRZEDWYBORCZE PREZENTY



Wolna **WIGILIA**, *niższa* **SKŁADKA ZDROWOTNA** *dla przedsiębiorców, zamrożone* **CENY ENERGII** *dla gospodarstw domowych, dłuższy* **URLOP MACIERZYŃSKI** *dla rodziców wcześniaków, nawet projekt ustawy w sprawie budowy* **CPK** *przesłany do dalszych prac w komisji. Takie decyzje podjął Sejm na ostatnim posiedzeniu, które skończyło się w środę. A to wszystko dzięki nadchodzącym wyborom prezydenckim.*

Do Świąt Bożego Narodzenia jeszcze blisko miesiąc, a rząd już rozpakował worek z prezentami dla obywateli. Na pięć tygodni przed oficjalnym rozpoczęciem kampanii prezydenckiej obóz rządzący podjął cały szereg decyzji, które będą miały wymierny skutek dla portfeli wyborców i ich dobrego samopoczucia.

eprasa.pl 6777a1f728

Wolna Wigilia, która ma wejść w życie w 2025 r., należy do tej drugiej kategorii, podobnie jak wydłużenie urlopu macierzyńskiego dla rodziców dzieci przedwcześnie urodzonych i objętych hospitalizacją, a nawet skierowanie do dalszych prac w komisjach projektu ustawy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym. Ale zamrożenie cen prądu i obniżenie składki zdrowotnej dla przedsiębiorców to już będzie odczuwalna zmiana na plus.

Zapłacimy, zapłacimy!

Jeszcze niedawno wydawało się, że takie pomysły jak wolna Wigilia w obecnym Sejmie nie mają najmniejszych szans na realizację. Obóz lewicowo-liberalny, który trzyma władzę, nie przykłada szczególnej wagi do obchodów świąt katolickich a Wigilia Bożego Narodzenia, choć mocno zlaicyzowana, bez wątpienia należy do najważniejszych świąt Kościoła. Tymczasem to posłanki Lewicy wyszły z postulatem, by Wigilia była dniem wolnym od pracy. Początkowo spotkały się z krytyką feministyczną, bo usłyszały, że chcą zapędzić ko-

eprasa.pl 6777a1f728

biety do kuchni, ale ta narracja szybko została stłumiona. Argument został uznany za absurdalny, bo Polki nie zrezygnują z przygotowywania koalicji wigilijnej, żeby zrobić przyjemność feministkom.

Do boju ruszyli więc liberałowie z przekazem, że Polski nie stać na dodatkowy dzień wolny od pracy. Wtórował im minister finansów Andrzej Domański, przekonując, że gospodarkę ta fanaberia będzie kosztowała ok. 4 mld zł, a koszt dla budżetu państwa wyniesie 2 mld 300 mln zł. Takie stanowisko minister przedstawił raptem tydzień przed głosowaniem w Sejmie. A już kilka dni później okazało się, że jednak trzeba ponieść ten koszt.

> *„Zapłacimy, zapłacimy” zdają się myśleć cytatem z „Misia” członkowie obozu rządzącego, choć pewnie* **ZACISKAJĄ ZĘBY** *ze złości.*

To samo dotyczy zamrożenia cen energii. W tym roku rachunki za prąd od czerwca wzrosły o 25 proc.

eprasa.pl 6777a1f728

Od stycznia spodziewany był kolejny skok cenowy. A tymczasem rząd, który od połowy tego roku zdecydował się na likwidację tarczy energetycznej, oferując jedynie bon energetyczny osobom o najniższych dochodach, w przyszłym roku zamierza powrócić do tarczy.

Ceny prądu zostaną zamrożone na poziomie tych z 2022 r. do września przyszłego roku, a opłata mocowa do połowy roku będzie zawieszona (odwieszona zostanie po wyborach prezydenckich, ale dobre i pół roku ulgi) – wynika z regulacji zaakceptowanych przez Sejm. Zakosztuje to budżet państwa ponad 5,6 mld zł. „Zapłacimy” – zdają się mówić rządzący.

Warto przypomnieć, że jeszcze miesiąc temu minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska przekonywała, że trzeba zmierzać w kierunku urynkowienia cen prądu. A jedyną pomocą miały być owe bony dla najmniej zamożnych Polaków. Tymczasem perspektywa wyborów prezydenckich zmieniła optykę rządu. Co więcej minister Maciej Berek, szef Komitetu Stałego Rady Ministrów, tłumaczył, że tarcza jest lep-

eprasa.pl 6777a1f728

sza niż bon, bo obsługa wniosków o pomoc i wydawanie bonów też kosztuje budżet państwa.

Komentatorzy ekonomiczni spodziewali się, że skala pomocy dla obywateli jeżeli chodzi o ceny energii będzie coraz mniejsza. Tymczasem powróciliśmy do praktyk z okresu rządu Mateusza Morawieckiego, czyli do starych dobrych tarcz.

Cyrk Donalda

Do tych rachunków trzeba dodać obniżenie składki zdrowotnej dla przedsiębiorców. W przyszłym roku zostanie m.in. zniesiony obowiązek odprowadzania składki od dochodu uzyskanego ze sprzedaży środków trwałych. W 2025 r. nowe zasady zakosztują NFZ, bo to uszczerbek tej instytucji, prawie 1 mld zł, ale rząd zapewnia, że wyrówna tę stratę. W ustawie zapisano jeszcze większą obniżkę od 2026 r. Łączny koszt tego rozwiązania w 2026 r. wyniesie 4,6 mld zł. Lewica odgrażała się, że w życiu nie poprze tego projektu, ale być może wolna Wigilia osłodziła jej tę decyzję. PiS wstrzymało się od głosu w tej sprawie. I nawet można ich zro-

eprasa.pl 6777a1f728

zumieć, bo to jest odwracanie reformy wynikającej z Polskiego Ładu. Z drugiej strony głupio jest głosować przeciwko prezentom dla obywateli na pół roku przed wyborami prezydenckimi. Zatem posłowie Jarosława Kaczyńskiego, poza Januszem Cieszyńskim, jak jeden mąż wstrzymali się od głosu.

> *Niespodziewanie nadchodząca* **KAMPANIA PREZYDENCKA URATOWAŁA** *też obywatelski projekt ustawy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym.*

Podpisało się pod nim blisko 200 tys. obywateli, ale posłowie Koalicji Obywatelskiej planowali wyrzucić go do kosza – złożyli bowiem wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Tymczasem przed głosowaniem wniosek ten został wycofany i w rezultacie projekt ustawy o CPK, który zobowiązuje rząd do realizacji tej inwestycji w kształcie przyjętym za rządów PiS, przesłano do dalszych prac w komisjach. Jeżeli nie zostanie uchwalony przed wyborami prezydenckimi, to

eprasa.pl 6777a1f728

pewnie i tak wyląduje w niszczarce, ale gdyby inicjatorom udało się doprowadzić do trzeciego czytania przed wyborami prezydenckimi, to kto wie, co się wydarzy.

Donald Tusk na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów triumfalnie ogłosił, że daje 3,5 mld zł na realizację tej inwestycji. Jeden z naszych rozmówców z obozu władzy nazwał to typowym „cyrkiem Donalda”.

– Przecież on nic nie daje, tylko zapowiada realizację ustawy budżetowej – śmieje się nasz rozmówca.

I dodaje, że KO pewnie zrobiła badania, z których jasno wynikało, iż spora grupa ludzi będzie wkurzona, jeżeli Sejm nie zechce pracować nad projektem o CPK. A po co wkurzać elektorat przed wyborami prezydenckimi?

Bo wszystkie te decyzje mają jeden cel – chodzi o to, by Polacy nie mieli poczucia, że żyje im się trudniej niż za rządów PiS. A takie nastroje w społeczeństwie już zaczęły się pojawiać po tym, jak w kwietniu tego roku został podwyższony VAT na żywność z 0 do 5 proc., a od lipca wzrosły o ok. 25 proc. rachunki za prąd w wyniku likwidacji tarczy energetycznej. Kolejna tura podwy-

eprasa.pl 6777a1f728

żek plus odrzucenie CPK byłyby wodą na młyn kandydata PiS na prezydenta, który bez przeszkód mógłby snuć narrację, że za rządów KO ludziom żyje się gorzej niż za czasów PiS, a na dodatek rządzący niszczą wielkie projekty Prawa i Sprawiedliwości a sami nie potrafią niczego wymyślić.

Taka narracja byłaby trudna do neutralizacji. Tym bardziej, że rządzący przekonali się w tym roku, jak niszcząca potrafi być drożyzna, które jeszcze się nie pojawiła, tylko dopiero jest prognozowana. Zapowiedź podwyższenia VAT na żywność od kwietnia tego roku była głównym tematem wyborów samorządowych (pierwsza tura odbyła się 7 kwietnia), choć wybieraliśmy lokalnych włodarzy, którzy na takie decyzje nie mają żadnego wpływu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

TRUDNO, MOGĘ BYĆ ANOMALIĄ



Fot. Marysia Zawada/REPORTER/East News

– Dwa obozy siedzą zamknięte w pokoju, w którym tlenu jest coraz mniej, a otworzyć go można tylko z zewnątrz, bo obie strony zablokowały możliwość pociągnięcia za klamkę od środka. Czy się uda? Nie mam zielonego pojęcia. Ale póki mam w sobie imperatyw próbowania, robię to – w książce „Nie dajmy się podzielić” wyznaje **SZYMON HOŁOWNIA**. – Jak mamy stawać do konkurencji z tymi, którzy są dziś w czołówce wyścigu o nowoczesny przemysł, technologiczną przyszłość, skoro u nas nie da się niczego zaplanować na więcej niż trzy lata? Tyle po odliczeniu kampanii wyborczej trwa dziś horyzont decyzyjny każdej władzy, po której znów nastąpi rytualne polaryzacyjne mordobicie dwóch obozów. Fabryki stawia się w zupełnie innym rytmie niż ten, w jakim „pracuje” nasza dwubiegunowa polityczna choroba – dodaje odpowiadając na pytania Michała Kolanki.

eprasa.pl 6777a1f728

Publikujemy fragment książki **„Nie dajmy się podzielić”** Szymona Hołowni i Michała Kolanki.

Wiele moich koleżanek i kolegów dziennikarzy mówi dziś, że to już koniec Szymona Hołowni. Został pan marszałkiem sejmu i to już jest dużo, ale to wszystko. Co pan na to?

Nic (śmiech). Swoją polityczną śmierć w mediach przeżywałem już pewnie z siedem, osiem razy. Pierwszy raz po tym, gdy w grudniu 2019 roku powiedziałem, że będę kandydował w wyborach prezydenckich i zdecydowana większość tak zwanego komentariatu uznała, że na pewno polegnę, bo nie zbiorę wymaganych podpisów. Kiedy wraz z setkami wspaniałych wolontariuszy zebraliśmy podpisy, miałem nie dociągnąć do pierwszej tury. Następnie miałem „umrzeć” po przegranej. Później założona przeze mnie Polska 2050 miała nie przetrwać roku. Ileż ja zakładów o to wtedy pozawierałem... Potem miała zginąć, gdy połączyła się z PSL-em. Razem z nim jako Trzecia Droga mieliśmy znik-

eprasa.pl 6777a1f728

nąć ze sceny, nie przechodząc wyborczego progu; klauzulą, która nam o tym przypominała, opatrzony był każdy publikowany sondaż na ten temat. Idźmy dalej. Po wygranej koalicji w ciągu maksymalnie miesiąca miałem położyć funkcję marszałka sejmu. A teraz mówi się, że stracę wszystko, gdy przestanę pełnić tę funkcję w listopadzie 2025 roku.

> *Mam także, to pewne,* **SROMOTNIE PRZEGRAĆ** *wybory prezydenckie. Przyzwyczaiłem się już do tego.*

Znam kościoły i wyznania, które co jakiś czas ogłaszają datę niewątpliwego końca świata, a gdy on nie następuje – niezrażone przedstawiają nową datę, i tak z sukcesem utrzymują się na rynku od wielu dekad.

Co najzabawniejsze, ci ludzie naprawdę śmiertelnie poważnie wierzą, że za każdym razem pozostają absolutnie obiektywni. Myślę, iż w pewnym sensie rzeczywiście są obiektywni, tyle że w obrębie bardzo subiektywnego pola. W swojej bańce. Ich wzrok przyzwyczaił

eprasa.pl 6777a1f728

się już, że świat kończy się na murze ich obozu, za którym jest obóz ich odwiecznego wroga, one wypełniają całą planszę, a poza tym są tylko anomalie.

Trudno, mogę być anomalią. Ale nie należę ani do „Polski PiS”, ani do „Polski PO”. Mam wielu znajomych w obu tych „Polskach” i widzę, ile potencjału przepala się na ich odwieczny święty spór, jak bardzo blokuje to kreatywność. A że skoro do obu tych „Polsk” należy 60 proc. wyborców, to ktokolwiek chce być poza nimi, jest w mniejszości?

Po pierwsze pytanie, czy rzeczywiście mamy tu po 30 proc. po obu stronach sporu. Intuicja podpowiada mi, że znaczną część tych wartości daje jednak utrwalony przez ponad 20 lat duopolu sentyment, przyzwyczajenie, bycie w swojej echo chamber, swego rodzaju automatyczna identyfikacja. Po drugie, dwa te obozy siedzą zamknięte w pokoju, w którym tlenu jest coraz mniej, a otworzyć go można tylko z zewnątrz, bo obie strony zablokowały możliwość pociągnięcia za klamkę od środka. Czy się uda? Nie mam zielonego pojęcia. Ale póki mam w sobie imperatyw próbowania, robię to.

eprasa.pl 6777a1f728

Dlaczego? Myślę, że pytanie o motywację pojawi się jeszcze wielokrotnie w naszej rozmowie, jest to bowiem pytanie zasadnicze.

Nie ma we mnie zgody na świat, w którym na przykład, zamiast solidarnie walczyć z dramatem powodzi, znaczna część „liderów opinii”, a więc współczesnych autorytetów, bierze się wzajemnie za fraki. Jak mamy stawać do konkurencji z tymi, którzy są dziś w czołówce wyścigu o nowoczesny przemysł, technologiczną przyszłość, skoro u nas nie da się niczego zaplanować na więcej niż trzy lata? Tyle po odliczeniu kampanii wyborczej trwa dziś horyzont decyzyjny każdej władzy, po której znów nastąpi rytualne polaryzacyjne mordobicie dwóch obozów. Fabryki stawia się w zupełnie innym rytmie niż ten, w jakim „pracuje” nasza dwubiegunowa polityczna choroba. W zupełnie innym horyzoncie wybiera się z dziećmi przyszłość, myśli się o szkołach, o studiach. Najbardziej przyszłościowe rzeczy potrzebują spokoju i zgody przez pięć, dziesięć lat.

Poza tym kiedy się myśli w logice wojny, że najważniejsze, żeby wygrać z tamtymi, to zawsze będzie też

eprasa.pl 6777a1f728

jakiś przegrany. W tym wypadku – znaczna część społeczeństwa. Zakłada się wręcz, że „ofiary muszą być”. Tak się nie da niczego stworzyć ani zbudować, może poza paroma rzeczami opartymi na wspólnej obawie przed zewnętrzną agresją. Tylko ile pojedziemy na samych czołgach? Potrzebujemy dziś w Polsce supernowoczesnego przemysłu, żeby nie wpaść w pułapkę, w jaką wpadła Nokia czy później Intel, które przegapiły swój czas. A supernowoczesny przemysł, nie tylko produkcja, ale choćby przemysł chmurowy, potrzebuje mnóstwa czystej energii. Skąd my to wszystko weźmiemy, skoro u nas najważniejsze jest to, czy ktoś pała sympatią do minister Hennig-Kloski, czy nie?

> *Przepraszam, powiem to mocno i wprost: w banalnych,* **PRZEWIDYWALNYCH DO BÓLU** *plemiennych gównoburzach topimy przyszłość naszych dzieci.*

Naprawdę nie mogę na to patrzeć. Dlatego poszedłem do polityki. Nie jestem z żadnego plemienia.

eprasa.pl 6777a1f728

Moim plemieniem jest mój kraj, moja rodzina, moje dzieci. To jest moja jedyna legitymacja, mój punkt odniesienia.

I mam wrażenie – może złudne, ale jeśli tak, to chcę ulegać tej iluzji – że nie jestem sam. Wiem, że gra jest warta świeczki, a to, co mówię, to nie jest żaden banalny symetryzm, tylko wyciągnięcie praktycznych wniosków z tysięcy – nie przesadzam – rozmów z ludźmi, którzy na wspomnienie o polityce reagują objawami podobnymi do PTSD, i to niezależnie od tego, czy są w którymś z tych obozów, czy nie. U nas co cztery lata raz jedni są „Hitlerem, Stalinem, zdradziecką mordą, ZOMO”, raz drudzy. Tak się nie da żyć. Dlatego myślę, że czas partii czterdziestoprocentowych już w Polsce nie wróci. 15 października 2023 roku naród nie przemówił, tylko, jeśli spojrzeć na frekwencję, zagrzmiał. I powiedział dwie proste rzeczy: „Macie nie kraść” oraz „Macie współpracować”.

Ludzie patrzą jednak na sondaże, badania, widzą, że jest pan na trzecim, czwartym miejscu, że Polska 2050 i Trzecia Droga pod różnymi względami są

eprasa.pl 6777a1f728

niżej, niż kiedyś były. I stąd się biorą te tezy o końcu Hołowni.

Mamy naprawdę dobrą pozycję: trzecie miejsce. Nieco ponad dziesięć procent, trend lekko rosnący. Przetrwaliśmy w strefie zgniotu między dwoma wielkimi politycznymi walcami. W sondażach zaufania publicznego osobiście cieszę się wynikiem, na który zareagować mogę tylko w jeden sposób: wdzięcznością i zawstydzeniem.

> *Natomiast ogólnie* **SONDAŻE TO OSOBNY PROBLEM**. *Polskie życie publiczne zwyczajnie je przedawkowało.*

To jest dobry i potrzebny środek, ale każdy środek przyjęty w nadmiarze wywołuje biegunkę, i w tej fazie właśnie jesteśmy. Rozmawiałem o tym z wieloma europejskiej klasy specjalistami od analizowania polityki. Wszyscy mówią, że nie ma drugiego takiego kraju w Unii, w którym sondaży robiono by tak wiele, a w dodatku po każdotygodniowym sondażu natych-

eprasa.pl 6777a1f728

miast następowało składanie jakiejś partii do grobu albo koronacyjna feta innej. Przecież u nas te ruchy w sondażach zwykle są w granicach błędu statystycznego. I w robionych pod clickbait nagłówkach mamy: „O Matko Święta, PiS się umocnił, oj, jak on rośnie!”, podczas gdy przyrost wynosi, dajmy na to, 0,8 procenta, co oznacza, że równie dobrze mógłby też być na przykład dwuprocentowym spadkiem.

Weźmy z kolei tak zwane sondaże zaufania, robione co miesiąc przez dwie sondażownie: CBOS i IBRiS. Koniec października tego roku. W CBOS-ie mam 47 proc., w IBRiS-ie – 38. To ile mam naprawdę? Podobne różnice między dwoma odczytami opinii tych samych ludzi, w tym samym kraju, pytanych o te same osoby utrzymują się od miesięcy. Według CBOS-u pierwsza czwórka to dziś Hołownia, Trzaskowski, Duda, Kosiniak-Kamysz, według IBRiS-u: Tusk, Trzaskowski, Duda i Sikorski. Zapytam wprost, „sine ira et studio”, z intelektualnej ciekawości, i dziwi mnie, że nikt jeszcze publicznie o to nie zapytał: kto tu kłamie? Czyj

eprasa.pl 6777a1f728

termometr jest do kitu, skoro w tym samym momencie jeden pokazuje 36, a drugi 38 stopni?

Media są przeszczęśliwe, bo dwa razy mogą nakręcać sobie clickbaity, im to więc nie przeszkadza, ale mnie przeszkadza, dlatego powiem jasno: sondaże zamawiane przez polskie media w znacznej większości robią ludziom wodę z mózgu. Dużo częściej służą do kreowania rzeczywistości niż do jej opisywania. W tym sensie nie są informacją, lecz dezinformacją. Są trucizną. Do tego dochodzi jeszcze mechanizm zakładania prywatnych sondażowni przez partie polityczne (dokładnie wygląda to tak, że sondażownia niby to jest niezależna, ale utrzymuje się ze stałych zleceń od danej partii), które to, co partii pasuje, wypuszczają do mediów – i mamy nie fotografię sceny, lecz artystyczną impresję na jej temat. Jestem w tym „biznesie” od pięciu lat. Szybko oduczyłem się traktowania sondaży jak Biblii. Każdy, kto na serio chce się czegoś dowiedzieć, przede wszystkim zasuwa po Polsce i rozmawia z ludźmi, a ponieważ nie jest w stanie wysłuchać wszystkich, robi dziś raczej badania jakościowe, czyli słucha wybranych

eprasa.pl 6777a1f728

grup ludzi, próbuje zrozumieć ich potrzeby, emocje, ekspresję.

Wrócę jeszcze do tego przekonania, że Polacy są dziś przez politykę nie tyle zaopiekowani, ile zmaltretowani. Pamiętam badanie, jedno z wielu, przed wyborami parlamentarnymi. Zebrała się grupa sympatycznych ludzi, rozmawiają o życiu, moderatorka wprowadza temat: „polityka”. Twarze natychmiast tężeją, ludzie fizycznie odsuwają się od siebie, zajmują pozycje obronne. Wręcz kulą się w sobie.

„Czego oczekujesz od polityków przede wszystkim?” – pyta moderatorka. Jedna z badanych mówi tonem krzywdzonego, mądrego nad swój wiek dziecka: „Żeby się już tylko nie kłócili...”. Zapamiętam to do końca życia.

Żyjemy w świecie przejaskrawienia, to prawda. Jednak nie zmienia to faktu istnienia twardej polityki.

Ale polityka to nie jest jakaś wartość sama w sobie. To nie jest miłość, prawda ani piękno.

Polityka to jest narzędzie. Spotkałem przez tych parę lat trochę ludzi, którzy „kochają politykę”. Ja jej nie

eprasa.pl 6777a1f728

umiem pokochać. Kochać można żonę, dziecko, przyjaciela.

> *Dla mnie* **POLITYKA JEST JAK ŚRUBOKRĘT**: *robisz, co masz nim do zrobienia, i odkładasz, żeby się zająć czymś innym.*

Tak, ona emocjonalnie pochłania, uzależnia system nerwowy, widzisz to, gdy po bardzo intensywnych dwóch, trzech dniach nagle lądujesz i dopada cię syndrom adrenalinowego odstawienia. Ale – powtórzę – ona nie jest dobrem samym w sobie. Polityka nie jest dla mnie o tym, czy ja zdaniem tego czy innego jestem „świetny”, „mocny”, „twardy” czy „beznadziejny” albo „płaczliwy”, tylko o tym, co uda mi się zrobić na wachcie, która na mnie przypada. I która – ponieważ dzięki Bogu jesteśmy demokracją – wieczna na pewno nie będzie. Skupiam się więc na robocie, kontrakt z koalicjantami mam jeszcze na rok, z wyborcami – na prawie trzy lata. Do 2027 roku żadne partyjne sondaże nie mają większego znaczenia.

eprasa.pl 6777a1f728

Wróćmy do samego początku. Zastanawia mnie, jak to się w ogóle stało, że zdecydował się pan wejść w politykę. Był taki moment, kiedy powiedział pan sobie: idę w to?

To nie był moment, to był proces. Przez osiem – dziesięć lat poprzedzających tę decyzję jeździłem bardzo dużo po Polsce, opowiadałem o swoich książkach, o pracy założonych przeze mnie fundacji. W domach kultury, bibliotekach, parafiach spotykałem tysiące ludzi. Mówiłem im o tym, jak zrozumiałem, że świat potrzebuje zmiany, i zacząłem robić tę zmianę, na skalę, na jaką mogłem, w życiu jednego, a później następnego człowieka. Na tych spotkaniach powracał wątek: skoro jesteśmy jako naród tak fajni, gdy przychodzi działać dla drugiego człowieka w gwałtownej potrzebie, to dlaczego tak rzadko umiemy tworzyć wspólnotę na co dzień? To powszechna prawda, że dopóki jest dobrze, każdy idzie sam, a ludzie szukają grupy, gdy coś pójdzie nie tak – ale czy nie warto by choć trochę ten schemat przełamać?

Te podróże wiązały się z długimi godzinami spędzanymi za kółkiem. Zjeździłem Polskę naprawdę

eprasa.pl 6777a1f728

wzdłuż i wszerz, i autostradami, i drogami gminnymi. Miałem osiem lat, żeby przetestować z każdej strony zuchwałą myśl, że tu jest popyt, ale nie ma podaży. Wielkie partie – wielkie nie zawsze procentowo; mówię o wymiarze instytucji, a więc i Lewica, i Konfederacja – zgarniają cały tort, bo stać je na to, żeby raz na cztery lata wydać ciężkie miliony na swój wizerunek odpowiednio krótko przed wyborami. Czy można to jakoś ruszyć?

Potrząsnąć systemem, żeby również ci, którzy działają w tych partiach, zaczęli odpowiadać na ten popyt na normalność, wspólnotę, tęsknotę za rozwojem, nie za plemiennymi ustawkami i rytualną, co cztery lata resetowaną, grą o stołki?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. AdobeFirefly

CYBERPRZESTĘPCĄ MOŻE BYĆ KAŻDY

– Deepfake w oryginale był techniką stworzoną w dobrej wierze. Miał służyć do realistycznego generowania obrazów, głosu i konstruowania filmów użytecznych dla ludzi, np. wirtualnych awatarów służących pomocą w codziennych kontaktach z komputerem. Niestety **EWOLUCJA TEJ TECHNIKI STANĘŁA PO CIEMNEJ STRONIE MOCY – TŁUMACZY DR INŻ. KAROL JĘDRASIAK** *z Centrum Transferu Technologii Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

Redakcja „Wprost” padła ofiarą deepfake. Cyberprzestępcy wygenerowali film, w którym dziennikarka Paulina Socha-Jakubowska razem z gwiazdą Silver TV – Beatą Borucką „Mądrą Babcią” – w podcaście „Wprost Przeciwnie” zachwalają specyfik na nadciśnienie dla seniorów. Mimo że takie zdarzenie nigdy

eprasa.pl 6777a1f728

nie miało miejsca, film i głosy robiły wrażenie autentycznych. Jak mógł wyglądać proces powstawania takiego filmu?

Dzisiaj cyberprzestępcom wystarczy od kilku do kilkunastu sekund nagrania czyjegoś głosu, aby wygenerować dowolną wypowiedź i to – co gorsza – ra-



Dr inż. Karol Jędrasiak

– wykładowca akademicki, dydaktyk, menadżer, specjalista w zakresie wizji komputerowej, wirtualnej rzeczywistości, narzędzi sztucznej inteligencji, wytwarzania systemów informatycznych, sensorycznych i zarządzania bazami danych. Zastępca dyrektora Centrum Transferu Technologii Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej. W 2024 r. uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz certyfikatem uznania za realizację „Programu Certyfikacji e-Instruktorów”, nadanym przez Asystenta Sekretarza Generalnego NATO ds. Operacji Toma Goffusa.

eprasa.pl 6777a1f728

zem z synchronizowaną twarzą, ruchem ust i dopasowaną mimiką. Najlepiej nadają się do tego nagrania bez szumów, dobrej jakości, właśnie podcastowe, studyjne. Są też narzędzia pozwalające dołożyć dowolne ruchy ciała.

Taki deepfake powstał prawdopodobnie w kilka minut na podstawie oryginalnego materiału, czyli podcastu, plus szybkiego przeglądu zdjęć w internecie. Zdjęcia mogły też zostać wycięte bezpośrednio z materiału. Do tego doszła ścieżka dźwiękowa, będąca sklonowaniem głosu przy użyciu odpowiedniego algorytmu.

> *Deepfake* **NIE MUSI SIĘ OGRANICZAĆ** *tylko do tzw. gadającej twarzy, można w tym filmiku tańczyć, śpiewać, walczyć. Niestety, możliwości są w zasadzie niemalże nieograniczone.*

Trend produkowania deepfake'ów przez ostatnie kilka, kilkanaście lat intensywnie się rozwija a liczba cy-

eprasa.pl 6777a1f728

berataków co roku wzrasta o tysiąc czy dwa tysiące procent. Estymacje są takie, że ataków będzie przybywać.

Wystarczy podać algorytmowi zdjęcie, a on nauczony na milionach twarzy jest w stanie stworzyć dowolnego wirtualnego awatara.

Kto jest najbardziej zagrożony tego typu atakami?

Na waszym przykładzie widać, że dziennikarze i celebryci, ale oczywiście i politycy, wszyscy zarządzający dużymi pieniędzmi: prezesi, dyrektorzy firm, samorządowcy, wojskowi, przedstawiciele służb mundurowych, osoby zaufania publicznego

Co ciekawe deepfake w oryginale był techniką stworzoną w dobrej wierze. Miał służyć do realistycznego generowania obrazów, głosu i konstruowania filmów użytecznych dla ludzi, np. wirtualnych awatarów służących pomocą w codziennych kontaktach z komputerem. Niestety, ewolucja tej techniki stanęła po ciemnej stronie mocy.

Od kiedy zaczęła raczkować, jej ofiarami padają wielcy tego świata; pierwszy głośny deepake dotyczył prezydenta Baracka Obamy. Atakowany był też Mark

eprasa.pl 6777a1f728

Zuckerberg i inni. Bardzo głośny przypadek dotyczył premiera Belgii Alexandra De Croo – na podstawie jednej z jego wypowiedzi wygenerowano fałszywe oświadczenie, w którym łączył COVID-19 z kryzysem klimatycznym. Oczywiście znane są także przypadki polityków z Wielkiej Brytanii, Ukrainy czy Polski, którym wydawało się, że rozmawiali ze sztabem Aleksieja Nawalnego, a tak naprawdę rozmawiali z rosyjskimi prankserami, korzystającymi z tej technologii.

Jednym z głośniejszych przypadków wyłudzenia przy pomocy deepfake'a było pozwolenie na kredyt w wysokości 243 tysięcy dolarów z jednej firmy. Do pracowniczki zadzwonił awatar jej przełożonego i zażądał przelewu na podany rachunek. I ta osoba posłuchała swojego przełożonego.

Świadomość zagrożenia oszustwami internetowymi jest bardzo mała. Właściwie bagatelizuje się je, dopóki nas osobiście nie dotkną.

Zgadza się. Tymczasem jesteśmy w sytuacji, w której pieniądze cyberprzestępców pozwoliły w taki sposób udoskonalić technologie, że staliśmy się wobec niej

eprasa.pl 6777a1f728

bezradni. Zweryfikowanie modyfikowanego głosu przez telefon czy poprzez wideokonferencję jest praktycznie niemożliwe. Technologia pozwala na tak doskonałą syntezę głosu czy obrazu, że jest to dla ludzkiego oka i ucha po prostu nierozpoznawalne. Trzeba szukać głębiej, analizując zależności między pikselami, szukając pewnych artefaktów, metod generacji, zakrzywień w paletach barw, błędów kompresji.

Ale to już także jest passe. Tych niedoskonałości już nie ma.

> *Dlatego otwarto* **NOWY ROZDZIAŁ** *w rozpoznawaniu deepfake'ów. Dzisiaj naukowcy uczą się rozpoznawać je po tym, że są ... zbyt idealne.*

Ludzie na tych filmach nie mają chrypki i się nie jąkają. Wygenerowany głos często nie ma żadnego szumu w tle. Nie ma żadnych ludzkich niedoskonałości. I w tę stronę idą w tej chwili wysiłki badaczy walczących z cyberprzestępczością.

eprasa.pl 6777a1f728

Mówi się o celebrytach i o politykach, ale niewiele mówi się o tym, że cichymi ofiarami deepfake'ów są dzieci i nastolatki, zwłaszcza dziewczynki. Mocny jest tu - co nie zaskakuje - aspekt seksualny.

To prawda, że niewiele się o tym mówi, bo ich dramaty nie są tak spektakularne jak rosyjskie pranki polityczne. W wielu krajach nastoletnie osoby dla żartu modyfikują zdjęcia swoich znajomych wkładając ich w kontekst seksualny i wpuszczają to w sieć. Traktują to jak niesmaczny żart, który jednak dostaje drugie życie. Trafia do nieoficjalnego obiegu zdjęć na różnych grupach przestępczych, w tym w siatkach pedofilskich. Te materiały zostają w internecie, ciężko je usunąć.

Świadomość tego ma bardzo poważne konsekwencje dla pokrzywdzonych młodych osób. Zwłaszcza jeżeli np. w grę wchodzi szantaż. Ci młodzi ludzie mogą mieć syndrom zbliżony do PTSD, a na pewno cierpią na psychologiczną traumę, strach przed ponownym atakiem, problemy z poczuciem własnej wartości. Nawet jeśli udowodni się wszystkim, że to deepfake, świadomość, że ten film na zawsze zostanie w sieci

eprasa.pl 6777a1f728

może generować problemy z odbudowaniem reputacji we własnych oczach i w oczach innych ludzi.

Doszliśmy do momentu, w którym można zacząć kwestionować wszystko. Nawet to, że rozmawiam teraz z Karolem Jędrasiakiem, bo rozmawiamy przez telefon. Choć, gdybyśmy rozmawiali na wideokonferencji, to też mógłby pan być awatarem.

A pani – botem. Zgadzam się, że to stawia cyfrową przyszłość ludzkości pod znakiem zapytania, ponieważ unieruchamia ją w strachu przed fałszem.

Czy wyjściem będzie może odwrót od technologii? Jako naturalny powrót do realności i weryfikowalnej prawdy?

Możemy, oczywiście, odwrócić się od wszystkiego, co cyfrowe, ale ... tego nie zrobimy. Musimy więc sobie po prostu z tym poradzić. Moim zdaniem na wszystkich szczeblach edukacji musimy mówić o takich zagrożeniach. Na Akademii WSB kładziemy na to duży nacisk. Młodzi ludzie muszą sobie uświadomić, żeby podchodzić bardzo ostrożnie i nieufnie do wszystkich treści cyfrowych, zawsze je weryfikować, zawsze zapy-

eprasa.pl 6777a1f728

tać potencjalnego adresata, czy na pewno to, co zobaczyli (a co ich niepokoi czy zastanawia) jest prawdą.

Myślę, że bardzo istotna rola jest po stronie szeroko rozumianych kampanii społecznych, zwłaszcza z udziałem znanych osób i instytucji. Jedną z bardziej udanych kampanii zrobiła firma telekomunikacyjna Virgin Media z Wielkiej Brytanii. Wygenerowała awatara Grandma dAIsy (Babcia dAIsy), która w krótkich filmikach opowiada o tym, jak walczyć z deepfake'ami. Np. uczy, jak rozmawiać ze scamerami, którzy do nas wydzwaniają i oferują nieistniejące rzeczy do kupienia. Grandma dAIsy zagaduje scamerów, opowiadając im o swojej rodzinie, mówi, że ma problem ze słuchem, prosi o powtórzenie, pyta o prostą instrukcję bo jest seniorką i nie rozumie.

dAIsy nie jest funkcją sztucznej inteligencji, którą można dodać do swojego osobistego konta telefonicznego, ale jest to numer telefonu, który Virgin Media udało się dodać do internetowych list używanych przez oszustów atakujących konsumentów w Wielkiej Brytanii. dAIsy jest dostępna i odbiera

eprasa.pl 6777a1f728

telefony oszustów bez względu na godzinę. Jej celem jest utrzymanie ich przy telefonie tak długo, jak to możliwe, aby mieli mniej czasu na oszukiwanie innych.

„Mam nieskończenie dużo czasu” – mówi babciny awatar do **ZIRYTOWANYCH SCAMERÓW** *rzucających słuchawką. Jednym słowem, robi ...deepfake’a tym, którzy chcą ją oszukać.*

I to jest także świetny przykład na to, jak sztuczna inteligencja użyta w dobrej sprawie może pokonać sztuczną inteligencję z tej drugiej, złej strony.

A propos starszych ludzi, mnożą się przypadki, kiedy słyszą w telefonie głos swojego syna lub córki którzy rzekomo ulegli wypadkowi samochodowemu i proszą o pieniądze...

Jest na to prosty sposób. Umawiamy się z wszystkimi bliskimi nam ludźmi na hasło –bezpieczną frazę, którą tylko my znamy. W razie wątpliwości, czy ta osoba

eprasa.pl 6777a1f728

po drugiej stronie jest tym, za kogo się podaje, po prostu mówimy słowo czy zdanie-klucz i czekamy na reakcję. Jeżeli jej nie będzie, należy natychmiast się rozłączyć. Kontynuacja takiej rozmowy jest niczym innym, jak przekazywaniem danych dla cyberprzestępców, którzy może nas nie oszukali, ale wykorzystają nasz głos, aby oszukać kogoś następnego.

Niestety, zwykły obywatel w zderzeniu z systemem cyberprzestępczości jest bezradny. A prawodawstwo międzynarodowe czy państwowe nie nadąża za zmianami technologicznymi. To, co możemy zrobić, to zgłaszać przypadki deepfake'ów do platformy internetowej, na której się pojawiły oraz do instytutu badawczego NASK.

Być może powinny zostać wprowadzone w życie takie regulacje, które nakładają na pewne grupy społeczne dodatkowe obowiązki: jeśli napotkają na dyskusyjne materiały, a one nie są oznaczone jako wygenerowane przez AI, należy je zgłosić do odpowiedniej instytucji, która mogłaby się tego typu kwestiami zajmować. W Polsce istnieją takie platformy, np. wspo-

eprasa.pl 6777a1f728

mniany NASK. Natomiast ile osób zagląda tam, żeby zobaczyć czy jakaś treść przypadkiem nie była tam wymieniona? Myślę, że niewiele.

Jak wygląda cyberprzestępca?

Jak ja i pani. Na pewno nie jest stereotypowym informatykiem, który siedzi zamknięty w piwnicy i tworzy wysoko wyspecjalizowane narzędzia. Powiedzmy sobie szczerze, cyberprzestępcą może stać się każdy.

> *Wystarczy wgrać wybrane zdjęcie, skorzystać z* **OGÓLNODOSTĘPNEGO NARZĘDZIA** *do modelu językowego, typu na przykład ChatGPT. Poczekać kilkanaście sekund, może zapłacić kilka dolarów i atak jest gotowy.*

To może przerażać.

Te wyspecjalizowane grupy prawdziwych przestępców cybernetycznych mają swoje wewnętrzne podziały i specjalizacje. Najprostsze to dzwonienie i scamowanie. Jedna grupa wybiera dane, druga – anali-

eprasa.pl 6777a1f728

zuje je pod kątem twarzy i np. sprzedaje tylko same twarze. Jeszcze inna – generuje głos. Są takie, które organizują boty hulające w mediach społecznościowych. Mamy mnóstwo botów udających prawdziwe profile. Założę się, że wśród pani znajomych na FB jest także kilka botów.

Ostatnio wyrzuciłam jedną panią...

W najprostszej formie boty próbują zachęcić do kliknięcia w jakiś link po to, aby przejąć kontrolę nad naszym urządzeniem – czy to mobilnym, czy komputerem. To jest ich podstawowa rola. Ale coraz częściej spotykamy się z drugim rodzajem botów, które mają w sobie algorytm sztucznej inteligencji, duży model językowy, który koresponduje z nami. I to jak najbardziej z sensem. Składa życzenia na urodziny, chwali za dobrze napisany post, pyta, kiedy będzie następny? Obserwuje, jakie zdjęcia polubiliśmy, ma dostęp do naszych zdjęć. Robi naszą wirtualną kartotekę, w połączeniu z kartotekami naszych znajomych. I wtedy można sobie uświadomić, jak wiele jest tych osób. Ale to nie wszystko. Z tej ogromnej sieci ludzi wyszukiwane

eprasa.pl 6777a1f728

są te osoby, które mają cechy poszukiwane przez boty, czyli niskie kompetencje cyfrowe. Takie mogą być dobrymi celami cyfrowego ataku.

Czy rozmawianie z botami jest groźne?

Oczywiście.

> *Jeżeli będziemy się z nimi komunikować, prędzej czy później* **MY LUB NASI BLISCY** *możemy spodziewać się telefonu.*

Ostrzegam, żeby nie karmić botów swoimi danymi, swoim głosem, twarzą, informacjami, zachowaniem, stylem wypowiedzi czy ludzkimi emocjami.

Jeżeli padnie się ofiarą deepfake’a, warto to ogłosić i zdementować fałszywe informacje?

Oczywiście, to bardzo dobry krok. Oprócz zgłoszenia rzeczywiście warto jest tego typu informacje sprostować. Ale zróbmy to tak, żeby dowiedziało się o tym jak najwięcej ludzi. Nie jest też na pewno złą praktyką, żeby zadzwonić i poinformować o tym swoich bliższych

eprasa.pl 6777a1f728

znajomych czy współpracowników.

Pamiętajmy, jeżeli nie mamy znanej twarzy, a dostaniemy prośbę o blika i symboliczne 5 zł, miejmy świadomość, że to nie chodzi o żadne 5 czy nawet 50 zł. Tym kliknięciem najczęściej potwierdzamy jakiś mniej lub bardziej wirtualny kredyt, który właśnie grupa przestępcza wygenerowała w oparciu np. o dane, które wyciekły z jakiejś niedostatecznie strzeżonej bazy. To wszystko jest bardzo przemyślane i naprawdę nikomu tego nie życzę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

wprost

UP!

AWARDS

Spotkajmy się 9 grudnia w Warszawie na Up!Awards 2024

Zapraszamy na kolejną edycję plebiscytu Up!Awards, w której nagrodzeni zostaną liderzy branż, menedżerowie firm i autorzy projektów wyróżniających się m.in. w kategoriach: budownictwo, nieruchomości, wyposażenie wnętrz i design.

Zgłoś swój projekt!

Więcej szczegółów na stronie
www.upawards.wprost.pl



PARTNERZY HONOROWI: PZFD Polski Związek Firm Deweloperskich; Stowarzyszenie Architektów Polskich

PARTNERZY STRATEGICZNI: 3D estate; LEX Kancelaria Finansowa; DECO ROOM dla Twojego wnętrza

PARTNER: Praski

PATRONI MEDIALNI: Forum dewelopera; Strefa Nieruchomości; Design/Doc

eprasa.pl 6777a1f728

Społeczeństwo



CHAT WSZECHMOGĄCY

Fot. AdobeFirefly

CHAT GPT PISZE UCZNIOM ROZPRAWKI, STUDENTOM PRACE DYPLOMOWE A STAŻYSTOM SŁUŻBOWE MAILE. *Umiejętność poprawnego pisania, którą i tak coraz mniej osób uważa za niezbędną, po prostu zanika.*



Tekst: **Karol Górski**

Julka studiuje na politechnice, jest na piątym roku. Zawsze wolała przedmioty ścisłe. W podstawówce i gimnazjum wypracowania zwykle pisała za nią mama. W liceum musiała już robić to samodzielnie, ale była w klasie o profilu matematycznym, więc takich zadań miała niewiele. Poza tym polonistka nie czepiała się jak na humanie. Przymykała oko na błędy.

Na studiach poprawność językowa zeszła na jeszcze dalszy plan. Prace pisemne zadawali często, ale zwracali uwagę wyłącznie na merytorykę. Julka obawiała się pracy inżynierskiej. Kilkadziesiąt stron tekstu to

eprasa.pl 6777a1f728

jednak co innego niż krótkie zadania domowe. Ratunek nadszedł mniej więcej w tym samym czasie, gdy promotorka zatwierdziła Julce temat. Udostępniono darmową wersję ChatuGPT.

– To nie tak, że chat wykonał za mnie całą robotę – podkreśla Julka. – Wymyśliłam temat, narzędzie go doprecyzowało. Zaplanowałam zawartość wszystkich rozdziałów. Przeczytałam wiele tekstów źródłowych, wypisywałam hasłowo wszystko to, co znalazło się w docelowym tekście. Pracując nad inżynierką, nauczyłam się tego samego, czego nauczyłabym się, gdybym nie mogła skorzystać z pomocy chatu. On tylko ubrał całość w poprawne zdania.

> *Julka mówi, że nie zna nikogo na jej kierunku, kto* **W TRAKCIE PISANIA INŻYNIERKI** *nie korzystałby z tego narzędzia.*

Chatu używają również przy innych projektach na studia. Niektórzy korzystają z niego nawet pisząc proste maile do wykładowców.

eprasa.pl 6777a1f728

Podobnie wygląda to w pracy. Julka jest na stażu w dziale finansowym dużej korporacji. Zajmuje się głównie sortowaniem faktur, wklepywaniem danych w excelowe tabelki. Od czasu do czasu musi wysłać maila do innych pracowników, dopytać ich o konkretne wydatki. Używa do tego szablonów, które wygenerował chat. – Inne stażystki z mojego działu robią dokładnie to samo. Tak jest łatwiej, szybciej i mamy pewność, że w tekście nie będzie błędów – tłumaczy Julka.

Opowiada, że chat pomógł jej też dostać się na staż. – Przed rozmową rekrutacyjną wypisałam sobie kilka często zadawanych w takich sytuacjach pytań. Chat wygenerował odpowiedzi. Cały czas miałam je wyświetlone na ekranie. Pierwsze pytania były bardzo ogólne. Właśnie wtedy skorzystałam z podpowiedzi chatu. To były jakieś banały o chęci rozwoju czy zdobywaniu doświadczenia. Tyle że ładnie ujęte, uporządkowane. Sama mam problem z laniem wody, moja własna wypowiedzieć byłaby pewnie bardzo chaotyczna – mówi studentka.

eprasa.pl 6777a1f728

Niepiszący humaniści

Pół biedy, jeśli z pisania rezygnują młodzi po politechnikach i innych „ścisłych” uczelniach. Oni zawodowo raczej nigdy nie będą zajmować się pracą z tekstem. I tak ograniczaliby ją do minimum. Gorzej, że z pomocy chatu chętnie korzystają również studenci kierunków humanistycznych.

Ola jest na pierwszym roku dziennikarstwa. W liceum chodziła do humana. Regularnie pisała wypracowania, zgarniała za nie głównie czwórki i trójki. Na studiach nie poznała rzeczywistości innej niż ta z chatem. Poszła na dziennikarstwo, bo chciałaby występować przed kamerą albo w radiu. Pisanie traktuje jak zło konieczne.

– Wiem, że każdy dziennikarz powinien być w stanie zlepić parę zdań, więc nie odcinam się całkowicie od tej umiejętności. Nie ukrywam jednak, że często idę na łatwiznę i zlecam wygenerowanie jakiegoś artykułu chatowi. Potem trochę go przerabiam, żeby wykładowcy się nie czepiali. Staram się korzy-

eprasa.pl 6777a1f728

stać z pomocy chatu przy nie więcej niż połowie zadanych tekstów.

> *Ale są na kierunku i tacy, którzy do tej pory, po paru miesiącach na uczelni, nie mają jeszcze na koncie* **ŻADNEGO SAMODZIELNIE NAPISANEGO** *artykułu*

– przyznaje Ola.

Z wypracowaniami na kierunkach ścisłych, gdzie kwestie językowe nie są najważniejsze, chat radzi sobie dobrze. Jak wygląda to w przypadku zadań dla studentów dziennikarstwa, teoretycznie wymagających większej kreatywności i różnorodności w pracy z tekstem? – Dłuższe artykuły, z założenia autorskie, zlecone chatowi i bezmyślnie przekopiowane raczej nie przejdą. Ale mogą być wygodną bazą do dalszej pracy. A w przypadku np. krótkich newsów, które też czasem mamy pisać, sprawdzają się bardzo dobrze. Wymagają ewentualnie niewielkich zmian – wyjaśnia Ola.

eprasa.pl 6777a1f728

I dodaje, że podziela obserwację Julki – nie ma w najbliższym otoczeniu ani jednej osoby, która w ogóle nie korzystałaby z chatu.

Obróbka shortsów zamiast wypracowań

Studenci, którzy teraz rezygnują z samodzielnego pisania, i tak przez wiele lat musieli tę umiejętność ćwiczyć. Nie było innego wyjścia. Kiedy chodzili do szkoły, nie istniał jeszcze ChatGPT. Czasem pomogli rodzice albo znajomi, ale na dłuższą metę nie dało się całkowicie uchronić od wypracowań.

Janek, brat znajomego, jest w piątej klasie podstawówki. Wraz z kolegami szybko odkrył możliwości narzędzi opartych na AI. Ich polonistka to starsza pani. Długo nie zdawała sobie sprawy, w jaki sposób coraz więcej jej uczniów pisze wypracowania. A właściwie kto, czy raczej co, pisze je za nich. Pierwszy semestr czwartej klasy Janek przeleciał na wypracowaniach wygenerowanych przez chat. Tak samo robili jego kumple. Dopiero na początku tego roku wychowawczyni zorganizowała poświęcone temu zjawisku spotkanie.

eprasa.pl 6777a1f728

Od tamtej pory rodzice kontrolowali Janka. Kiedy pisał wypracowania, wynosili z jego pokoju laptopa i telefon. Efekt? Z polskiego ledwie zdał.

– Ta cała walka z chatem nie ma sensu – komentuje Janek. – Skoro jest narzędzie, które może napisać wszystko za mnie, to po cholerę mam uczyć się pisania? Takie czasy. Zresztą jestem w klasie matematycznej, chcę studiować informatykę, może zostanę programistą. Na pewno nie przyda mi się pisanie rozprawek. Ja wiem, są umiejętności uniwersalne, które warto opanować. Na przykład angielski. Ale jakieś wypracowania, przecinki, ortografia? No błagam...

Zapytany, czy wykształcony człowiek nie powinien jednak posługiwać się przyzwoitą polszczyzną, również w piśmie, Janek bez wahania odpowiada:

> *– Wykształcony człowiek powinien być* **DOPASOWANY DO SWOICH CZASÓW**. *Moje pokolenie woli krótkie filmiki od długich tekstów.*

eprasa.pl 6777a1f728

Wiem, że uznacie to za śmieszne, ale moim zdaniem lekcje nagrywania czy obróbki takich shortsów (filmów trwających 60 sekund lub mniej – red.) byłyby dziś znacznie bardziej przydatne niż wypracowania.

Chłopak zaznacza jednocześnie, że nie jest za całkowitą rezygnacją z nauki pisania na lekcjach polskiego. – Jakieś podstawy pewnie warto opanować. Tylko że mówienie i pisanie, takie użyteczne na co dzień, trenuje się podczas rozmów, wymieniania wiadomości. Jasne, to nie będzie język idealny, ale na tyle znośny, że nie wyjdziesz na totalnego idiotę.

To, jak zapewnia, całkowicie mu wystarczy.

ChatGPT a zakaz prac domowych

Z danych, które przytacza Tomasz Gajderowicz, wicedyrektor Instytutu Badań Edukacyjnych, wynika, że z narzędzi opartych na AI korzysta obecnie ponad 80 proc. uczniów. – Mimo wszystko jest zdecydowanie za wcześnie, by mówić, w jakim zakresie ChatGPT zabija umiejętność pisania. Na pewno bezrefleksyjne wykorzystywanie go przez uczniów sprzyja zanikaniu kom-

eprasa.pl 6777a1f728

petencji związanych z tą umiejętnością. Mam na myśli koncentrację uwagi, czytanie ze zrozumieniem i wyciąganie wniosków. Wydaje się, że za ich zanik jeszcze bardziej niż chat odpowiadają wspierane przez AI media społecznościowe, w których promowane są bardzo krótkie, niepogłębione treści – mówi Gajderowicz.

Szkoły i uczelnie muszą dostosować sposób nauczania do rzeczywistości, w której ważną rolę odgrywa technologia AI.

> *– Skoro większość prac uczniowie pisali ostatnio za pomocą ChatGPT, zadawanie uczniom* **ROZPRAWEK DO DOMU** *straciło sens.*

Duże kontrowersje wzbudził wprowadzony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej tak zwany zakaz prac domowych. Zauważmy jednak, że w rzeczywistości jest to zakaz oceniania przyniesionych zadań, które uczniowie wykonują poza lekcjami. Zakaz prac domowych nie oznacza zakazu zadawania pracy do domu,

eprasa.pl 6777a1f728

a jedynie urealnia pracę domową w obliczu obecnych wyzwań – lepiej zlecić uczniom napisanie rozprawki na lekcji po przygotowaniu się do tego w domu. Całkowite zrezygnowanie z pisania mogłoby bowiem prowadzić do rozwinięcia się funkcjonalnego analfabetyzmu – ostrzega Gajderowicz.

Oczywistym jest, że w wielu dziedzinach edukacji ChatGPT jawi się nie jako zagrożenie, a narzędzie mogące znacznie usprawnić naukę. – Jeśli chodzi o czytanie, analizę treści, chat może zadawać uczniom ciekawe pytania, pomóc pogłębiać zrozumienie i reagować na odpowiedzi uczniów – praca z tekstem przekłada się przecież na umiejętność pisania. Technologia może być też wsparciem dla nauczycieli w sprawdzaniu i poprawianiu wypracowań czy przygotowaniu pytań, zadań, testów – tłumaczy specjalista.

Gajderowicz zapewnia, że zdecydowana większość nauczycieli zdaje sobie sprawę z popularności, jaką wśród uczniów cieszy się ChatGPT. Wielu nauczycieli sprawnie korzysta z tej technologii. – Na szczeblu centralnym też trwają prace nad nowymi zaleceniami do-

eprasa.pl 6777a1f728

tyczącymi tej kwestii – przekazuje nasz rozmówca. – Skończyły się już czasy bezrefleksyjnie optymistycznego podejścia do nowych technologii w szkołach. Powrót do podręczników analogowych, powrót do nauki kaligrafii, zapoczątkowano w Skandynawii, Polska uważnie przygląda się tym zmianom – dodaje.

Czas „głosówek”

Zjawisko zaniku może nie tyle umiejętności, co praktyki pisania wykracza daleko poza szkołę czy uczelnię. Czasy, w których co drugi nastolatek w wolnym czasie pisał opowiadania do szuflady, to prehistoria. Maile, wiadomo, służą już tylko do komunikacji formalnej. Nawet pisemna korespondencja na Messengerze i Whatsappie jest wypierana przez wiadomości głosowe.

W tegorocznym raporcie platformy edukacyjnej Preply wskazano, że aż 89 proc. przedstawicieli pokolenia Z, czyli osób urodzonych po 1995 roku, wysyła „głosówki”. Wśród milenialsów korzystanie z tego sposobu komunikacji zadeklarowało 70 proc. ankie-

eprasa.pl 6777a1f728

towanych, wśród pokolenia X, obecnych mniej więcej pięćdziesięciolatków – 60 proc. Nawet boomerom, a więc urodzonej po wojnie generacji baby boomers, nieobce są wiadomości głosowe. Z raportu wynika, że wysyła je 50 proc. Polaków należących do tej grupy wiekowej.

> *Dokładnie 50 proc. respondentów* **ZASTĘPUJE TEKST PISANY „GŁOSÓWKAMI”**, *gdy jest w pośpiechu. Niemal tyle samo, bo 45 proc. ankietowanych, korzysta z nich, by wyrazić złożone myśli.*

Ten drugi przypadek dobrze wpisuje się w trend omawiany w tym artykule.

Nie jest to niby nic nowego – przecież zawsze dłuższe, istotniejsze czy bardziej skomplikowane komunikaty woleliśmy przekazywać podczas rozmowy niż drogą SMS-ową. Chcąc, nie chcąc, pisaliśmy jednak sporo – raz wiadomości krótsze, raz dłuższe. Teraz młodzi ograniczają formę pisemną do tych najkrótszych,

eprasa.pl 6777a1f728

praktycznych. Ewentualnie komunikują się hasłowo, rozbijając zdania na kilka wiadomości.

Kto pisze (ręcznie), nie błądzi

Skoro umiejętność pisania przestaje być niezbędna, to może nie ma co desperacko utrzymywać jej przy życiu? Z praktycznego punktu widzenia pewnie broniłaby się taka teza. Rzecz w tym, że doskonalenie umiejętności pisania traktować należy przede wszystkim nie jako cel sam w sobie, ale proces uniwersalnie rozwijający. Analogicznym przykładem jest szkolna nauka matematyki. Niewielu w dorosłym życiu skorzysta bezpośrednio z rzeczy omawianych na lekcjach. Ważniejszy jest trening mózgu, ćwiczenie logicznego myślenia.

> *Badania dowodzą, że rozwijające jest też coś, co już w ogóle odchodzi do lamusa i co, patrząc obiektywnie, właściwie* **NIKOMU W PRACY SIĘ NIE PRZYDA**. *Mowa o pisaniu ręcznym.*

eprasa.pl 6777a1f728

W 2014 r. dwa dotyczące tego zagadnienia eksperymenty przeprowadzili naukowcy z amerykańskiego Metropolitan State University of Denver. Obie próby wykazały, że pisanie długopisem silniej koreluje z poprawą pamięci niż pisanie za pomocą urządzenia elektronicznego lub mechanicznego. Na podstawie drugiego z badań ustalono dodatkowo, że tradycyjna forma pisania wspiera także uczenie się konceptualne, czyli umiejscawianie faktów w szerszym kontekście.

Virginia Berninger, emerytowana obecnie profesor psychologii edukacyjnej z Uniwersytetu Waszyngtońskiego, poprosiła kiedyś uczniów podstawówki o napisanie krótkiego wypracowania. Połowa z nich miała napisać je ręcznie, druga połowa na komputerze. Prace pierwszej grupy Berninger oceniła jednoznacznie jako bardziej kreatywne, zawierające bogatsze słownictwo.

Brytyjski sklep internetowy Pen Heaven, sprzedający długopisy i związane z nimi akcesoria, niespełna dekadę temu przeprowadził ankietę dotyczące ręcz-

eprasa.pl 6777a1f728

nego pisania. Ponad 50 proc. respondentów twierdziło, że długopisu używa codziennie. Ciekawe, czy niemal dziesięć lat później odpowiedzi byłyby podobne. No i przede wszystkim, o ile spadłby odsetek osób piszących ręcznie każdego dnia, gdyby pytanie dotyczyło wyłącznie dłuższych form.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728


GetResponse
-40%
Oszczędzaj
i zarabiaj!
W BLACK
FRIDAY
aż do 40% ZNIŻKI
na WSZYSTKIE
narzędzia
ZGARNIJ RABAT →



Fot. Facebook

PYTANIA O BEZPIECZEŃSTWO

Usuwanie skutków powodzi w Nysie

eprasa.pl 6777a1f728

– KAŻDY CHCIAŁBY BYĆ NA ŚWIĘTA W CZYSTYM, CIEPŁYM DOMU, ALE NIESTETY W WIELU PRZYPADKACH JEST TO NIEMOŻLIWE – MÓWI BURMISTRZ NYSY KORDIAN KOLBIARZ. *Jak dodaje, miasto cały czas zmaga się z awariami, które są „opóźnionym efektem” powodzi. I generują kolejne koszty.*



Rozmawiał **Piotr Barejka**

Co w tej chwili, ponad dwa miesiące po powodzi, jest priorytetem?

Skupiamy się na tym, aby jak najszybciej pomóc mieszkańcom, którzy złożyli wnioski o odbudowę swoich mieszkań, domów i obiektów gospodarczych. To są wypłaty do 100 i 200 tysięcy złotych. Dobrze, że ustawa powodziowa została znowelizowana, bo inaczej trwałoby to jeszcze długie, długie tygodnie, a to teraz najważniejsza rzecz. Pogoda jest coraz gorsza, zima już za

eprasa.pl 6777a1f728

pasem. Te pieniądze pomogą przede wszystkim tym, którzy nie mieli środków, żeby ruszyć z remontem.

Ilu mieszkańców otrzymało już pomoc?

Wszystkich wniosków o tę pomoc mieliśmy niespełna 1000, pomoc otrzymało jak dotąd blisko 450 rodzin. Te wnioski wypłacono jeszcze w ramach poprzedniej procedury, czyli po wizycie komisji, która szacowała straty. Teraz, bez tych procedur, możemy wypła-



Kordian Kolbiarz

– w latach 2003–2014 był zatrudniony na stanowisku dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Nysie, w 2014 r. został wybrany na burmistrza miasta a w 2018 r. uzyskał reelekcję.

eprasa.pl 6777a1f728

cić od razu 50 tysięcy złotych. Potem weryfikujemy tę kwotę – czy jest za wysoka, czy za niska, jeżeli za niska, to dopłacimy, jeżeli za wysoka, będziemy oczekiwali zwrotu. W ciągu paru najbliższych dni wszyscy, którzy złożyli wnioski, powinni otrzymać środki.

Jeżeli chodzi o straty komunalne, to wszystkie prace mamy już uruchomione, tworzymy dokumentacje.

> *Mamy ambitny plan, żeby w pierwszej połowie przyszłego roku wszystkie* **STRATY POWODZIOWE NAPRAWIĆ**, *a tam, gdzie będzie to możliwe – ulepszyć infrastrukturę.*

Tak, żeby po powodzi było lepiej, niż przed. Na przykład wybudować drogę w lepszym standardzie czy dobudować chodnik.

Czego najbardziej brakuje w zalanych miejscowościach?

Pieniędzy. My cały czas wpisujemy straty do specjalnej aplikacji. Co chwila mamy jakieś awarie, zapadnię-

eprasa.pl 6777a1f728

cia rur wodociągów i kanalizacji – to też efekt powodzi, tylko nieco opóźniony. To bardzo uciążliwe, teraz czeka nas remont kanalizacji, która przebiega pod główną arterią miasta. Nie jest to teren, który był zalany, ale specjaliści mówią, że to także skutek powodzi.

Takich problemów mamy całą masę, natomiast pieniądze otrzymujemy na bieżące, najbardziej potrzebne sprawy. Oczekiwalibyśmy większych pieniędzy na odbudowę, ale zdajemy sobie sprawę, że wiele tych prac i tak będzie mogło ruszyć dopiero na wiosnę. Poza tym procedury są procedurami, choć doskwiera nam to, że prace budowlane nie mogą być realizowane z pominięciem ustawy (Prawo zamówień publicznych – przyp. red.), czyli w przypadkach dużych inwestycji musimy wszystkie procedury stosować. Pozwolenia, uzgodnienia, przetargi, kilka miesięcy trzeba czekać, żeby ruszyć z odbudową.

Wszystkie dostawy i usługi są wyjęte z ustawy, to bardzo duże ułatwienie, natomiast duże projekty już nie i trochę tego brakuje, choć rozumiem w tej kwestii ustawodawcę.

eprasa.pl 6777a1f728

A czy w kwestii dialogu ze stroną rządową czegoś brakuje?

Pani wojewoda organizuje spotkania, są wizyty ministrów, sporo się dzieje, więc samorządy na Opolszczyźnie nie mają na co narzekać.

Co dzisiaj słyszy pan od mieszkańców?

Emocje jeszcze siedzą w ludziach, każdy chciały być na święta w czystym, ciepłym domu, ale niestety w wielu przypadkach jest to niemożliwe. Mamy około 30 rodzin, które chcą przeczekać zimę w zastępczych lokalach, a z remontami ruszą dopiero na wiosnę.

> *Od kilku tygodni widzimy też ogromne oczekiwanie na inwestycje, które* **ZABEZPIECZYŁYBY MIESZKAŃCÓW**.

Mamy ogromną liczbę wizyt i spotkań z mieszkańcami, których zalały ścieki, zatkane rowy, przepusty... Jest presja ze strony mieszkańców. Cały czas pytają, w jakim stopniu mogą się czuć bezpieczni, bo w 1997 r. mówiło się o powodzi tysiąclecia, ale minęło niespełna

eprasa.pl 6777a1f728

30 lat i mamy kolejny kataklizm. Zbierają się w poszczególnych miejscowościach, każdy ma pomysł na siebie i swoją okolicę, ale jak je się zsumuje, to robią się ogromne kwoty. Ostatnio nawet pojawił się pomysł, żeby w Głuchołazach zrobić tunel, który wodę będzie wyprowadzał poza miasto.

Pojawiły się też doniesienia o opracowanej przez Wody Polskie mapie, która wskazuje czerwone strefy zagrożone zalaniem w zlewni Nysy Kłodzkiej. Miały się w niej znaleźć całe miasta i kilkanaście tysięcy działek. Samorządowcy mieli jednak stwierdzić, że wprowadzenie tych stref jest niemożliwe, a wysiedlenia nie wchodzą w grę. Do pana również dotarła taka mapa?

Tak, również do nas dotarła mapa, znam problem. Wiem, że Lądek-Zdrój jest traktowany jako miasto, które będzie musiało zostać inaczej skonstruowane. Natomiast w Nysie takich problemów nie mamy, obszary u nas na czerwoną listę nie trafią. Mamy tylko jedno sołectwo, kilka domów stojących w dolinie przy niewielkim cieku wodnym. Od zawsze prosimy tych

eprasa.pl 6777a1f728

państwa o przeniesienie się, ale oni tego absolutnie nie chcą zrobić.

Myślę, że do wysiedleń nigdzie nie dojdzie. Przywiązanie do własnej ziemi, własnego domu, jest u nas ogromne. Ale musimy oddać się pod osąd ekspertów. My, jako samorząd, kompletnie się na tym nie znamy, nie wiemy, w jaki sposób woda może przepływać. Nysa została w tym roku zalana z całkiem innej strony niż w 1997 roku. Paradoksalnie miejscowość, która była zalana jako pierwsza, wody tam było na dwa metry, wskazywana była w dokumentach po 1997 roku jako miejsce, do którego powinniśmy wysyłać ludzi w ramach ewakuacji.

Tu muszą wejść służby, które są przygotowane, przeprowadzić badania i analizy. Samorządy są wykonawcami i dostosujemy się do tego, co usłyszymy, co będziemy musieli zrobić.

Mieszkańcy Lewina Brzeskiego i Nysy chcą pozwać Wody Polskie, bo właśnie tę instytucję oskarżają o nieprawidłowe decyzje, które doprowadziły do zalania tych dwóch miast i ich okolic. Na jaki efekt takiego pozwu pan liczy?

eprasa.pl 6777a1f728

Mieszkańcy zebrali jak dotąd około trzy tysiące podpisów. Patrząc w przeszłość na los podobnych spraw, to jest kilka lat, zanim doczekamy się jakiegokolwiek finału. Ja to bardziej traktuję jako presję na pewne zmiany, które powinny nastąpić w Wodach Polskich.

To znaczy?

Chodzi głównie o system ostrzegania. W tym roku zrzut wody ze Jeziora Nyskiego okazał się dla Nysy fatalnych w skutkach, a dla Lewina wręcz dramatyczny. Chodzi o to, żebyśmy mieli wpływ na poziomy tych zrzutów albo chociaż dostawali informacje o zamiarach operatora, czyli Wód Polskich. Problem w tym, że Wody Polskie siedzibę mają we Wrocławiu, na miejscu u nas są pracownicy, którzy nie mają wpływu na decyzje swoich przełożonych. Kolejna sprawa to budowa kanału ulgi, ale wiem, że już od kilku dni krąży opinia jednego z dyrektorów Wód Polskich, że w przypadku Nysy Kłodzkiej nie będzie to kanał ulgi, ale budowa kolejnego, ogromnego zbiornika retencyjnego, który miałby przejąć wodę płynącą ze strony Kłodzka.

eprasa.pl 6777a1f728

Kiedy mogą zapaść konkretne decyzje?

Śledzimy, jakie budżety będą miały Wody Polskie, bo mówimy o ogromnych pieniądzach, o miliardach złotych. Znamy ich harmonogram prac, wiemy, że łatają dziury, które były do załatania.

> *Pamiętam, że po powodzi w 1997 r. w Nysie* **DOPIERO 14 LAT PÓŹNIEJ** *zakończono remont tamy i wzmocniono koryto rzeki.*

Teraz też na pewno będzie to trwało, może nie kilkanaście, ale dobrych kilka lat trzeba będzie poczekać, aż nowe inwestycje sprawią, że mieszkańcy poczują się bezpieczni.

Wyciągamy też wnioski na poziomie miasta. Wiemy, że mieszkańcy mają u nas zastrzeżenia do sposobu komunikowania w czasie powodzi oraz po powodzi. Jesteśmy na etapie audytu, zlecimy firmie zewnętrznej przygotowanie kompleksowego systemu bezpieczeństwa, który zapewni, że dotrzemy z komunikatem do

eprasa.pl 6777a1f728

każdego mieszkańca. Również do osób starszych, samotnych, które nie maja Internetu, czasami nawet telefonu komórkowego.

Obawia się pan, że rządzący niedługo zapomną o powodzianach?

Z mojego doświadczenia wynika, że dla samorządowców, którzy nie są czynnie zaangażowani w politykę ogólnopolską, to najlepiej, gdyby wybory były raz w roku. Z punktu widzenia inwestycji byłoby to najkorzystniejsze.

Oczywiście boję się tego, że za pół roku, może rok, sprawy powodziowe będą którąś tam sprawą, która nie jest priorytetem. Boję się, że realizacja tych inwestycji może trwać bardzo, bardzo długo. Ale tutaj jest rola samorządowców, aby cały czas głośno o tym mówić, bo chodzi o bezpieczeństwo naszych mieszkańców.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

wprost

Forum Wolności Gospodarczej



100 *postulatów polskiego biznesu*

eprasa.pl 6777a1f728

100 POSTULATÓW POLSKIEGO BIZNESU

OBUDŹ SIĘ, RZĄDZIE! *Tak powinno brzmieć pierwsze zdanie tego raportu.* **BIZNES NAD WISŁĄ MOCNO HAMUJE**. *I dotyczy to już praktycznie wszystkich sektorów gospodarki. Ta publikacja to gotowy przepis na to, co zrobić, żeby polski biznes ze wstecznego przerzucił się na piąty bieg.*



Tekst: **Szymon Krawiec**

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 6777a1f728

13 grudnia minie nam rok od zaprzysiężenia rządu Donalda Tuska. Przez ten czas dla przedsiębiorców udało się zrobić niewiele. – Spośród najważniejszych zapowiedzi wyborczych wprowadzono dotąd jedynie wakacje od ZUS – mówi nam Agnieszka Majewska, Rzeczniczka Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Nie udało się podnieść kwoty wolnej od podatku. Nie udało się odejść od tzw. podatku Belki. Nie ograniczono czasu kontroli mikrofirm do sześciu dni w roku. Nie udało się zrzucić na ZUS obowiązku płacenia zasiłku chorobowego od pierwszego dnia nieobecności pracownika. Nie obniżono składki zdrowotnej. Nie wprowadzono zapisu, że co najmniej połowa strategicznych produktów żywnościowych w sklepach musi pochodzić od polskich producentów. Nie zaczęto oznaczać polskiej żywności polską flagą. Nie zniesiono zakazu handlu w niedzielę. A to wszystko przedwyborcze obiet-

eprasa.pl 6777a1f728

nice dla przedsiębiorców spośród 100 konkretów Tuska. Żeby rządu nie zawstydzać bardziej, to chyba nie ma już co wypominać, że te konkrety miały być zrealizowane w ciągu 100 dni. Tymczasem dni minęło już ponad 300.

Problemy leżą gdzie indziej

Pozostaje pytanie, czy te obietnice są w ogóle aktualne. Czy tego, co zaproponował rząd rzeczywiście przedsiębiorcy potrzebują, żeby się rozwijać?

Przez ostatni rok rozmawialiśmy na łamach „Wprost" z dziesiątkami przedsiębiorców – właścicielami polskich firm, jak i największymi zagranicznymi inwestorami. Nikt z nich nie postulował, że przydałoby się znieść zakaz handlu w niedzielę czy zrezygnować z podatku Belki. To są jakieś didaskalia, bo problemy leżą zupełnie gdzie indziej. Tu i teraz należałoby między innymi uprościć system podatkowy, przyspieszyć pracę sądów, ograniczyć legislacyjną biegunkę, pomóc firmom w szybkiej i mądrej transformacji energetycznej,

eprasa.pl 6777a1f728

wesprzeć rodzime przedsiębiorstwa w ekspansji zagranicznej, zadbać bardziej o równe szanse i uczciwą konkurencję w kraju i za granicą.

Niepewna przyszłość

Pozostaje również cała masa wyzwań, które już powoli dają o sobie znać, a w przyszłości uderzą z wielką mocą. Jednym z nich jest kryzys demograficzny. Polska, jak i cała Europa po prostu umiera. Z rynku pracy rok w rok ubywają nam tysiące rąk do pracy. Jak przedsiębiorcy mają się więc rozwijać, skoro w kolejnych latach nie będzie miał kto pracować? Odpowiedzią jest oczywiście automatyzacja, robotyzacja, sztuczna inteligencja, ale przede wszystkim mądra polityka migracyjna.

Jak tworzyliśmy raport

W stworzeniu tej publikacji pomogło nam kilka instytucji. To Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców, reprezentujący sól polskiego biznesu, bo ponad 2 mln najmniejszych firm, których mamy w kraju najwięcej.

eprasa.pl 6777a1f728

Pomogła nam Rada Polskich Przedsiębiorców Globalnych, nowo powstała organizacja, która zrzesza z kolei największe polskie przedsiębiorstwa działające na arenie międzynarodowej. Pomogła nam Fundacja Praw Podatnika, która walczy o korzystne dla obywateli, w tym przedsiębiorców, prawo podatkowe. Pomogła nam Fundacja Pomyśl o Przyszłości, która od lat propaguje ideę mądrości gospodarczej i kapitału społecznego. Skorzystaliśmy również ze stworzonego na jej zamówienie raportu pt. „Wybrakowany potencjał" autorstwa dwóch ekonomistów ze Szkoły Głównej Handlowej: dr Katarzyny Agnieszki Obłąkowskiej i dr. Artura Bartoszewicza.

Poza tymi instytucjami skontaktowaliśmy się również z kilkoma największymi przedstawicielami biznesu z różnych sektorów rynku prywatnego. Wadowicki Maspex reprezentuje więc sektor spożywczy. Wiśniowski – przemysłowy. Canpack – rynek opakowań. Rohlig Suus – branżę transportu, spedycji i logistyki. Fakro – szeroko pojęty sektor budowlany. Sama redak-

eprasa.pl 6777a1f728

cja „Wprost" dołożyła dwa swoje postulaty. Jeden, który nagłaśniamy już od lat – żeby polskie państwo skończyło wreszcie z popisowymi zatrzymaniami i tymczasowymi aresztowaniami polskich przedsiębiorców. Drugi dotyczy tego, co przed nami. To apel o niegrzebanie przez państwo w zapisach o fundacji rodzinnej, która ma zabezpieczać polski biznes przechodzący właśnie w ręce kolejnych pokoleń.

Zebrane w ten sposób 100 postulatów ułożyliśmy według dziewięciu najważniejszych dziedzin, czyli rynku pracy, prawa, podatków, edukacji, Unii Europejskiej, płac, ekspansji zagranicznej, kontroli i infrastruktury. Oto, czego tak naprawdę potrzebuje polski biznes, żeby mógł się dalej rozwijać.

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 6777a1f728

10

najważniejszych postulatów polskiego biznesu



eprasa.pl 6777a1f728

1. Uproszczenie sytemu podatkowego

2. Stabilność prawa i przyspieszenie pracy sądów

3. Ograniczenie nowych aktów prawnych i podniesienie ich jakości

4. Transformacja rynku pracy i mądra polityka migracyjna

5. Przyspieszenie transformacji energetycznej

6. Ochrona interesu polskich firm w kraju i za granicą

7. Urzędnicy dbający o rozwój przedsiębiorczości

8. Rozszerzenie estońskiego CIT

9. Budowanie mądrości gospodarczej

10. Zrównoważenie tempa wzrostu pensji minimalnej

eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*

RYNEK PRACY



eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*

1. Wprowadzić zmiany dotyczące składki zdrowotnej. [1]
2. Przejęcie przez ZUS wypłaty zasiłku chorobowego od pierwszego dnia nieobecności pracownika. [1]
3. Przygotować kompleksowe rozwiązania dla pogłębiającego się niżu demograficznego. [1]
4. Aktywizować zawodowo osoby pozostające poza rynkiem pracy. [1]
5. Stworzyć zachęty podatkowe do późniejszego przechodzenia na emeryturę. [1]
6. Usprawnić proces naboru do pracy cudzoziemców. [1]



Agnieszka Majewska
Rzeczniczka Małych i Średnich Przedsiębiorców

„Brak pracowników to jedna z głównych barier hamujących wzrost gospodarczy Polski. W warunkach pogłębiającego się niżu demograficznego zjawisko to będzie się pogłębiać. Dlatego przedsiębiorcy liczą na przygotowanie przez rząd kompleksowego programu rozwiązania tego problemu."

eprasa.pl 6777a1f728

7. Zróżnicować wysokość płacy minimalnej. [2]



Krzysztof Pawiński
Prezes Maspex

„Płaca minimalna to bardzo skuteczny element prowadzenia polityki społecznej przez państwo, natomiast nie jest on optymalnie wykorzystywany. Nie uwzględnia chociażby różnic w kosztach życia. Brak zróżnicowania geograficznego wypycha pracę z tych miejsc, gdzie jest jej niewiele. Dobrym wskaźnikiem różnicującym byłaby stopa bezrobocia, czyli niskie bezrobocie to wyższa płaca minimalna, a wyższe bezrobocie oznaczałoby niższą płacę minimalną."

8. Uelastycznić kodeks pracy i ujednolicić kwestie prawne w zakresie zatrudnienia (zwłaszcza w kontekście umów o dzieło, umów zleceń i umów o pracę). [3]

eprasa.pl 6777a1f728

9. Stworzyć strategię migracyjną, która pozwoli na efektywne i bezpieczne rekrutowanie pracowników. [4] [5]

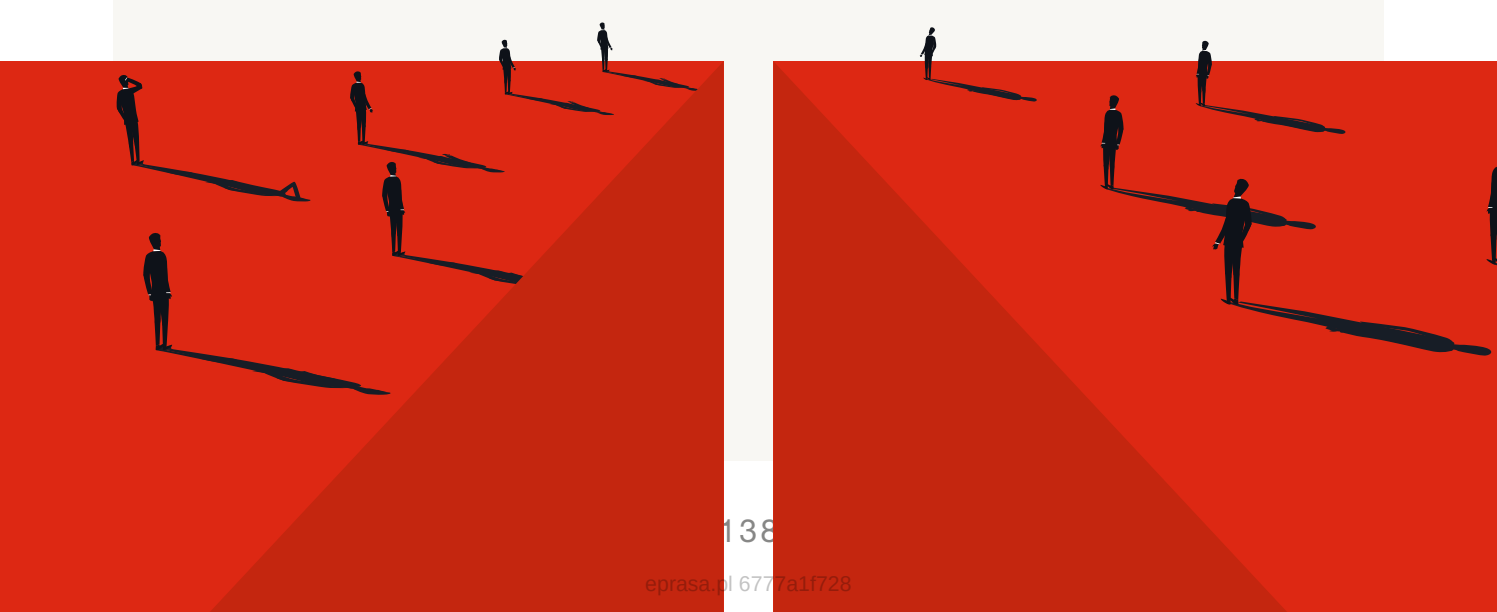
10. Brak konieczności uzyskania nowego pozwolenia o pracę przy zmianie pracodawcy przez cudzoziemca. [5]

11. Otwarcie na nowe rynki migracji zarobkowej. [5]

12. Chronić kapitał ludzki przed drenażem przez inne gospodarki. [6]

13. Promować i zachęcać osoby kwalifikujące się do uzyskania Karty Polaka, jak i przedstawicieli Polonii do powrotu do Polski. [5]

14. Dostosować zasady funkcjonowania rynku pracy do oczekiwań młodych pokoleń. [5]



eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*

§ PRAWO



eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*

1. Ograniczyć liczbę nowych aktów prawnych i podnieść jakość tych koniecznych do uchwalenia. [1]
2. Trzymać się zasady „UE+0”, czyli odejść od nagminnej praktyki uzupełnienia regulacji unijnych o dodatkowe obostrzenia podczas implementowania prawa UE. [1]
3. Usprawnić sądownictwo gospodarcze. [1]
4. Ukrócić stosowanie tymczasowych aresztów w sprawach gospodarczych. [7]
5. Zmniejszyć liczbę nowych aktów prawnych. [2]
6. Zmniejszyć tempo wprowadzania nowych aktów prawnych. [2]
7. Przyspieszyć pracę sądów w sprawach gospodarczych. [2]



eprasa.pl 6777a1f728

8. Ograniczyć biurokrację związaną z prowadzeniem inwestycji budowlanych. [3]



Andrzej Wiśniowski
Założyciel i właściciel Wiśniowski

„Nieustające zmiany prawne wpływają na proces uzyskiwania pozwoleń i decyzji administracyjnych związanych z inwestycjami budowlanymi. Niestabilność przepisów i ciągłe zmiany wpływają także na koszty biurokracji”.

9. Udoskonalić ustawę o prawie ochrony środowiska, żeby w mniejszym stopniu ograniczała rozwój gospodarczy kraju. [9]

10. Wprowadzenie konsekwentnej polityki antyalkoholowej. [2]

11. Zakaz reklamy produktów alkoholowych bez względu na zawartość czystego alkoholu w opakowaniu. [2]

eprasa.pl 6777a1f728



PODATKI

eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*

1. Uprościć i ustabilizować system podatkowy. [3]

2. Rozszerzyć estoński CIT na grupy kapitałowe czy holdingi. [5 9]



Grzegorz Piątkowski
Prezes Rady Polskich Przedsiębiorców Globalnych

„Polskie firmy międzynarodowe konkurują z dużymi globalnymi koncernami, które posiadają znaczący kapitał oraz efekt skali. Tych z kolei nie posiadają polskie firmy. CIT estoński sprawia, że kapitał pozostaje w spółce. Rozszerzenie CIT-u estońskiego na grupy kapitałowe wsparłoby więc kapitałowo polskie rodzime firmy i ułatwiło im rozwój oraz ekspansję międzynarodową. Dane statystyczne wskazują, że w krajach, które posiadają znaczącą liczbę rodzimych firm globalnych, średnia zarobków, a wiec zamożność społeczeństwa, jest wyższa niż w krajach, które takich firm nie posiadają."

eprasa.pl 6777a1f728

3. Rozważyć zwolnienie w zakresie podatku od dywidendy w przypadku reinwestowania dywidend w inne polskie przedsiębiorstwa, np. proeksportowe. [5 9]
4. Rewidować i uzupełnić umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania. [5]
5. Wprowadzić opłaty równych szans (od korzyści skali). [5 9]
6. Zabezpieczyć prawa podatników i w Ordynacji podatkowej po słowach „organ stwierdza nieważność ostatecznej decyzji z powodu rażącego naruszenia prawa", dodać: „A w szczególności, gdy decyzja nakłada podatek w wyższej kwocie niż należna". [8]
7. Zwracać w trybie natychmiastowym pobrane kwoty po wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) czy Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA) uchylającym decyzję nakładającą podatek. [8]
8. Nie naliczać odsetek za zwłokę w przypadku zaskarżenia decyzji do sądu po upływie trzech miesięcy od złożenia skargi. [8]
9. Ogłaszać wyroki w sprawach podatkowych dopiero wtedy, gdy sąd ma gotowe uzasadnienie pisemne. [8]

eprasa.pl 6777a1f728



10. Wprowadzić 15-proc. globalny podatek wyrównawczy, który ma obowiązywać od stycznia, a ustawy w tej sprawie nadal nie ma. [2]

11. Objąć wszystkie produkty w łańcuchu dostaw podatkiem węglowym bez różnicowania. [10]

12. za wzajemność, a karać za ucieczkę z rentą wynikającą ze społecznych ustępstw na rzecz uczestnika rynku w ramach polityki fiskalnej czy pieniężnej państwa. [6]

eprasa.pl 6777a1f728

13. w Ordynacji podatkowej art. 249 mówiący o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności, gdy sąd administracyjny oddalił skargę na decyzję [8]

14. art. 243 par. 2 w ten sposób, że „Postanowienie o wznowieniu postępowania stanowi podstawę do przeprowadzenia przez właściwy organ postępowania co do przesłanek wznowienia i gdy ta przesłanka okaże się zasadna, to kontynuowane jest postępowanie podatkowe w sprawie wymiaru podatku" – a nie w sprawie przedstawionego dowodu, jak ma to miejsce w praktyce do dziś. [8]

15. Dodać do art. 70 par. 6a mówiący o tym, że nie przedawniają się nadpłaty, które organ zobowiązany był zwrócić z urzędu, a był bezczynny – np. nadpłaty powstałe w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego (TK) stwierdzającego niezgodność z konstytucją przepisu, na podstawie którego nałożono podatek. [8]

16. Zwracać z oprocentowaniem nietrafione lub zawyżone zabezpieczenia dokonywane przez administrację na majątku podatnika. [8]

eprasa.pl 6777a1f728

17. Uprawnienia do kierowania zagadnień do podjęcia uchwał przez poszerzone składy NSA mają mieć również organizacje prawnicze i uniwersyteckie wydziały prawa. Dotyczyć ma to zarówno rozbieżności linii orzeczniczych, jak i poważnych zagadnień prawnych. [8]

18. Podjęcie uchwały przez poszerzony skład NSA powinno być przesłanką do wznowienia postępowania sądowego i administracyjnego. [8]

19. Obligatoryjne musi być uchylanie przez NSA wyroku WSA, który nie odniósł się do jakiegokolwiek zarzutu skargi bez badania jego zasadności. Taki bowiem wyrok narusza wprost konstytucyjne prawo do sądu. [8]

20. Zmodyfikować należy przepisy o związaniu sądów/organu wykładnią prawa zaprezentowaną w prawomocnym orzeczeniu jedynie do sytuacji, gdy ta wykładnia potwierdza stanowisko podatnika zawarte w skardze. Nie ma żadnego uzasadnienia dla związania błędną wykładnią, czyli np. taką, która jest sprzeczna z zasadami logiki czy też ze zmienioną linią orzeczniczą NSA w tzw. międzyczasie, czyli od wydania wyroku przez NSA a ponownym rozpoznaniem sprawy przez WSA. [8]

eprasa.pl 6777a1f728

21. Zmodyfikować należy art. 179a poprzez zobowiązanie do odniesienia się składu WSA do zarzutów postawionych w skardze kasacyjnej. Ma ono polegać na wyjaśnieniu, dlaczego WSA nie uchyla w ramach autokontroli wydanego przez siebie wyroku. [8]



Marek Isański
Prezes Fundacji Praw Podatnika

„Te zmiany spowodują, że sąd będzie zdecydowanie szybciej korygował błędne linie orzecznicze, co dziś zdarza się rzadko. Dzięki temu skrzywdzeni obywatele będą mogli odzyskać utracony w wyniku sądowych błędów majątek. A przede wszystkim spowoduje, że władza wykonawcza i ustawodawcza będzie zainteresowana, aby prawo podatkowe było jednoznaczne i zrozumiałe dla adresatów, czyli obywateli-podatników, a nie jedynie dla specjalistów prawa podatkowego”.

22. Niezaostrzanie przepisów podatkowych dotyczących fundacji rodzinnych. [7]

eprasa.pl 6777a1f728

EDUKACJA



100 *postulatów polskiego biznesu*

1. Zreformować szkolnictwo zawodowe. [1]

2. Kształcić większą liczbę inżynierów. [2]



Krzysztof Pawiński
Prezes Maspex

„Przez ostatnie lata uczelnie wyższe zostały zagłodzone. Efekt? W przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców, kształcimy dwa razy mniej inżynierów niż Niemcy czy Austria. Państwo powinno kształcić w tych obszarach, które są gospodarce potrzebne. Za 20 lat dalej będziemy potrzebować wykształconych górników czy metalurgów, a nie są to zawody, które porywają młodzież".

3. Nawiązać współpracę między administracją rządową czy samorządową a przedsiębiorcami w celu zwiększenia świadomości, jak duży wkład przedsiębiorcy wnoszą w rozwój i stabilność gospodarczą polskiego państwa. [10]

eprasa.pl 6777a1f728

4. Budować patriotyzm gospodarczy. [10]
5. Budować kapitał społeczny. [10]
6. Edukować konsumentów w obszarze polskości produktów i usług. [6]
7. Budować dumę narodową, patriotyzm, w tym patriotyzm gospodarczy oraz odpowiedzialność względem narodowego dobra wspólnego. Promować ideę współpracy z innymi narodami na zasadach partnerskich i wzajemności, a wyzbyć się naiwności, łatwowierności i świadomości kolonialnej. Wypracować wspólny narodowy kanon kulturowy (kultura, nauka, technika, przedsiębiorczość, wynalazczość, walka) wokół norm wzajemności i zwycięstwa. [6]
8. Rozbudowywać zaangażowanie w organizacje społeczne i sąsiedzkie, nieformalne sieci społeczne i likwidować deficyty kapitału społecznego na poziomie lokalnym, aby chronić dzieci, umożliwiać im dobry rozwój oraz czynić ulice, dzielnice, wsie i miasta bardziej bezpiecznymi do życia i rozwoju zawodowego. Prowadzić akcje odpowiedzialności za siebie nawzajem i przestrzeń publiczną. [6]

eprasa.pl 6777a1f728

9. Prowadzić politykę społeczno-gospodarczą spajającą, łączącą i włączającą – rozwijać świadomość obywateli w zakresie działania państwa i polityki publicznej, promować debatę publiczną łączącą i spajającą „plemiona" polityczne, prowadzić akcje uświadamiające w zakresie dóbr wspólnych, promować jedność narodu jako dobro wspólne. Podnosić frekwencję wyborczą – kampanie profrekwencyjne. [6]



eprasa.pl 6777a1f728

10. Budować zaufanie do państwa i poszczególnych instytucji publicznych, w tym dbających o porządek i bezpieczeństwo publiczne oraz do administracji skarbowej, a poprzez to wzmacniać gotowość do płacenia podatków. [6]



Ryszard Florek
Prezes Fakro

„Im wyższy poziom kapitału społecznego, tym wyższe wynagrodzenia. Mam tu na myśli wzięcie na siebie odpowiedzialności za rozwój kraju przez wszystkie grupy społeczne. Nie tylko przedsiębiorców, ale też konsumentów i polityków. To konsumenci, wybierając produkty polskich firmy, nie tylko dostarczają im kapitał na rozwój, ale również powiększają ich korzyści skali tak, aby mogli być konkurencyjni za granicą."

eprasa.pl 6777a1f728

11. Wyrugować z przestrzeni publicznej zjawiska korupcji, nepotyzmu, nadużyć władzy oraz działań przeciw interesowi Rzeczpospolitej Polskiej. Wymagać od zawodów i instytucji zaufania publicznego wdrażania idei wiarygodności. [6]

12. Stworzyć system obowiązkowego zrzeszania dla przedsiębiorców, który obejmowałby m.in. obowiązek wsparcia przygotowania zawodowego młodzieży. [6]

13. Wytworzyć instytucję wspierającą rozwój zdolnych młodych Polaków w przedsiębiorstwach i instytucjach krajowych opartą na przejrzystych zasadach. [6]

14. Inwestować w świadomość obywateli w zakresie geopolityki – uzupełnić program nauczania w szkołach średnich w zakresie zaawansowanej geopolityki [6]

eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*



UNIA EUROPEJSKA

eprasa.pl 6777a1f728

1. Zrównoważyć cele klimatyczne zawarte w ramach Zielonego Ładu z zachowaniem konkurencyjności europejskiego przemysłu. [1]
2. Zwiększyć aktywność rządu w obszarze prawodawstwa unijnego, na co jest szansa wraz z objęciem przez Polskę prezydencji w Radzie UE od 1 stycznia 2025 r. [1]
3. Wykorzystać środki unijne, w tym te z KPO, na przyspieszenie transformacji energetycznej, co przełoży się na obniżkę cen energii, których wysokość negatywnie wpływa na konkurencyjność polskiej gospodarki. [1]
4. Uruchomić odpowiednio wysokie środki unijne na realizację zasad zrównoważonego rozwoju. [1]



Agnieszka Majewska
Rzeczniczka
Małych i Średnich
Przedsiębiorców

„Najbliższe lata będą okresem wprowadzania dyrektywy CSRD. Zobowiązuje ona firmy (nie tylko te duże, ale stopniowo także średnie i małe) do dodatkowej sprawozdawczości oraz wprowadzania zasad ESG. To duże obciążenie finansowe dla polskich firm."

eprasa.pl 6777a1f728

5. Zrewidować działania systemu Nutri-Score, który okazał się niekorzystny dla wielu naturalnych produktów spożywczych. [2]



Krzysztof Pawiński
Prezes Maspex

„Przykład: 100-proc. soki owocowe czy przecierowe smoothie owocowe bez dodatku jakichkolwiek cukrów i słodzików uzyskują kategorię C, a tym samym pomarańczowy kolor w ramach znaku Nutri-Score. Tak samo jak napoje zawierające sztuczne dodatki (barwniki, aromaty, konserwanty), najczęściej gazowane, przy odpowiednio dobranym składzie również uzyskują kategorię C, co nie jest adekwatne do ich rzeczywistej wartości odżywczej i żywieniowej. Założeniem systemu jest jednoznaczna rekomendacja kupić/nie kupić, co w przypadku soku spowoduje konsternację konsumenta z uwagi na dotychczasową edukację w tym zakresie”.

eprasa.pl 6777a1f728

6. Zadbać o dostatecznie dużą reprezentację w strukturach Komisji Europejskiej, porównywalną do reprezentacji innych podobnych unijnych krajów. [5]

7. Wprowadzić rozsądne zasady obowiązywania systemu kaucyjnego. [2]

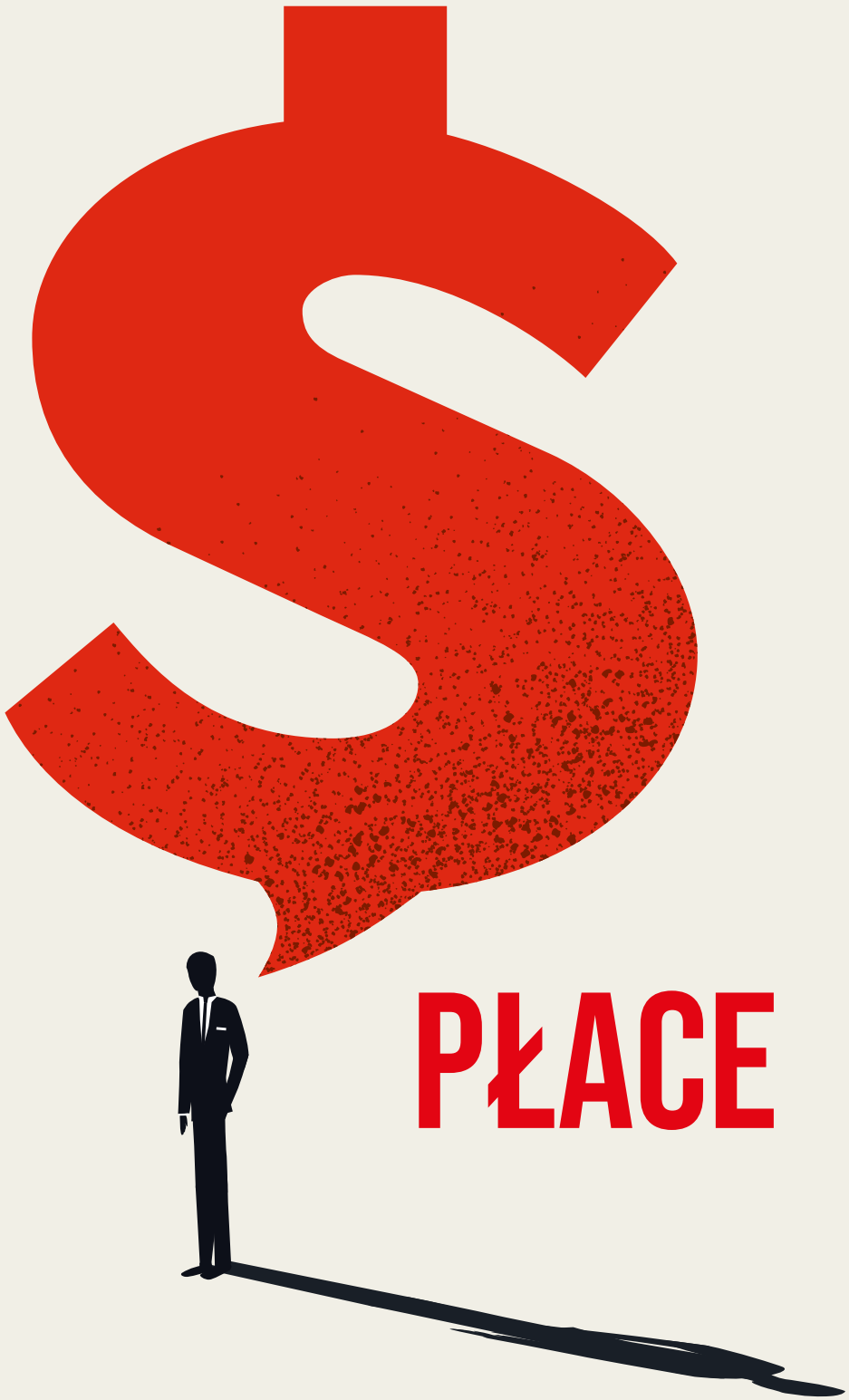
8. Złagodzić MDR-y, czyli raportowanie schematów podatkowych – unijne przepisy mające na celu zwalczanie agresywnego optymalizowania podatkowego. [2]

9. Efektywniejsze i szybsze wdrożenie systemu eCMR, czyli elektronicznych listów przewozowych. [4]



eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*



PŁACE

eprasa.pl 6777a1f728

1. Podniesienie kwoty wolnej od podatku do 60 tys. zł. [1]



Agnieszka Majewska
Rzeczniczka Małych i Średnich Przedsiębiorców

„Jako osoby twardo stąpające po ziemi, przedsiębiorcy, zdają sobie sprawę, że ani w przyszłym, ani zapewne w 2026 r. nie będzie przestrzeni budżetowej dla podniesienia kwoty wolnej od podatku do wysokości 60 tys. zł. Mają jednak nadzieję, że reformę tę rząd wprowadzi na koniec kadencji parlamentu w 2027 r.”.

2. Zahamowanie tempa wzrostu płacy minimalnej. [2]

eprasa.pl 6777a1f728

3. Uzależnić wzrost wynagrodzeń posłów, senatorów i innych pracowników sfery budżetowej od wzrostu polskiego PKB na osobę. [5]



Ryszard Florek
Prezes Fakro

„Przedsiębiorca, który oferuje pracownikom niższe wynagrodzenia niż wymaga tego rynek, traci pracowników, z kolei przedsiębiorca, który płaci pensje wyższe niż rynkowe, traci firmę gdyż przestaje być konkurencyjny. Takie same mechanizmy warto zastosować w odniesieniu do pracowników sfery budżetowej."

eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*

EKSPANSJA ZAGRANICZNA



eprasa.pl 6777a1f728

1. Stworzyć w Polsce system ochrony konkurencji np. na wzór rozwiązań funkcjonujących w Austrii. [59]



Grzegorz Piątkowski
Prezes Rady Polskich Przedsiębiorców Globalnych

„W Austrii przy UOKiK działa organ doradczy – Komisja ds. Konkurencji, który składa się z ośmiu członków wyróżniających się wiedzą z zakresu gospodarki. Powołuje ich Minister Gospodarki spośród kandydatów zaproponowanych przez Austriacką Izbę Gospodarczą. Austria posiada także w pełni wyspecjalizowane, ograniczone do II instancji, sądownictwo, zajmujące się prawem konkurencji."

2. Powołać instytucję Rzecznika Interesu Gospodarczego, który mógłby interweniować w przypadkach, kiedy interpretacja prawa nie jest zgodna z interesem gospodarczym Polski. [59]

eprasa.pl 6777a1f728

3. Zwiększyć wsparcie państwa dla rozwoju eksportu. [3]



Andrzej Wiśniowski
Założyciel i właściciel Wiśniowski

„Jako firma, która działa w 35 krajach, dostrzegamy, jak wielkie koszty wiążą się z rozwojem działalności eksportowej i pokonywaniem wszelakich barier. Polskie rządy w niewielkim stopniu wspierają konkurencyjność polskich firm działających poza granicami kraju".

4. Wspólna praca i wspólna wizja Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) oraz Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w sprawie wsparcia polskich przedsiębiorców na zagranicznych rynkach. [10]

5. Przebudować i wzmocnić UOKiK, aby jego pozycja umożliwiała ochronę polskich przedsiębiorców przed atakami prawno-regulacyjnymi innych przedsiębiorstw narodowych i korporacji międzynarodowych. [6]

eprasa.pl 6777a1f728

6. Utworzyć w Polsce, na wzór francuski, Szkołę Wojny Ekonomicznej, w której wyszkolimy kadry do działania w świecie, w którym dostęp do informacji i umiejętność korzystania z niej dają przewagę w polityce, dyplomacji i biznesie. [6]
7. Badać zachowania innych nacji, podejmowanych przez nie działań w obszarze patriotyzmu gospodarczego. [6]
8. Wdrożyć rozwiązania prawne chroniące wartości i symbole narodowe przed ich nieuprawnionym wykorzystywaniem przez podmioty zagraniczne w celu budowania fałszywej narracji polskości kapitału, produktów czy wizerunku. [6]
9. Konsekwentnie budować markę POLSKA, zarówno w wymiarze państwa, jak i narodu, poprzez rozwijanie dyplomacji kulturalnej i gospodarczej. [6]
10. Przygotować spójną komunikację do odbiorców krajowych i międzynarodowych na temat wartości niesionej przez krajowy biznes i polskich przedsiębiorców. [6]

eprasa.pl 6777a1f728

KONTROLA



eprasa.pl 6777a1f728

1. Ograniczyć możliwości odwoływania się pracowników administracji skarbowej od wyroków sądowych w postępowaniach z przedsiębiorcami, bez zgody Ministra Finansów. [59]
2. Usunąć słowo „rażące” w ustawie o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy. Tak, aby możliwa była odpowiedzialność urzędników w sytuacji, gdy stwierdzono zwykłe naruszenie prawa. [8]



Marek Isański
Prezes Fundacji Praw Podatnika

„Uchwalenie tej ustawy odniosło skutek odwrotny od zamierzonego przez jej autorów. Spowodowało drastyczne pogorszenie pracy administracji, która właśnie dzięki tej ustawie otrzymała zapewnienie, że urzędnicy mogą bez żadnej odpowiedzialności łamać prawo. Bo wstępnym warunkiem odpowiedzialności jest stwierdzenie, że doszło w wydanej decyzji do rażącego naruszenia prawa.”

eprasa.pl 6777a1f728

3. Nakładać kary finansowe na osoby podpisujące daną decyzję w przypadku opieszałego działania administracji publicznej i wymiaru sprawiedliwości. [8]
4. Wdrożyć wielokrotnie odraczany krajowy system ewidencji faktur – KSEF. Przekładanie terminów blokuje prace rozwojowe nad automatyzacją systemu obiegu faktur w firmach. [2]
5. Zaprzestać żądania kserokopii faktur przez kontrole krzyżowe VAT, mając przecież pełną informację o fakturach w JPK VAT. [2]



eprasa.pl 6777a1f728

6. Nie wykorzystywać i nie kreować przez urzędników niejasności w prawie w celu pognębienia przedsiębiorców. [10]



Dr hab. Małgorzata Podrecka
Wiceprezes Grupy Canpack

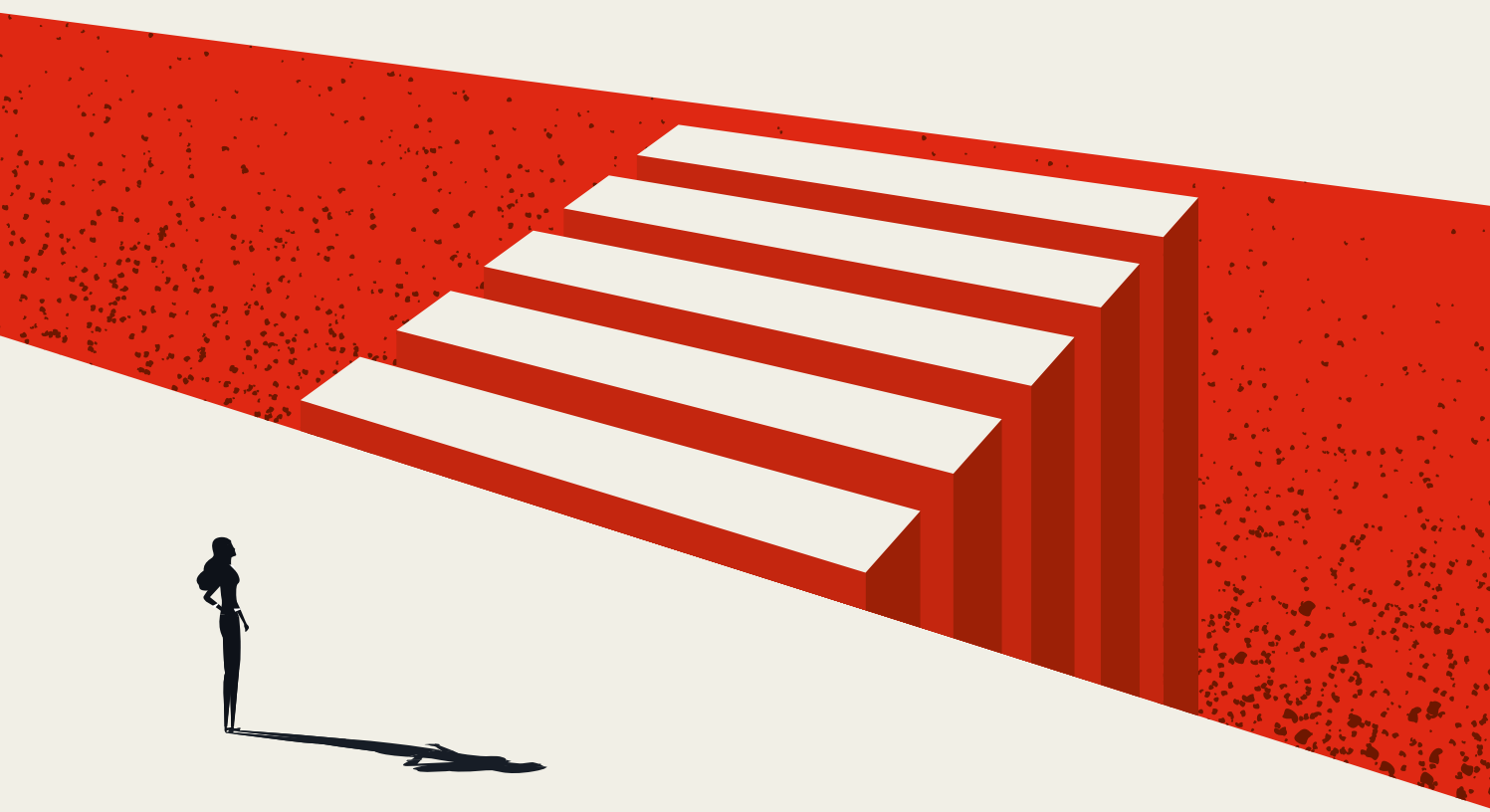
„Urzędnicy powinni brać pod uwagę, co jest w interesie Polski, czy nie warto czasem odpuścić zbyt rygorystycznego stosowania prawa, a stosować prawo tak, żeby popchnąć przedsiębiorcę do przodu."

7. Świadomie promować polską gospodarkę i polskich przedsiębiorców przez wszystkich urzędników publicznych, w tym sprawujących urzędy na najwyższych szczeblach. [6]

eprasa.pl 6777a1f728

100 *postulatów polskiego biznesu*

INFRASTRUKTURA



eprasa.pl 6777a1f728

1. Przeprowadzić mądrą transformację energetyczną. [2]
2. Nie eksperymentować z technologiami, które nie są dojrzałe, a poczekać na moment, kiedy staną się one standardem i wówczas w nie dynamicznie wejść, nie ponosząc kosztów ich rozwoju. [2]
3. Rozbudować i modernizować infrastrukturę drogową. [3]



Andrzej Wiśniowski
Założyciel i właściciel Wiśniowski

„Problemy logistyczne wynikające z niedostatecznej jakości infrastruktury transportowej, brak dróg, zła jakość dróg lub niewystarczająca przepustowość dróg krajowych, zwłaszcza w rejonie Małopolski i Sądecczyzny, generują koszty i opóźnienia."

4. Modernizacja i rozwój infrastruktury transportu kolejowego – linii kolejowych oraz terminali przeładunkowych. [4]

eprasa.pl 6777a1f728

5. Rozwój sieci ładowarek o dużej mocy dla ciężarówek elektrycznych. [4]

6. Zwiększyć dostępność infrastruktury tankowania innych paliw alternatywnych, jak wodór, HVO 100 [4]

7. Zmodernizować sieci energetyczne. [4]



Adam Galek
członek zarządu
Rohlig SUUS Logistics

„Potrzeba znacznej modernizacji sieci energetycznych, które pozwolą na efektywniejsze zasilanie obiektów logistycznych czy wspomnianej sieci ładowarek w zieloną energię. Pozwoli to także na transfer energii w drugą stronę – np. odsprzedaż nadwyżek energii wytworzonej z paneli fotolotnicznych przy magazynach."

eprasa.pl 6777a1f728

8. Budowa elektrowni jądrowej. [10]
9. Wsparcie finansowe dla firm transportu drogowego, gdy coraz częściej słychać o kolejnych bankructwach. [4]
10. Zwiększyć dopłaty do zakupu elektrycznych ciężarówek. [4]

© Wszelkie prawa zastrzeżone

PRZYPISY:

1 RMŚP
2 MASPEX
3 Wiśniowski
4 Rohlig Suus
5 Rada Polskich Przedsiębiorców Globalnych
6 Fundacja Pomyśl o Przyszłości
7 Redakcja „Wprost”
8 Fundacja Praw Podatnika
9 Fakro
10 Canpack

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 6777a1f728

Łukasiewicz – GIT



dr hab. inż. Marian Niesler Kierownik Grupy Badawczej Procesy Surowcowe w Łukasiewicz – GIT

TRANSZEROWASTE: REWOLUCJA DZIĘKI FUNDUSZOM UE

Fot. Łukasiewicz – GIT

eprasa.pl 6777a1f728

Łukasiewicz – GIT

W obliczu globalnego kryzysu ekologicznego Unia Europejska podejmuje szereg działań mających na celu promowanie zrównoważonego rozwoju oraz innowacyjnych technologii. Jednym z takich projektów, który obiecuje przynieść znaczące zmiany w przemyśle stalowym, jest TransZeroWaste. **INICJATYWA TA, REALIZOWANA W POLSCE PRZEZ ŁUKASIEWICZ – GÓRNOŚLĄSKI INSTYTUT TECHNOLOGICZNY, MA NA CELU EFEKTYWNE WYKORZYSTANIE RUD ŻELAZA NISKIEJ JAKOŚCI** *oraz recykling odpadów żelazonośnych, a to wszystko dzięki wsparciu finansowemu programu Horyzont-CL4-2022-TWIN-TRANSITION-01.*

Tekst: **Łukasiewicz – GIT**

Dlaczego TransZeroWaste?

Przemysł stalowy, stanowiący jeden z kluczowych elementów gospodarki, boryka się z rosnącymi wyzwa-

eprasa.pl 6777a1f728

Łukasiewicz – GIT

niami. Wzrost popytu na stal oraz obligatoryjna redukcja emisji gazów cieplarnianych sprawiają, że tradycyjne metody produkcji stają się niewystarczające. Procesy takie jak spiekanie rud żelaza generują ogromne ilości CO2, co wymusza wprowadzenie innowacyjnych rozwiązań. TransZeroWaste ma za zadanie zrewolucjonizować sposób, w jaki pozyskiwana i przetwarzana jest stal, oferując nowe technologie, które zmniejszą wpływ na środowisko, zmniejszą ilość odpadów i umożliwią bardziej ekologiczne procesy produkcyjne.

Aby zagwarantować niezależność sektora w Europie, jak i jego zgodność z celami dekarbonizacji, Łukasiewicz – Górnośląski Instytut Technologiczny (Łukasiewicz – GIT) wraz ze swoimi europejskimi partnerami **REALIZUJE AMBITNY CEL W RAMACH NOWEGO PROJEKTU „HORYZONT EUROPA”.**

eprasa.pl 6777a1f728

Łukasiewicz – GIT

Celem wszystkich partnerów jest zatem usprawnienie ponownego wykorzystania pozostałości jako surowców w dwóch obiecujących procesach dekarbonizacji sektora, wykorzystujących wodór oraz energię elektryczną. Aby to osiągnąć, nowe technologie recyklingu oparte na energii magnetycznej lub obróbce hydrometalurgicznej zostaną wdrożone w środowisku na pełną skalę (TRL 6 do 8) u dwóch głównych producentów stali: CELSA w Hiszpanii i Dillinger w Niemczech.

Projekt koncentruje się na czterech głównych celach:

ULEPSZANIE RUDY ŻELAZA NISKIEJ JAKOŚCI: Wzbogacenie rudy poprzez łączenie jej z produktami odpadowymi bogatymi w żelazo, co znacząco zwiększa ich wartość metalurgiczną.

INNOWACYJNE TECHNIKI PRODUKCJI: Opracowanie nowoczesnych metod produkcji materiałów wsadowych, kompatybilnych z przyszłymi, zdekarbonizowanymi procesami produkcyjnym.

eprasa.pl 6777a1f728

USUWANIE ZBĘDNYCH SKŁADNIKÓW: Przekształcenie produktów ubocznych w cenne surowce, które mogą zastąpić tradycyjny złom.

TECHNOLOGIE I NARZĘDZIA CYFROWE: Rozwój innowacyjnych technologii oraz narzędzi cyfrowych, które wspierają realizację zerowej ilości odpadów w europejskiej branży stalowej.

Wsparcie naukowców z Łukasiewicz - Górnośląskiego Instytutu Technologicznego

W projekcie TransZeroWaste uczestniczą kompetentni naukowcy, w tym dr hab. inż. Marian Niesler, który jest Kierownikiem Grupy Badawczej: Procesy Surowcowe oraz kierownikiem projektu TransZeroWaste w Łukasiewicz – GIT. W ramach realizowanych badań w Instytucie analizowane są materiały o niskiej jakości rudy żelaza i odpady zawierające tlenki żelaza.

eprasa.pl 6777a1f728

Łukasiewicz – Instytut Technologiczny



Fot. Łukasiewicz – GIT

Łukasiewicz – Górnośląski Instytut Technologiczny

eprasa.pl 6777a1f728

Łukasiewicz – GIT

Specjalistyczne analizy mają na celu wyznaczenie kluczowych właściwości fizyko-chemicznych tych surowców, co jest niezbędne do wdrożenia efektywnych procesów ich przerobu.

> *Badania naukowców z Łukasiewicz – GIT obejmują* **MATERIAŁY DOSTARCZANE PRZEZ KONSORCJANTA Z NIEMIEC;** *są to rudy żelaza niskiej jakości i materiały odpadowe zawierające tlenki żelaza.*

Parametry wyznaczane w laboratorium Łukasiewicz – GIT to:
– Właściwości termoplastyczne
– Statyczna odporność i podatność na rozpad
– Wskaźnik redukcyjności w atmosferze tlenku węgla
– Wskaźnik redukcyjności w atmosferze zawierającej wodór

eprasa.pl 6777a1f728

Potencjalne Korzyści dla Środowiska i Gospodarki

Program TransZeroWaste przewiduje możliwość przetwarzania aż 27 milionów ton materiałów rocznie, co może przyczynić się do redukcji emisji gazów cieplarnianych spowodowanych procesami spiekania o 4,3 do 9,9 miliona ton CO2 rocznie. Realizacja tych celów nie tylko pomoże w ochronie środowiska, ale również przyczyni się do wzrostu gospodarczego, tworząc nowe miejsca pracy w sektorze zielonych technologii.

Zrównoważony Rozwój i Przejrzystość

Projekt TransZeroWaste ma na celu harmonijne połączenie innowacji z racjonalnym zarządzaniem zasobami, co stanowi podstawę idei zrównoważonego rozwoju. Transparentność działań oraz chęć minimalizacji negatywnego wpływu na środowisko są kluczowymi elementami, na których oparty jest projekt. Dzięki temu program staje się przykładem współpracy

eprasa.pl 6777a1f728

różnych sektorów w dążeniu do zmniejszenia emisji CO2 oraz efektywnego wykorzystywania zasobów.

Cele Unii Europejskiej

Projekt TransZeroWaste jest ściśle związany z celami Unii Europejskiej w ramach Partnerstwa na rzecz Czystej Stali.

> *Stal, odpowiadająca za znaczną część emisji CO2 na świecie, musi* **DOSTOSOWAĆ SWOJE PROCESY PRODUKCYJNE DO WYMOGÓW NEUTRALNOŚCI KLIMATYCZNEJ** *do 2050 roku.*

Wspieranie takich innowacyjnych projektów jest kluczowe dla osiągnięcia tych wyzwań. Wsparcie finansowe ze strony UE, jakim objęty jest projekt w ramach Horyzont-CL4-2022-TWIN-TRANSITION-01, to potwierdzenie zaangażowania Unii w rozwój technologii przyjaznych środowisku. Dzięki temu TransZeroWa-

eprasa.pl 6777a1f728

ste ma dostęp do nowoczesnych technik badawczych oraz najlepszych praktyk, co znacząco zwiększa jego szanse na sukces.

Przemysł Stalowy na Skrzyżowaniu Dróg

Obecna sytuacja ekologiczna na świecie wymaga pilnych działań i innowacyjnych rozwiązań w przemyśle stalowym. Projekt TransZeroWaste staje się manifestacją tych niezbędnych zmian. Współpraca instytucji, przemysłu oraz naukowców stanowi fundament dla osiągnięcia wspólnych celów zrównoważonego rozwoju. Dzięki TransZeroWaste przemysł stalowy ma szansę na nowy start – bardziej zrównoważony, efektywny i przyjazny dla środowiska. Oczekiwane zmiany mogą nie tylko wpłynąć na przyszłość produkcji stali, ale również stworzyć zdrowsze, bardziej zrównoważone otoczenie dla przyszłych pokoleń. Transformacja, która zachodzi w sektorze stalowym, wpisuje się w globalne dążenia do ekologicznej i zrównoważonej gospodarki. Realizacja celów projektu może przyczy-

eprasa.pl 6777a1f728

nić się do poprawy jakości życia w społecznościach lokalnych, wspierając jednocześnie rozwój innowacyjnych technologii i zielonych miejsc pracy. Tam, gdzie przemysł stalowy łączy się z ideą zrównoważonego rozwoju, tam też rodzi się przyszłość zgodna z potrzebami społecznymi i ekologicznymi. W ten sposób projekt TransZeroWaste może stać się nie tylko odpowiedzią na wyzwania branży stalowej, lecz także inspiracją dla innych sektorów przemysłu, dążących do zrównoważonego rozwoju i innowacji.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

Złota 100 Polskiego Rolnictwa



Dariusz Sip, prezes zarządu, Syngenta Polska

Fot. Materiały prasowe

POLSKA W POLU WIDZENIA SYNGENTY

eprasa.pl 6777a1f728

Polski rynek rolny to arena pełna wyzwań i konkurencji, gdzie globalny lider, jakim jest Syngenta, odnajduje swoje miejsce. **Z PRZYCHODAMI PRZEKRACZAJĄCYMI MILIARD ZŁOTYCH I UDZIAŁEM 17% W RYNKU ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN, FIRMA UTRZYMUJE CZOŁOWĄ POZYCJĘ W UPRAWACH POLOWYCH.** *Prezes zarządu firmy, Dariusz Sip, opowiada o tym, jak przedsiębiorstwo radzi sobie w dobie unijnych regulacji i związanych z nimi zmianach.*

Tekst: **Karol Wasilewski**

Syngenta jest jednym z największych koncernów chemicznych świata. W tegorocznym rankingu Złota 100 Wprost Polskiego Rolnictwa polska spółka znalazła się na 72. miejscu, z przychodami nieco ponad 1 mld zł. Jaki jest polski rynek? Trudny i wymagający, z dużą konkurencją? Czy Syngenta stawia w ogóle na Europę Środkowo-Wschodnią?

eprasa.pl 6777a1f728

Syngenta jest globalnym liderem w branży rolniczej, jednak nasze wyniki i podejście do rynków lokalnych zawsze wynikają z ich specyfiki. Polski rynek rolny jest istotnie wymagający i konkurencyjny, co postrzegamy jako pozytywne wyzwanie.

Na kwestię przychodów powinniśmy spojrzeć szerzej. Syngenta specjalizuje się w produkcji środków ochrony roślin i nasion, głównie kukurydzy, słonecznika i rzepaku. W Polsce rynek środków ochrony roślin to ok. 4 mld złotych, a my jesteśmy na nim numerem 1 w uprawach polowych. Jest to bardzo dobre miejsce, ale jednocześnie pokazujące, że musimy cały czas pracować, aby tą pozycje utrzymać i zwiększać udział w rynku. Jednak kluczowym dla nas wskaźnikiem sukcesu nie jest poziom przychodów, lecz udział w rynku w naszym segmencie. Np. udział wartościowy Syngenty w rynku środków ochrony roślin w ostatnich 3 latach kształtuje się na poziomie ok. 17 proc. To jest bardzo dobry wynik. Należy pamiętać, że rywalizujemy w naszej „kategorii wagowej”. Oczywi-

eprasa.pl 6777a1f728

stym jest, że na rynku są też potentaci, którzy oferują dużo szerszy wachlarz towarów i usług niż środki ochrony roślin i nasiona, i z którymi nigdy nie wygramy przychodami.

Projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin (SUR) – Chciałbym, żebyśmy porozmawiali o „ambitnych” planach unijnych urzędników. Oczywistym jest, że wy jako producenci ŚOR-ów będziecie przeciwko. Ale czy spodziewaliście się takiej radykalizacji ze strony PE i skąd się biorą aż tak szalone plany?

Chyba nie użyłbym tak mocnych sformułowań jak „radykalizacja” i „szalone plany”.

Uważam, że propozycje Parlamentu Europejskiego **WYNIKAJĄ Z TROSKI O ŚRODOWISKO, ZDROWIE PUBLICZNE** *i z rosnącej presji konsumentów.*

eprasa.pl 6777a1f728

Jednocześnie niektóre z tych propozycji mogą być trudne do zrealizowania w praktyce lub mogą przynieść niezamierzone negatywne konsekwencje.

Projekt SUR był szeroko dyskutowany w poprzednim Parlamencie Europejskim i finalnie upadł. Duża w tym zasługa Polski, która wykonała tytaniczną pracę, by zapobiec wprowadzeniu złego prawodawstwa w całej Unii. Jako branża staliśmy murem za polskim rolnikiem i polskim rolnictwem razem z naszym Ministerstwem Rolnictwa, od początku przeciwnym wprowadzeniu SUR, który nie do końca dbał o bezpieczeństwo ekonomiczne lokalnych rolników. Zrównoważony rozwój jest dla nas kluczową kwestią, ale nie może się odbywać kosztem dochodów i źródeł utrzymania rolników.

Wcześniejsze propozycje dotyczące ograniczenia „chemii” również były bardzo niekorzystne dla krajów, które bardzo je ograniczały, kosztem tych, które wykorzystywały potężne ilości. Dla przykładu w Holandii używa się 4 razy więcej pestycydów niż

eprasa.pl 6777a1f728

w Polsce (średnia za rok 2020 wyniosła dla nas 2,1 kg/ha, kiedy np. w Holandii wskaźnik ten wynosił 8,8 kg/ha). Unia nie chciała tego ujednolicić tylko ograniczyć procentowo. Czyli w krajach starej Unii nadal wykorzystywano by ich o wiele więcej niż w krajach nowej Unii. Skąd tak silny lobbing? Jak na to zapatrują się sami producenci?

Rzeczywiście, różnice w stosowaniu środków ochrony roślin między krajami UE są znaczące i wynikają z wielu czynników, takich jak rodzaj upraw, intensywność rolnictwa, warunki klimatyczne czy praktyki rolnicze. Wspomniana Holandia jest liderem zużycia środków ochrony roślin w Europie, ponieważ prowadzi masową produkcję, m.in. kwiatów i warzyw.

Odkąd weszliśmy do Unii Europejskiej to akurat w obszarze użycia środków ochrony roślin Bruksela nigdy nie narzucała nam sztywnych ram. W przeciwieństwie do np. kwot mlecznych czy cukrowych, których musieliśmy pilnować i zwyczajnie się dostosować, nieraz kosztem naszych interesów. Polski rolnik mógł więc

eprasa.pl 6777a1f728

używać środków ochrony roślin dokładnie tyle, ile chciał, ale zużycia nie zwiększył, ponieważ kieruje się dwiema podstawowymi zasadami: stosowanie środków musi być ekonomicznie uzasadnione i stosuje się je tylko wtedy, gdy inne metody nie są skuteczne.

> *Dlatego jesteśmy niesamowicie konkurencyjni na tle Europy, a* **JAKOŚĆ NASZEJ PRODUKCJI JEST NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE.** *Jako przedstawiciel tej branży jestem z tego dumny.*

Co ważne, celem naszej branży nie jest namawianie do zwiększonego użycia środków ochrony roślin, ale raczej ich mądrego i zrównoważonego stosowania. Wspieramy innowacje w rolnictwie precyzyjnym, które pozwalają na bardziej efektywne i ukierunkowane stosowanie naszych produktów, co pomaga zmniejszyć ich ogólne zużycie przy jednoczesnym zachowaniu wydajności produkcji.

eprasa.pl 6777a1f728

Prywatnie również chcę, by rolnik produkował dobrą i zdrową żywność, bo w końcu każdy z nas konsumuje to, co wyrosło na polu.

Może nie jest to stricte wasza domena, ale zapytać o to też muszę: Europejska branża nawozowa umiera śmiercią naturalną przez brak embarga na nawozy z Rosji i Białorusi. O co chodzi? Dlaczego przez 3 lata nikt nie zajął się tematem kluczowym dla bezpieczeństwa poszczególnych państw. Takie przedsiębiorstwa jak Azoty, to nie tylko produkcja moczniku, ale firma o strategicznym dla kraju znaczeniu.

Jako firma mocno zaangażowana w sektor rolniczy mamy szeroką perspektywę na wyzwania stojące przed europejskim rolnictwem. Sytuacja branży nawozowej jest rzeczywiście bardzo złożona i niepokojąca. Wszystkim nam zależy, aby zabezpieczyć interesy polskich producentów i zapewnić bezpieczeństwo. Jednak jak to zrobić to nie jest to pytanie do mnie, lecz do decydentów w tej sprawie.

Co oznaczało dla tak potężnej i rozpoznawalnej marki jak Syngenta przejęcie przez państwowy chiński

eprasa.pl 6777a1f728

konglomerat chemiczny ChemChina? Dało to więcej korzyści czy strat?

Syngenta jest globalną firmą z siedzibą w Szwajcarii i międzynarodowym zarządem. Dyrektor generalny naszej grupy jest Amerykaninem. Nasza długa historia w Szwajcarii i globalny zasięg są dla nas powodem do dumy. Przejęcie Syngenty przez ChemChina, obecnie Sinochem, nie zmieniło naszej strategii, która wciąż polega na tym, by jak najlepiej wspierać rolników na całym świecie, również w Polsce. Sinochem Holdings jest aktywnym i pomocnym właścicielem, z którym mamy dobrą współpracę i wspólnie działamy, aby jak najlepiej wykorzystać nasz potencjał badawczo-rozwojowy i wprowadzać na rynek zrównoważone i innowacyjne produkty.

Zresztą konsolidacje na rynku globalnym to częste zjawisko, które wynika przede wszystkim z rosnących wymogów prawnych, a co za tym idzie rosnących kosztów dla przedsiębiorstw.

Co to oznacza, że rosnące wymogi prawne powodują wzrost kosztów dla przedsiębiorstw?

eprasa.pl 6777a1f728

Biorąc za przyład naszą branżę – kiedyś wprowadzenie nowego produktu na rynek zajmowało 10 lat. W tej chwili wydłużyło się to do ponad 12 lat, głównie właśnie ze względu na regulacje prawne. Jeśli prześledzimy, jak w przeszłości wyglądało wprowadzanie nowych substancji aktywnych na rynku europejskim, to zauważymy, że obecnie spadło do jednej substancji dla całej branży na 2 lata. 10 lat temu to były dwie substancje na 1 koncern. Niedługo przekroczymy cienką, czerwoną linię, jeśli chodzi o owe regulacje. W Wielkiej Brytanii wycofanie kluczowego produktu do wsparcia produkcji rzepaku spowodowało znaczący spadek areału tej uprawy w skali kraju. U nas rzepak to 1 mln ha! Nie umiem sobie wyobrazić, żeby tak jak nad Tamizą, nasza produkcja spadła o połowę.

Mnie ciekawi, jaki jest realny koszt wprowadzenia nowej substancji aktywnej. Od badań do zakupu jej na rynku przez rolnika.

Obecnie koszt ten to ponad 300 milionów dolarów. Stworzenie samej molekuły i wprowadzenie do rejestracji. Do tego dochodzi jeszcze budowa mocy produk-

eprasa.pl 6777a1f728

cyjnych, linii technologicznych, fabryki, koszty wprowadzenia na rynek.

Ile w tej sumie to koszt administracyjno-urzędniczy? Tak to nazwijmy.

Bardzo duża część. Koszty rejestracji to ok. 42 mln. dolarów, czyli ok. 14% wszystkich kosztów. Cały proces jest podzielony na kilka etapów, z których każdy trwa kilka lat, w sumie, jak wspomniałem wcześniej, wprowadzenie nowej substancji aktywnej na rynek trwa obecnie ponad 12 lat.

Oprócz czasu i kosztów wiążących się z wprowadzeniem produktu do obrotu, branża ma jeszcze jeden problem.

Dzisiaj, aby wynaleźć nową substancję, która spełni wszystkie wymogi UE, **MUSIMY ZWIĘKSZYĆ KILKUDZIESIĘCIOKROTNIE PROCES POSZUKIWANIA I SYNTEZY.**

eprasa.pl 6777a1f728

Niech Pan poda przykład, bo ani ja ani moi czytelnicy nie są chemikami i nic z tego nie zrozumiemy.

Dobrze, weźmy zatem przykład herbicydów, czyli środków do zwalczania chwastów na polu uprawnym. Podobnie jak człowiek, również rośliny – w tym przypadku chwasty – uodparniają się na leki podawane na stałe. Zatem jeśli traktujemy chwasty wciąż tą samą substancją, dochodzi do powstania odporności. Kiedyś w ochronie pszenicy przed chwastami mieliśmy do wyboru pięć rozwiązań, a teraz mamy zaledwie dwa, ponieważ 3 zostały wycofane z rynku. I w ten sposób rolnik nie ma czym odchwaścić pola, bo te dwa pozostałe na rynku rozwiązania też już nie działają. Przykładem jest Wielka Brytania i wyczyniec polny. Doszło tam do tego, że nie ma środka chemicznego, który zwalczy ten chwast. Rolnicy muszą więc wrócić do metod z XIX wieku, takich jak np. orka, lub np. wysiewać odmiany, które są bardziej konkurencyjne w stosunku do chwastów, ale za to mniej plonotwórcze. Powoduje to, że koszt produkcji jest dużo wyższy, a plon z hektara dużo

eprasa.pl 6777a1f728

mniejszy. Stanowi to dla producentów rolnych realny problem, tym bardziej że wynalezienie i zarejestrowanie nowej substancji – ze względu na wspomniane już nakłady i wymogi unijne, jest czasochłonne i trudne. Ale musimy wciąż poszukiwać skutecznych i bezpiecznych rozwiązań, skoro obecne nie działają.

W przemyśle farmaceutycznym istnieją już pierwsze przykłady udanych zastosowań sztucznej inteligencji (AI) w badaniach nad nowymi substancjami czynnymi. Jak to wygląda u was?

W naszej branży sztuczna inteligencja jest już także zaangażowana w tworzenie substancji czynnych. Dzięki AI możemy analizować miliony molekuł na wczesnym etapie rozwoju, szybko oceniając ich potencjał i przydatność. Możemy przyjrzeć się, dlaczego zawiodły i na tej podstawie stworzyć nową, skuteczną i bardziej zrównoważoną molekułę. AI pozwala nam uczyć się z przeszłości w sposób, który wcześniej nie był możliwy. A dodam, że w Syngencie mamy jeden z najlepszych zbiorów danych na świecie.

eprasa.pl 6777a1f728

Oprócz opracowywania nowych molekuł, sztucznej inteligencji używamy też np. do zarządzania procesem planowania produkcji czy w narzędziach rolnictwa precyzyjnego. Np. analizując zdjęcia z pola, AI wspiera wyszukiwanie problemów ze szkodnikami, stawia diagnozę i proponuje rozwiązanie, jak wyeliminować te szkodniki z plantacji. Tak jak wspominałem, ilość danych, które teraz mamy, pozwala niezwykle skutecznie działać i podejmować dobre decyzje optymalizując koszty dla plantatora. Kiedyś to agronom musiał wejść na pole i osobiście zrobić rozeznanie. Dziś udział człowieka w całym procesie może zostać ograniczony do funkcji kontroli, np. planowania produkcji.

Zajmijmy się na koniec jeszcze rolnikiem. Przed jakimi wyzwaniami obecnie stoi? W jaki sposób firmy takie jak Syngenta pomagają mu sprostać tym wyzwaniom?

Do największych wyzwań rolników należy obecna sytuacja geopolityczna, która doprowadziła do spadku cen skupu produktów rolnych przy jednoczesnym wzro-

eprasa.pl 6777a1f728

ście cen środków produkcji. Kolejnym ogromnym wyzwaniem jest rosnące ryzyko pogodowe – niekorzystne warunki atmosferyczne, takie jak częstsze susze i ekstremalne zjawiska pogodowe, które mogą obniżyć plony nawet o 20%. Realnym problemem jest też ocieplenie klimatu, co powoduje, że rolnicy borykają się z większą presją szkodników i chwastów, bo wydłuża się okres wegetacyjny roślin i szkodniki dłużej żerują.

> *W Syngencie* **MAMY CAŁY SZEREG INNOWACYJNYCH ROZWIĄZAŃ I TECHNOLOGII,** *które pomagają sprostać tym wyzwaniom.*

Zacznijmy może od wspomnianego wcześniej rolnictwa precyzyjnego. Przykładem takiego rozwiązania jest nasza platforma cyfrowa „Cropwise," która wykorzystuje dane satelitarne, czujniki polowe i sztuczną inteligencję właśnie, aby dostarczać rolnikom szczegółowych informacji o stanie upraw.

eprasa.pl 6777a1f728

Pozwala to na optymalizację nawadniania, nawożenia i ochrony roślin, co przekłada się na oszczędność zasobów i redukcję śladu środowiskowego.

Dalej mamy odmiany roślin odporne na stres: poprzez zaawansowane techniki hodowlane opracowujemy odmiany roślin bardziej odporne na suszę, wysokie temperatury i choroby. Przykładem jest nasza linia kukurydzy „Artesian”, która utrzymuje wysokie plony nawet w warunkach ograniczonej dostępności wody.

Kolejną innowacją są biologiczne środki ochrony roślin. Rozwijamy portfolio biopreparatów, które stanowią alternatywę lub uzupełnienie dla tradycyjnych środków chemicznych. Produkty te wspierają walkę ze szkodnikami i stresem oraz pomagają w realizacji celów redukcji stosowania pestycydów.

Mamy też produkt do skanowania gleby tak zaawansowany, że nie wychodząc z domu jesteśmy w stanie sprawdzić, gdzie dokładnie należy zastosować dany nawóz czy środek, a gdzie nie ma takiej potrzeby. INTERRA® Scan, bo tak nazywa się to rozwiązanie, po-

eprasa.pl 6777a1f728

zwala rolnikowi poznać wartość kluczowych parametrów gleby na swoim polu, takich jak zawartość makro- i mikroelementów, odczyn, dostępność wody czy ilość glebowej materii organicznej. Dzięki wprowadzenia wyników badania gleby do rozsiewacza i smartfonu możemy dla każdego rolnika w Polsce dopasować odpowiednie zabezpieczenie jego upraw, co przekłada się na wzrost efektywności finansowej uprawy oraz korzyści dla środowiska.

Oczywiście jako firma – indywidualnie i w ramach różnych stowarzyszeń branżowych, prowadzimy też programy szkoleniowe i doradcze, które pomagają rolnikom wdrażać najlepsze praktyki rolnicze i dostosowywać je do obecnych wyzwań.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. AP Photo/Pavel Golovkin/East News

ANGELA, CO SIĘ PRAWDZIE NIE KŁANIA

Moskwa, 11 stycznia 2020 r. – Angela Merkel odpowiada na pytanie dziennikarza a Władimir Putin ostentacyjnie patrzy na zegarek podczas konferencji prasowej na Kremlu

eprasa.pl 6777a1f728

Angela Merkel opublikowała wspomnienia, w których, jak się to mówi, idzie w zaparte i to na całego. **BYŁA NIEMIECKA KANCLERZ NIE ŻAŁUJE ŻADNEGO Z BŁĘDÓW, JAKIE POPEŁNIŁA W CIĄGU 16 LAT RZĄDÓW, TORUJĄC PUTINOWI DROGĘ DO ROZPĘTANIA WOJNY PRZECIW EUROPIE.** *Chętnie za to przyznaje się do licznych upokorzeń, jakich doznała z jego strony, zaświadczając mimowolnie, że w byłym NRD skutecznie wychowywano całe pokolenia Niemców przekonanych o wrodzonych i niepodważalnych przewagach Rosjan.*



Tekst: **Jakub Mielnik**

Gdyby ktoś chciał wydać w Polsce opasłe tomiszcze wspomnień Angeli Merkel, to zamiast oryginalnego tytułu niemieckiego „Freiheit”, czyli „Wolność”, proponowałbym bardziej frywolne: „O Angeli, co się prawdzie nie kłania”. 700 stron opubli-

eprasa.pl 6777a1f728

kowanej właśnie w Niemczech książki składa się głównie na świadectwo wolności od jakiejkolwiek refleksji i wyrzutów sumienia ze strony byłej pani kanclerz.

> *Osoba, która jak nikt inny w Europie przyłożyła rękę do reaktywacji rosyjskiego imperializmu,* **TORUJĄC PUTINOWI DROGĘ** *do wywołania wojny, skupia się głównie na przekonywaniu świata, że to nie ona.*

Nie ona, tylko koalicyjni socjaliści wykastrowali Bundeswehrę z pieniędzy, nie ona torpedowała wypracowanie wspólnego, asertywnego stanowiska Europy wobec Rosji, tylko Amerykanie, rozgrywający podziały wewnątrz UE. Nie ona też, tylko chciwy rynek, forsował nieszczęsny Nord Stream 2. Tutaj jednak jej linia obrony się rozjeżdża.

Merkel przyznaje bowiem jednocześnie, że Nord Stream był dla Niemiec na tyle dobrym projektem, żeby uznać go za kluczowy element niemieckiej polityki

eprasa.pl 6777a1f728

wschodniej. Warto to podkreślić grubym, jaskrawym markerem dla tych naiwniaków, którzy dawali wiarę upartym zapewnieniom Berlina, że rząd federalny nie ma z bałtycką rurą Gazpromu nic wspólnego, bo to czysto prywatne, biznesowe przedsięwzięcie.

Masowo głosujących obecnie na skrajnie prawicową partię AfD Niemców zdziwi za to wyznanie Merkel, że to nie ona jest winna tragicznych dla kraju skutków politycznych kryzysu migracyjnego. Winni, wedle niej, są sami Niemcy, bo nie poradzili sobie z integracją zaproszonych przez nią przybyszów...

Upór, z jakim Angela Merkel wbrew oczywistym faktom odmawia skonfrontowania się z rzeczywistością sugeruje, że gdzieś tam, w głębi duszy osławiona Mutti przeżywa jednak jakieś moralne rozterki. Szkoda, że ich nie uzewnętrznia tak ochoczo, jak długiej listy złośliwości i upokorzeń, których przez całe lata nie szczędził jej Władimir Putin. To, że je przez tyle lat znosiła, przekonana, że opłaci się to nie tylko Putinowi, ale także Niemcom, świadczy o jednym: sowiecka inżynieria społeczna w byłej NRD odniosła pełen sukces, wychowując całe pokole-

eprasa.pl 6777a1f728

nia takich jak Angela Merkel ludzi – przekonanych może nie tyle o słuszności, ale o wyższości moskiewskiego zamordyzmu nad demokracją w stylu zachodnim.

Popychadło Putina

Putin szczuł ją psami, wiedząc, że się ich boi, lekceważąco spóźniał się na oficjalne imprezy, tłumacząc potem impertynencko, że musiał najpierw wypić skrzynkę piwa, dostarczoną przez niemieckich gospodarzy.

> *Ze wspomnień Merkel wynika, że szefową najpotężniejszego rządu w UE prezydent Rosji traktował co najwyżej jako* **OBIEKT ZŁOŚLIWOŚCI I POPYCHADŁO**, *wysługujące się Amerykanom.*

Gdyby Angela Merkel miała choć odrobinę instynktu samozachowawczego, być może nie dzieliła by się tak chętnie traumatycznymi dla każdego polityka doświadczeniami. Bo jak w ich świetle wypada jej polityka upartego forsowania w Europie rosyjskich interesów, wbrew

eprasa.pl 6777a1f728

zdrowemu rozsądkowi i elementarnemu przywiązaniu do strategicznego bezpieczeństwa?

Czy zasługiwała na takie traktowanie ze strony butnego i nie pozbawionego złośliwego poczucia humoru Putina przywódczyni, która zablokowała członkostwo Ukrainy w NATO w momencie, gdy główni rozgrywający w Sojuszu Amerykanie akurat nie mieli nic przeciwko temu? W tym wątku była pani kanclerz, przyjmująca w czasach swojej świetności odpowiedzialność za całą UE, uchyla niechcący rąbka tajemnicy poliszynela, jaką przecież od dawna są skrajnie egoistyczne – choć ubrane we wspólnotowe piórka – decyzje elit politycznych Niemiec.

Sojuszniczka, ale czyja?

Merkel ciągle uważa więc, że przyznanie w 2008 r. na szczycie NATO w Bukareszcie drogi do członkostwa Ukrainie nie zabezpieczałoby tego kraju przed rosyjską agresją. Mówi także bez ogródek, że nie wierzyła, żeby krok ten miał siłę odstraszającą w tym sensie, że Putin zaakceptowałby rozwój wydarzeń bez jakiejkolwiek re-

eprasa.pl 6777a1f728

akcji. Pięknie to ilustruje siłę naszego strategicznego sojuszu z Niemcami, jeśli była szefowa rządu federalnego dzieli się w swoich wspomnieniach następującymi wątpliwościami: „Czy było wyobrażalne, żeby w takim wypadku (rosyjskiego odwetu za przyjęcie Ukrainy) państwa członkowskie NATO odpowiedziały wojskowo, w postaci wyposażenia, ale także wojsk i zainterweniowały? Czy jako kanclerz Niemiec zyskałabym w Bundestagu większość, popierającą użycie w tym celu Bundeswehry?”

> *To wątpliwości Angeli Merkel, ale czy nie może ich rozszerzyć na podobne pytania dotyczące niemieckiej reakcji na* **ATAK NA POLSKĘ** *lub kraje bałtyckie?*

Angela Merkel ma dość uczciwości, żeby napisać, że odprawienie Ukrainy z kwitkiem w 2008 r. nie zmniejszyło jej obaw o przyszłe napięcia z Rosją. Skoro tak się obawiała Rosji, wiedząc, że Putin jest wrogiem Europy, nie przyjmującym do wiadomości, że Rosja przegrała

eprasa.pl 6777a1f728

zimną wojnę, to dlaczego niemal kompletnie zlekceważyła rosyjską agresję na Gruzję?

Dlaczego równie mizerna była reakcja jej rządu na aneksję Krymu i atak na wschodnią Ukrainę na Donbasie?

Złośliwości zamiast medalu z Kremla

To przecież nikt inny jak Merkel – ta sama pani kanclerz, która dziś wspomina, jak zaszokowały ją kłamstwa Putina, wypierającego się w rozmowie telefonicznej obecności rosyjskich żołnierzy na Krymie – wkrótce potem nagrodziła go za tę agresję. W 2014 r. podpisano umowę na budowę Nord Stream 2, gazociągu, który zwalniał Moskwę z konieczności korzystania z tranzytu paliw przez Ukrainę. Jego ukończenie otwierało Putinowi drogę do agresji na ten kraj na pełną skalę, bez ryzykowania ciągłości lukratywnych dostaw dla Niemiec.

Mimo to naiwniacy i pożyteczni idioci powtarzali nam dzień w dzień przekazy dnia, płynące z Berlina: Nord Stream 2 to prywatny, biznesowy projekt. Jednocześnie rząd federalny rozmaitymi sposobami prze-

eprasa.pl 6777a1f728

łamywał opory tych państw UE, które wiedziały, jakie stwarza on zagrożenie dla ich bezpieczeństwa.

> *Pamiętajmy także, że to Merkel przeforsowała po inwazji na Donbas w 2014 r.* **NIESZCZĘSNE POROZUMIENIA MIŃSKIE**, *protezę pokojowego porozumienia z Moskwą,*

które Putin i jego zbiry interpretowały tak, jak było im to w danym momencie wygodne.

Za te wszystkie działania pani kanclerz zasługiwała na jakiś rosyjski medal. Zamiast niego podczas rokowań w Normandii w lutym 2015 r. dostała od Putina w prezencie zabytkowy, XIX-wieczny niemiecko-rosyjski słownik terminów wojskowych.

Podobny słownik francusko-rosyjski dostał prezydent François Hollande, a wersję angielską Putin dał Merkel z prośbą o przekazanie Barackowi Obamie – był to policzek wymierzony w jej reputację niekwestionowanej przywódczyni UE, sugerujący, że i tak nic nie zrobi bez Amerykanów.

eprasa.pl 6777a1f728

NRD ciągle żywe

Wspomnienia Merkel zaświadczają, że Angela się prawdzie nie kłania. To fakty i historia, a nie spreparowane przez nią w głęboko skrywanym poczuciu winy publikacje, osądzą jej tragiczne w skutkach działania. Nie sposób się jednak oprzeć wrażeniu, że wpływu rosyjskiej mentalności i moskiewskiej optyki na kluczowe decyzje jej rządów nie da się wytłumaczyć jedynie chciwością niemieckiego biznesu i egoizmem butnych Niemców, budujących swoje przewagi konkurencyjne na tanich paliwach, którymi obdarzał ich Putin.

Być może kluczowe znaczenie miało jej wychowanie w NRD, któremu także poświęca sporo miejsca, bo tak dziś w Niemczech wypada w obliczu sukcesów skrajnej prawicy we wschodnich landach. Nie bez kozery przecież wschodnie Niemcy uchodziły w czasach zimnej wojny za najbardziej zsowietyzowany fragment podbitej przez Moskwę Europy Środkowej.

Potężny aparat bezpieczeństwa i przemocy, wspierany przez totalitarną edukację, miał wpajać Niemcom

eprasa.pl 6777a1f728

przywiązanie do przyjaźni z ZSRR i przekonanie o nie dających się przełamać przewagach Moskwy wobec Zachodu. Merkel nimi nasiąkła skutecznie i dała się nim kierować – świadomie czy podświadomie, to już bez znaczenia – także będąc u steru polityki europejskiej wobec Rosji. Przyznać się do tego teraz byłoby cywilnym samobójstwem. Dlatego lepiej iść w zaparte i powtarzać, że niczego się nie żałuje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone



Angela Merkel
„Wolność. Wspomnienia 1954–2021”
Znak Horyzont

eprasa.pl 6777a1f728

IRLANDZKI CUD, CZYLI JAK SIĘ ROBI REFERENDUM



Fot. AFP PHOTO / Artur Widak/East News

Dublin, 11 maja 2018 r. – mural „pro choice" nawołujący do oddania głosu w referendum ws. aborcji

– Polska i Irlandia są podobnymi krajami pod wieloma względami, szczególnie jako społeczności tradycyjnie bardzo katolickie. Ale jednocześnie coraz bardziej liberalne – mówi **LEO VARADKAR**, *były premier Irlandii. I dodaje: – W Irlandii kościół katolicki sprzeciwiał się liberalizacji prawa do aborcji, ale społeczeństwo –* **WSTRZĄŚNIĘTE OGROMEM SKANDALI SEKSUALNYCH I NADUŻYĆ W TEJ INSTYTUCJI – PRZESTAŁO CHODZIĆ DO KOŚCIOŁA**. *Ale to wcale nie było gwarancją tego, że referendum skończy się zwycięstwem. To było naprawdę spore ryzyko, które – jako rząd – jednak podjęliśmy. Ostatecznie nie tylko wygraliśmy, ale wygraliśmy zdecydowaną większością głosów.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

eprasa.pl 6777a1f728

Istnieje świat poza polityką?

Oczywiście. Mam o wiele więcej swobody. Zawsze będę zainteresowany polityką i przyszłością mojego kraju i świata, ale mam dosyć bycia „na pierwszej linii”. Po prawie 30 latach służby przyda mi się przerwa. Zacząłem pisać autobiografię.

Jakie będzie jej pierwsze zdanie?



Leo Varadkar

– był premierem Irlandii w latach 2017-2020, a potem ponownie od grudnia 2022 r do marca 2024. Stał też na czele centroprawicowej partii Fine Gael. Był pierwszym wyoutowanym gejem na stanowisku premiera. Z zawodu jest lekarzem. Za jego rządów Irlandia zliberalizowała ustawę antyaborcyjną w drodze referendum.

eprasa.pl 6777a1f728

Rozczaruję panią, ale jeszcze nie wiem. To moja pierwsza książka, nie wiedziałem, że pisanie jest tak trudne, a jednocześnie zdaję sobie sprawę, że prolog jest najważniejszy, więc pierwsze zdanie będzie bardzo przemyślane.

Ale jednak przyjechał pan do Polski w sprawie aborcji, czyli w „sprawie politycznej”.

Przyjechałem na zaproszenie posłanki Doroty Łobody, żeby wziąć udział w obradach komisji parlamentarnej zajmującej się złagodzeniem prawa aborcyjnego w Polsce. Rozmawiałem też z Katarzyną Kotulą, ministrą ds. równości i organizacjami pozarządowymi. To zresztą nie jest moja pierwsza wizyta w Polsce i także w polskim sejmie. I nie roszczę sobie prawa do tego, żeby być doradcą w polskiej sprawie aborcyjnej. Chcę jedynie podzielić się irlandzkimi doświadczeniami z referendum w maju 2018 roku, które zakończyło restrykcyjne prawo aborcyjne na Zielonej Wyspie.

Polska i Irlandia są podobnymi krajami pod wieloma względami, szczególnie jako społeczności tradycyjnie bardzo katolickie. Ale jednocześnie coraz bardziej li-

eprasa.pl 6777a1f728

beralne. Zdecydowanie jednak nie jestem tu po to, aby mówić wam, co macie robić. Każdy kraj musi znaleźć swoje własne rozwiązanie. Możecie skorzystać z doświadczenia Irlandii, ale nie musicie.

Jakie są podobieństwa, a jakie różnice w kontekście prawa aborcyjnego w Irlandii w 2018 r. i w Polsce 2024?

Największa różnica to ta, że do 1993 r. Polska miała stosunkowo liberalne prawo aborcyjne, a potem je ograniczyła.

> *W Irlandii zawsze obowiązywało* **WYJĄTKOWO SUROWE PRAWO**. *Co więcej, zakaz aborcji zapisaliśmy w naszej konstytucji w 1983 r., aby uczynić go jeszcze bardziej rygorystycznym.*

Mogliśmy to zmienić tylko na drodze referendum, co ostatecznie stało się w maju 2018 r. Z całkowitego zakazu aborcji staliśmy się krajem z dostępem do przerwania ciąży do 12. tygodnia.

eprasa.pl 6777a1f728

I był to „irlandzki cud”?

Pewnie można by go rozpatrywać w takich kategoriach. W Irlandii Kościół katolicki sprzeciwiał się liberalizacji prawa do aborcji, ale społeczeństwo – wstrząśnięte ogromem skandali seksualnych i nadużyć w tej instytucji – przestało chodzić do kościoła. Ale to wcale nie było gwarancją tego, że referendum skończy się zwycięstwem. Nie było pewne, że wygramy. To było naprawdę spore ryzyko, które – jako rząd – jednak podjęliśmy. Ostatecznie nie tylko wygraliśmy, ale wygraliśmy zdecydowaną większością głosów. Głosowali ludzie nie tylko w większych ośrodkach miejskich, ale także w małych hrabstwach. Z wyjątkiem hrabstwa Donegal, które jako jedyne zagłosowało przeciw.

Podchodziliśmy do całego procesu z wielką pokorą nie uważając, że jest to coś oczywistego. Postępowaliśmy zgodnie z procedurą: były konsultacje społeczne, komisja parlamentarna, która przedstawiła swoje rekomendacje rządowi. Opublikowaliśmy projekt zmian legislacyjnych, żeby ludzie wiedzieli, na co będą głosować.

eprasa.pl 6777a1f728

W Irlandii przeprowadzamy wiele referendów. Podczas mojej kadencji w rządzie odbyło się ich około dziesięciu, z których pięć wygraliśmy a pięć przegraliśmy. Czasami ludzie głosujący w referendach bardziej przejmują się innymi kwestiami i problemami, które ich dotyczą, niż samym wnioskiem, o który są pytani. Jeśli nie podoba im się rząd, mogą sprzeciwić się jego wnioskom w ramach protestu przeciwko innym kwestiom. Nie zawsze więc jest to idealny sposób podejmowania decyzji.

Gdyby Irlandczycy zagłosowali przeciwko aborcji w 2018 r., musielibyśmy czekać około dziesięciu lat na kolejną okazję do przeprowadzenia głosowania. Tak było na przykład w przypadku referendum w sprawie legalizacji rozwodów w Irlandii. Zakończyło się ono niepowodzeniem w 1986 r. i nie zostało zatwierdzone aż do 1995 r., kiedy odbyło się drugie głosowanie w tej sprawie.

A co pan myśli o tym, żeby referendum aborcyjne odbyło się w Polsce?

eprasa.pl 6777a1f728

Myślę, że to zależy od polskiego parlamentu. My w Irlandii byliśmy zobowiązani do przeprowadzenia referendum. To nie był wybór.

> *A nasze referenda są* **PRAWNIE WIĄŻĄCE** *dla parlamentu, prezydenta i Sądu Najwyższego. W Polsce tak jednak nie jest.*

Mam wielką nadzieję, że polscy politycy dojdą do porozumienia w tej sprawie, szczególnie w kwestii dekryminalizacji aborcji i aborcji płodów ze względu na wady wrodzone. Być może referendum mogłoby być sposobem na przełamanie impasu, ale – powtarzam – nie do mnie należy doradzanie „za” lub „przeciw” przeprowadzeniu referendum. Jestem ciekawy, co pani o tym sądzi?

Przy tak ogromnej polaryzacji sceny politycznej w Polsce i braku woli kompromisu, wydaje mi się ten pomysł bardzo demokratyczny, skuteczny, przekonujący i być może po prostu najszybszy. Nie mam

eprasa.pl 6777a1f728

jednak złudzeń, że politycy się porozumieją w tej sprawie.

Polska jest dziś bardziej spolaryzowana politycznie niż Irlandia w 2018 r. Prawdopodobnie bardziej przypomina Amerykę niż Irlandię. W naszym przypadku dwie główne partie, Fine Gael i Fianna Fáil ostatecznie poparły reformę. Prawdopodobnie nie wydarzy się to w Polsce, więc myślę, że posłowie będą musieli poszukać innych sposobów wyjścia z tej sytuacji. Może pomysł Zgromadzenia Obywatelskiego mógłby rozwiązać ten problem, tak jak to było w Irlandii. Przypomnę, że w ciągu 30 lat w Irlandii, ok. 200 000 kobiet wyjechało do Wielkiej Brytanii aby dokonać aborcji. Ta ogromna liczba w populacji 2,5 miliona mówi sama za siebie.

Ale wrzucę łyżkę dziegciu do tego irlandzkiego sukcesu. W kwietniu ukazał się raport niezależnej ekspertki, prawniczki Marie O’Shea, która krytykuje brak konkretnych rozwiązań legislacyjnych, które powinny towarzyszyć referendum. W rezultacie, jak powiedziała w wywiadzie dla portalu RTE News, kobiety są zostawione same sobie, bo prawo nie dzia-

eprasa.pl 6777a1f728

ła np. w kwestii tabletek „dzień po”, które w Irlandii są dostępne „trzy dni po”, czyli w praktyce po prostu za późno.

Tak, znam ten raport. Nowy rząd i parlament będzie się musiał tym zająć. Podczas referendum informowaliśmy Irlandczyków o zmianach w prawie, które – według Parlamentu – może być bardziej restrykcyjne lub mniej. Rzeczywiście O’Shea wskazuje na pewne praktyczne sprawy, które powinny ulec zmianie, ale to już jest sprawa nowego rządu i Parlamentu. Ja od trzech tygodni już nie jestem posłem.

Referendum, które w marcu tego roku proponował pana rząd w sprawie zmian konstytucyjnych jeżeli chodzi o definicję rodziny i obowiązków kobiet, przepadło jednak prawie taką samą liczbą głosów, jaką wygrało referendum aborcyjne.

Myślę, że ja jako premier i cały rząd nie wyjaśniliśmy Irlandczykom w odpowiednio jasny sposób, do czego miałyby prowadzić proponowane zmiany. To było bardziej skomplikowane niż głosowanie „tak” lub „nie” za liberalizacją prawa do aborcji lub czy „tak” lub „nie”

eprasa.pl 6777a1f728

dla małżeństw osób tej samej płci. Ludziom nie podobał się język, inni uważali, że te zmiany nie są wystarczająco progresywne.

> *Przeciwko referendum głosowały np.* **OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE**, *ponieważ nie dość podkreśliliśmy ich ważność.*

Sporo osób uważało, że to zaszkodzi prawom kobiet.

Zgadza się. Zaproponowaliśmy usunięcie z konstytucji słowa „matka”, być może trzeba było zostawić sformułowanie „matka” i „ojciec”. Jednym słowem, nie udało się.

I dlatego pan się tuż potem podał do dymisji?

Głównym powodem mojej rezygnacji były dwie sprawy. Na poziomie osobistym, po trzynastu latach w rządzie i siedmiu latach jako lider partii, poczułem, że to wystarczy. Po drugie, zbliżały się wybory lokalne i europejskie, i wiedziałem, że moja partia i rząd potrzebują resetu aby lepiej wypaść w wyborach z nowym

eprasa.pl 6777a1f728

liderem. I tak się stało. Większość polityków musi zostać pokonana lub usunięta. Na szczęście nie musiałem tego doświadczyć.

Co pan myśli o tym, że do irlandzkiego parlamentu (wybory pod koniec listopada) będzie startował Gerry Hutch „The Monk”, najsłynniejszy przestępca na Wyspie?

Cóż, przypuszczam, że każdy ma prawo kandydować w wyborach. Myślę jednak, że będzie rozczarowany głosami, które otrzyma. Prawdopodobnie wierzy, że ma wielu zwolenników w północnym śródmieściu Dublina. Ale mnie wydaje się, że nie będzie ich zbyt dużo. Czas pokaże.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728



ODPOCZYNEK ZACZNIJ JUŻ W DRODZE

COURTYARD® BY MARRIOTT
Warsaw Airport

Zapraszamy do hotelu Courtyard by Marriott Warsaw Airport, tuż przy Lotnisku Chopina w Warszawie, idealnego miejsca na przystanek w drodze na zimowy urlop z rodziną lub przyjaciółmi. Oferujemy wygodne pokoje, pyszne śniadania oraz pobyty dostosowane do indywidualnych potrzeb naszych gości.

Spędzane u nas chwile umilą specjały przygotowane przez Piotra Laseckiego, jednego z najlepszych szefów kuchni sieci Marriott.

20 min.
od centrum Warszawy

482 miejsca noclegowe

RESTAURACJA,
LOBBY BAR,
FITNESS CENTER





+48 22 650 01 00
wcy@courtyard.com.pl
www.warszawacourtyard.pl

Sprawdź, co dla Ciebie przygotowaliśmy!

eprasa.pl 6777a1f728

WOJNY OBOSIECZNE



Fot. Haroon Sabawoon/Anadolu/ABACAPRESS.COM/East News

Kabul, 14 sierpnia 2024 r. – Talibowie świetują trzecią rocznicę wycofania się wojsk amerykańskich z Afganistanu

Afganistanem dalej rządzą ci sami ludzie, którzy gościli terrorystów przed utratą władzy. Irak przestał być krwawą dyktaturą, za to jest autorytarnym reżimem, mającym ciepłe relacje z Iranem. **CZY WARTO BYŁO ANGAŻOWAĆ SIĘ W TE WOJNY?**



Tekst: **Miłosz Szymański**

Od sierpnia 2024 r. parlament Iraku pracuje nad ustawą umożliwiającą zawieranie małżeństw przez dziewięcioletnie dziewczynki. Ustawa ta została zaproponowana przez konserwatywnych szyickich kleryków, którzy mają ogromny wpływ na większość parlamentarną, na których to ogromny wpływ ma sąsiedni Iran. W Afganistanie Talibowie zakazali ostatnio kobietom nie tylko pokazywać twarze czy pracować, ale nawet odzywać się publicznie. Poza tym przywrócili oni publiczne egzeku-

eprasa.pl 6777a1f728

cje, z których ostatnia odbyła się 13 listopada w mieście Gardez w prowincji Paktia.

Od inwazji na Afganistan i Irak minęły ponad dwie dekady. W tym czasie w obu krajach zginęły setki tysięcy ludzi, miliony straciło swoje domy, nastąpiła eksplozja przemocy, która zrodziła nowe siatki terrorystyczne, wydano miliardy dolarów na odbudowę obu krajów – tylko po to, żeby dziś przeczytać nagłówki takie jak powyżej.

W tym czasie wyrosło całe pokolenie ludzi, którzy nie pamiętają innego świata niż ten, w którym islamski terroryzm jest realnym zagrożeniem, drobiazgowe kontrole na lotniskach są codziennością a Afganistan i Irak są synonimami bezsensownych i niszczycielskich wojen, w których nie wiadomo, o co właściwie chodziło. Wiadomo jednak, że doprowadziły one do wzrostu niechęci wobec Zachodu, a szczególnie Stanów Zjednoczonych w świecie muzułmańskim, z wzajemnością, i wzrostu nastrojów izolacjonistycznych. Do tego wśród osób nominowanych przez Donalda Trumpa do objęcia stanowisk w jego administracji jest wielu wetera-

eprasa.pl 6777a1f728

nów obu wojen, którzy na świat patrzą dość jednostronnie. Na przykład przyszły prawdopodobny sekretarz obrony Pete Hegseth, który szczyci się tatuażami inspirowanymi wyprawami krzyżowymi.

Czy warto było angażować się w te wojny?

Afgańska katastrofa

Z Afganistanem sprawa jest trochę bardziej zrozumiała. To reżim Talibów gościł organizację terrorystyczną Al-Kaida, która mocno nadużywała gościny, ale mimo to Talibowie nie zdecydowali się na wyrzucenie jej z kraju. Między innymi dlatego, że w czasach radzieckiej okupacji ta organizacja, na czele z Osamą bin Ladenem, sprawnie koordynowała dostawy broni i rekruta do walki z Sowietami, hojnie wspierana przez CIA. Już kilka lat później ta sama organizacja atakowała amerykańskie ambasady i dwukrotnie WTC w Nowym Jorku a po drugim z tych ataków Amerykanie wystosowali ultimatum wobec Talibów. George Bush jr. zażądał od Talibów wydania bin Ladena, zamknięcia obozów szkoleniowych Al-Kaidy i umoż-

eprasa.pl 6777a1f728

liwienia ich inspekcji przez służby amerykańskie. Lider Talibów, mułła Omar, odrzucił amerykańskie żądania mówiąc, że bin Laden „et consortes” są jego gośćmi.

Cztery tygodnie po tym, jak samoloty wbiły się w WTC i Pentagon, Amerykanie rozpoczęli inwazję. Miesiąc później byli już w Kabulu. A potem rozpoczął się mozolny proces budowania nie tyle nowej administracji, co w ogóle struktur nowoczesnego państwa w Afganistanie, armii afgańskiej i dopasowania demokracji do Afganistanu, a wszystko to z pomocą skorumpowanych afgańskich polityków, często ściąganych z emigracji w Stanach Zjednoczonych. Poza tym kontynuowano wojnę z Talibami i Al-Kaidą, która nigdy nie została wygrana.

> *Na wszystko to Amerykanie wydali 2,3 biliona dolarów, czyli* **TYSIĄCKROTNIE WIĘCEJ** *niż wynosiło PKB Afganistanu w 2001 r.*

eprasa.pl 6777a1f728

Wspomniane PKB wzrosło w tym czasie dziesięciokrotnie, do dwudziestu miliardów dolarów, ale dalej było to stukrotnie mniej niż wydatki poniesione przez amerykańskiego podatnika na to, by w Afganistanie powstało państwo, a Talibowie stracili wpływy.

W sierpniu 2021 r. na rozkaz Joe Bidena z Afganistanu pospiesznie wycofano ostatnie siły amerykańskie, a Talibowie sprawnie przejęli kontrolę nad całym krajem. Dwudziestą rocznicę ataków z 11 września Talibowie świętowali już jako jedyny i niekwestionowany rząd Afganistanu.

Z punktu widzenia przeciętnego Amerykanina zwrot z inwestycji w tym przypadku jest katastrofalny. Z punktu widzenia Afgańczyka, po 20 latach przemocy nastąpił powrót do „status quo ante”.

Jednym słowem: katastrofa.

Misja nieukończona

Z Irakiem sprawa jest nieco bardziej skomplikowana. Pod trwającymi ćwierć wieku rządami Saddama Irak był brutalną dyktaturą, przez większość czasu zajętą

eprasa.pl 6777a1f728

wojną z sąsiadami lub zwalczaniem opozycji wewnątrz. Był to także kraj o bajecznym bogactwie, z którego niewielka część trafiała do obywateli, gigantyczna część na zbrojenia, a cała reszta do kieszeni ludzi związanych z reżimem.

Póki Irak toczył wojnę z Iranem, który od obalenia Szacha stał się wrogiem Stanów, Saddam był „naszym łajdakiem”. Po zakończeniu wojny z Iranem, w której Saddam nie ugrał niczego poza setkami tysięcy ofiar, Irak pozostał z ogromnymi długami, a jednym z jego głównych wierzycieli był sąsiedni Kuwejt. Saddam uznał więc, że jak go podbije, to długi znikną, a do tego zyska jeszcze nowe złoża ropy naftowej. Amerykanie postanowili jednak bronić Kuwejtu. Kuwejt został wyzwolony spod irackiej okupacji, a następnie rozpoczęto inwazję na sam Irak.

W ciągu sześciu tygodni gigantyczna iracka armia, konsumująca gros zasobów państwa, posypała się jak domek z kart. Bushowi starszemu zadrżała jednak ręka i postanowił nie zajmować Bagdadu i obalać Sad-

eprasa.pl 6777a1f728

dama. Jak się później okazało, tę przyjemność zostawił synowi.

> *O ile obalanie Saddama byłoby zrozumiałe w 1991 r., o tyle inwazja na Irak w 2003 r. była już* **DOŚĆ KONTROWERSYJNYM** *przedsięwzięciem.*

Amerykański przemysł zbrojeniowy, nasycony dolarami z zamówień publicznych, był bardzo zainteresowany w rozszerzeniu działań bojowych i obalaniu wszystkich dyktatorów świata, byleby pieniądze od amerykańskiego podatnika nie przestawały płynąć, bo doskonale pompowało to kurs ich akcji.

Nie trzeba było wtedy nikogo przekonywać, że Saddam Husajn jest krwawym dyktatorem, ale konieczne było coś więcej. Tak w amerykańskich służbach pojawiły się doniesienia o broni masowego rażenia, jaką jakoby dysponował Irak. Później okazały się one bzdurą, ale wydawały się prawdopodobne, a sam Saddam nie

eprasa.pl 6777a1f728

protestował, bo najwyraźniej uważał, że takie oskarżenia czynią go nietykalnym.

Nie czyniły, bo Amerykanie najwyraźniej wiedzieli, że nic im nie grozi. Iracka armia znów posypała się w zaledwie sześć tygodni. 1 maja 2003 r. George Bush jr. wygłosił przemówienie na pokładzie USS Abraham Lincoln, który w bojowym rynsztunku stał zacumowany w San Diego w Kalifornii. Kiedy Bush mówił, nad jego głową pysznił się banner z amerykańską flagą i napisem „Mission Accomplished”. Jak się później okazało, nikt się tak nie mylił od czasów Neville’a Chamberlaina wymachującego kartką papieru na lotnisku Heston w Londynie.

Później, tak samo jak w przypadku Afganistanu, nastąpiła wieloletnia okupacja, próba budowy demokracji w kraju, gdzie jej nigdy nie było, pompowanie ogromnych pieniędzy, gaszenie lokalnych buntów i powstanie organizacji terrorystycznych, rekrutujących na całym świecie młodych mężczyzn wściekłych na Stany Zjednoczone i cały Zachód do świętej wojny przeciw niemu.

eprasa.pl 6777a1f728

W powstaniu Państwa Islamskiego wydatną rolę zagrali sami Amerykanie, rozwiązując irackie służby mundurowe i wysyłając w ten sposób na bezrobocie kilkaset tysięcy obeznanych z bronią ludzi, z których część postanowiła z nimi walczyć przez kolejne lata.

Z czym więc zostajemy dwie dekady później?

Raperka z Afganistanu

Afganistanem dalej rządzą ci sami ludzie, którzy gościli terrorystów przed utratą władzy. Irak przestał być krwawą dyktaturą, za to jest autorytarnym reżimem mającym ciepłe relacje z Iranem.

Według The Economist Afganistan jest dziś najmniej demokratycznym krajem na świecie, wyprzedzającym o głowę nawet Koreę Północną. W obu krajach kobiety nie mogą wyrażać sprzeciwu wobec władzy, ale w Korei Północnej mają o tyle więcej wolności, że w ogóle mogą głośno mówić. W tym samym zestawieniu Irak sąsiaduje z Haiti, gdzie trudno jest w ogóle mówić o istnieniu państwa, czy Egiptem, którym rządzi wojskowa dyktatura. Eksport demokracji był jednym z głównych

eprasa.pl 6777a1f728

celów okupacji obu krajów i w obu przypadkach jesteśmy dokładnie w tym samym miejscu, w którym byliśmy w latach 90.

Zestawiając więc ze sobą koszty i efekty, trudno jest znaleźć jakieś plusy obu wojen.

> *Nic więc dziwnego, że na całym Zachodzie, jak i w samych Stanach Zjednoczonych, na fali wznoszącej są w ostatnich latach* **NASTROJE IZOLACJONISTYCZNE**,

niechęć do angażowania się w interwencje zagraniczne i silna potrzeba skupienia się na sprawach wewnętrznych. Na tej właśnie fali doskonale odnalazł się Donald Trump, który chce jak najszybciej zakończyć wszystkie konflikty, w jakie zaangażowane są Stany Zjednoczone, niezależnie od kosztów.

Jeśli spowoduje to wycofanie się Stanów z pomocy Ukrainie i wymuszenie na niej zawieszenia broni, może to oznaczać dla nas tutaj poważne kłopoty. Co najmniej część odpowiedzialności za taki stan rzeczy spoczywać

eprasa.pl 6777a1f728

będzie wtedy na wszystkich politykach, którzy doprowadzili do tego, żeby prowadzić interwencję przez dwie dekady i niczego w tym czasie nie osiągnąć.

Jeśli jednak mielibyśmy doszukiwać się jakiegokolwiek pozytywnego zjawiska związanego z oboma wojnami i okupacjami, to jest nim zaszczepienie w wąskiej grupie miejscowych mieszkańców miast myśli, że można żyć inaczej. Za przykład niech posłuży afgańska raperka Sonita Alizada. Sam fakt, że w Afganistanie pojawiła się raperka, wskazuje, że cokolwiek z planów westernizacji Afganistanu się udało.

Alizada urodziła się w Heracie 11 listopada 1996 r., czyli kilka miesięcy po tym, jak Talibowie przejęli kontrolę nad większością kraju. Obalenie Talibów w Kabulu nie oznaczało utraty przez nich wpływów na prowincji. Kiedy Sonita miała 10 lat, rodzina planowała wydać ją za mąż, ale zamiast wesela przyszła emigracja do Iranu. Rodzina uciekła przed przemocą, jaka ogarnęła kraj, gdy Talibowie rozpoczęli powstanie przeciwko Amerykanom i ich koalicjantom. Nastoletnia Sonita zafascynowała się rapem i zaczęła próbować wła-

eprasa.pl 6777a1f728

snych sił w muzyce. Wtedy matka kazała jej wrócić do Heratu, gdzie czekał na nią znaleziony przez matkę mąż. Obiecał on dać matce dziewięć tysięcy dolarów posagu za Sonitę, które to pieniądze matka chciała dać starszemu synowi, by ten z kolei mógł wpłacić posag rodzicom swojej narzeczonej.

Sonita została raperką tylko dlatego, że jej matka zgodziła się na okup. Wpłaciła go irańska reżyserka Rokhsareh Ghaemmaghami, która kręciła o młodej raperce film dokumentalny. Matka zgodziła się zaczekać z weselem pół roku. W tym czasie Sonita nagrała swój debiutancki teledysk do utworu „Daughters for sale”. Został on hitem dla postępowych Afgańczyków i świętokradztwem dla pozostałych. Na teledysku Sonita występuje z poobijanymi oczami i kodem paskowym na czole, a śpiewa o cierpieniu młodych dziewczyn w Afganistanie. Jako krnąbrna i samodzielna dziewczyna była kiepską partią na cichą i wierną żonę, więc zrozpaczeni rodzice dali sobie spokój. Alizadeh rozpoczęła więc karierę raperki i aktywistki, zamiast żony. W międzyczasie spotkała się z masą pozytywnych i bardzo negatyw-

eprasa.pl 6777a1f728

nych reakcji w związku ze swoją aktywnością, z groźbami śmierci włącznie.

Siedem lat później, 1 sierpnia 2021 r., opublikowała na swoim kanale na YouTube utwór „Sarbaz”, czyli żołnierz, w którym nawołuje do obrony kraju i wolności. Dwa tygodnie później Talibowie byli z powrotem w Kabulu a Sonita – na kolejnej emigracji. Dziś mieszka w Nowym Jorku. Dalej tworzy, ale szansa, że kiedykolwiek ktoś usłyszy jej głos w rodzinnym kraju, jest niewielka.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Wizjonerzy Zdrowia Wprost i NewsMed. Reformatorzy 2024

Fot. Wprost/Marcin Faliński

WIZJONERZY ZDROWIA. REFORMATORZY 2024 NEWSMED I WPROST

PARTNERZY HONOROWI

PARTNERZY

PARTNER GŁÓWNY

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia

Oni zmieniają polską medycynę. Zobacz relację z gali „Wizjonerzy Zdrowia, Reformatorzy 2024 WPROST i NewsMed”. **„WIZJONERZY ZDROWIA. REFORMATORZY” TO NAGRODY DLA OSÓB, KTÓRE MAJĄ ODWAGĘ PATRZEĆ W PRZYSZŁOŚĆ,** *planować i wprowadzać zmiany w medycynie i systemie ochrony zdrowia.*



Tekst: **Adrian Dąbek**

Podczas gali uhonorowaliśmy wybitne osobowości świata medycyny oraz systemu ochrony zdrowia, które zmieniają polską medycynę i opiekę nad pacjentami. Nagrody trafiły także w ręce przedstawicieli środowisk pacjentów i mediów.

W pierwszych kilku kategoriach nagrody wręczał wiceminister zdrowia Marek Kos.

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prowadzący galę Katarzyna Pinkosz i Mariusz Rytel

eprasa.pl 6777a1f728

Nagroda Główna Wizjoner Zdrowia 2024

Prof. Maria Mazurkiewicz-Bełdzińska, kierownik Kliniki Neurologii Rozwojowej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Neurologów Dziecięcych.

Za aktywne działania w neurologii dziecięcej na rzecz dzieci dotkniętymi chorobami neurologicznymi rzadkimi, m.in. SMA i padaczką.

– Cieszę się, że neurologia dziecięca znalazła swoje miejsce w nowoczesnej medycynie. Jesteśmy świadkami przełomowych terapii. Mogę obiecać, że nie poprzestaniemy na jednej leczonej chorobie – powiedziała prof. Mazurkiewicz-Bełdzińska odbierając nagrodę.

Nagroda Specjalna Wizjoner Zdrowia 2024

Prof. Anna Kostera-Pruszczyk, kierownik Kliniki Neurologii UCK WUM.

Za aktywne działania od wielu lat na rzecz pacjentów z chorobami nerwowo-mięśniowymi, za empatię

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prof. Maria Mazurkiewicz-Bełdzińska i wiceminister Marek Kos

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prof. Anna Kostera-Pruszczyk

eprasa.pl 6777a1f728

i ogromne zaangażowanie w poprawę długości i jakości życia pacjentów z chorobami rzadkimi; za serce okazywane chorym, profesjonalizm oraz działania systemowe, m.in. przy tworzeniu Planu dla Chorób Rzadkich.

– Nagroda jest ważna dla mnie z kilku powodów. To znak, że najważniejszy cel został osiągnięty. Pacjenci zostali dostrzeżeni, przebiliśmy szklany sufit – zaznaczyła laureatka.

Wizjoner Zdrowia Publicznego

Senator Agnieszka Gorgoń-Komor. Za działania w zakresie promocji zdrowia, otwarcie Senatu na promocję zdrowia, aktywne działania w regionie bielskim.

– Jestem wciąż lekarzem. Nie mogę zapominać o pacjentach, dla mnie zmiany systemowe są bardzo ważne. Dostrzeżenie osób z otyłością jest bardzo ważne. Nie możemy pomijać tej choroby, trzeba ją leczyć. Dziękuje za dostrzeżenie mojej pracy – powiedziała senator Gorgoń-Komor ze sceny.

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Senator Agnieszka Gorgoń-Komor

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerski Manager

Artur Kamiński, dyrektor Szpitala Powiatowego w Nysie. Za aktywne działania w trakcie i po powodzi w celu zapewniania bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańcom Nysy i okolic.

– Nie spodziewałem się tej nagrody. Każda taka nagroda ma charakter indywidualny, ale jest efektem pracy zespołowej. Ja mam taki zespół, to jest duży szpital. Nasz upór, ciężka praca, wsparcie innych, pomoc samorządu sprawiły, że działamy dalej. Nagrodę chciałem dedykować moim pracownikom, którzy stanęli na wysokości zadania – powiedział Artur Kamiński.

Bezpieczeństwo Zdrowotne Polaków

Gen. Prof. Grzegorz Gielerak, dyrektor WIM-PIB. Za konsekwentne budowanie bezpieczeństwa zdrowotnego Polaków w wielu wymiarach, rozwój WIM, współpracę WIM z UW przy uruchamianiu wydziału medycznego UW.

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Wiceminister zdrowia Marek Kos i Artur Kamiński

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Gen. Prof. Grzegorz Gielerak

eprasa.pl 6777a1f728

– Dziękuję tym osobom, które dostrzegły to, o czym mówię od lat. Bezpieczeństwo medyczne. Wierzę, że jesteśmy w stanie stworzyć system odpowiadający na potrzeby obecnej geopolityki. Element bezpieczeństwa medycznego powinien być też elementem odstraszania – powiedział prof. Gielerak odbierając nagrodę.

Innowacje w Medycynie

Prof. Piotr Suwalski, dyrektor PIM MSWiA. Za rozwój nowoczesnych technik robotowych w kardiochirurgii, stworzenie wzorcowego ośrodka (największego w Europie), w którym wykonuje się najwięcej w Europie operacji kardiochirurgicznych w asyście robota.

– Jestem dumny, że z trudnych czasów pandemii udało się nam wyjść. Chirurgia robotyczna nauczyła mnie – bardziej niż inne obszary działalności – pracy w zespole. Dla mnie jest niesamowitym doświadczaniem obserwacja, jak można wstać z popiołów i rozwijać placówkę – powiedział prof. Suwalski.

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prof. Piotr Suwalski i Marek Kos

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjoner Medycyny Personalizowanej

Prof. Krzysztof Giannopoulos, prezes Polskiego Towarzystwa Hematologów i Transfuzjologów. Za działalność naukową, edukacyjną, wspieranie rozwoju diagnostyki, za wkład w poprawę leczenia pacjentów hematoonkologicznych, wkład w rozwój medycyny personalizowanej.

– W hematologii bardzo dużo się wydarzyło i mam nadzieję, że choć w małym stopniu w tym uczestniczę. Hematologia spersonalizowana może zejść bardzo nisko, liczę, że odwrócenie piramidy świadczeń będzie też dotyczyło hematologii – powiedział prof. Giannopoulos.

Wizjoner Nauki

Prof. Michał Wszoła. Za ideę i konsekwentną realizację idei biodrukowania bionicznej trzustki, która ma szansę pomóc m.in. osobom z cukrzycą typu 1, gdy leczenie insuliną nie jest efektywne.

– Jesteśmy w trakcie drogi, nagroda jest dowodem na to, że idziemy w dobrym kierunku. W tym roku otrzy-

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prof. Krzysztof Giannopoulos

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prof. Michał Wszoła i prof. Anna Latos-Bieleńska

eprasa.pl 6777a1f728

maliśmy dofinansowanie na prowadzenie badania klinicznego. To jest nagroda dla całego zespołu – zaznaczył nagrodzony.

Wizjonerskie Rozwiązanie w Medycynie

System MiniMed™ 780G Medtronic. Urządzenie, które jest inteligentnym kompaktowym połączeniem pompy insulinowej z systemem monitorowania glikemii.

– Jest mi niezmiernie miło, że nasz produkt został doceniony. Nasze rozwiązanie jest przełomowe w leczeniu i opiece, tak słyszymy od pacjentów – dziękowała ze sceny Anna Sadowska-Segit, dyrektor Medtronic Poland.

Wizjoner Humanista w Medycynie:

Prof. Leszek Czupryniak, kierownik Kliniki Diabetologii WUM. Za profesjonalizm, wiedzę medyczną, pomoc pacjentom w szczególnie trudnych sytuacjach i erudycję.

– Ta nagroda oznacza, że ja tu nie pasuję. Nie uratowałem szpitala, ani granicy, nie mam tytułu wojsko-

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Anna Sadowska-Segit i Dorota Olszewska

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prof. Leszek Czupryniak

eprasa.pl 6777a1f728

wego, nie leczę choroby rzadkiej, niczego nie drukuję – powiedział prof. Czupryniak z typowym dla siebie poczuciu humoru. – Ale mówiąc poważnie, uważam, że sztuka słowa jest bardzo ważna. Ja robię w bardzo ważnej chorobie, ona dotyczy każdego. Nam w diabetologii bardzo dużo się udało, to dzięki dobrej współpracy ze specjalistami, Ministerstwem Zdrowia i organizacjami pacjenckimi – dodał.

Ambasador Poprawy Jakości Życia Pacjentów

Prof. Brygida Kwiatkowska, krajowa konsultant w dziedzinie reumatologii. Za waleczne serce dla pacjentów, pomoc pacjentom z chorobami autoimmunologicznymi, zaangażowanie w szereg inicjatyw edukacyjnych dla pacjentów (m.in. z łuszczycą, osteoporozą).

– Jestem zaskoczona. Jednocześnie daje mi to zastrzyk do dalszego działania. Dziękujemy wszystkim reumatologom za walkę o pacjentów, bo jest ich bardzo dużo – powiedziała prof. Kwiatkowska.’

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prof. Brygida Kwiatkowska i wręczająca nagrodę Anna Jurksztowicz

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjoner Pacjent

Katarzyna Głowińska, prezes Fundacji Leczenia Otyłości. Za działania przywracające godność pacjentom z otyłością, walkę ze stereotypami związanymi z tą chorobą.

– 2024 to był ważny rok. Przełomowy, wyszliśmy z ukrycia, powiedzieliśmy: nie oceniaj, to nie moja wina, ja choruję na otyłość. Dziękuję pacjentom, lekarzom i założycielce fundacji, że powołała ją do życia – powiedziała Głowińska.

Wizjonerska kampania edukacyjna

Kampania „Zachowaj Wzrok”: stowarzyszenie Retina AMD Polska, Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej oraz partner: Roche Polska. Za edukację pacjentów w zakresie chorób wzroku, zachęcanie do profilaktyki i systematycznych badań okulistycznych, by wcześnie wykryć rozwój takich chorób, jak AMD i DME, prowadzących do utraty wzroku.

– Być w tym gronie to wielki zaszczyt, ale i zobowiązanie. Kampania, którą prowadzimy, jest możliwa dzięki

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Katarzyna Głowińska i wręczająca nagrodę posłanka Barbara Okuła

eprasa.pl 6777a1f728

synergicznej współpracy pacjentów i firm. O wzrok trzeba dbać, trzeba się badać. A mamy wspaniałe możliwości zachowania wzroku na długo. Ale wciąż mamy dużo chorób, które odbierają wzrok – powiedziała Małgorzata Pacholec z Retina AMD Polska.

Działania na Rzecz Chorych

Fundacja dla Dzieci i Dorosłych z Cukrzycą. Za działania od 30 lat na rzecz chorych na cukrzycę typu 1, edukację pacjentów i ich rodzin, wsparcie psychologiczne, systemowe.

– Jestem wdzięczna i wzruszona. Chciałabym podziękować współpracownikom i partnerom. Razem możemy więcej. To jest ważne, żeby działać razem i grać do jednej bramki – powiedziała Dagmara Staniszewska, prezes fundacji.

Ambasadorka Zdrowia

Katarzyna Grochola. Za odwagę mówienia o chorobie, która dla wielu pacjentów jest chorobą, do której wstyd

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Irma Verberić, Małgorzata Pacholec i Igor Grzesiak

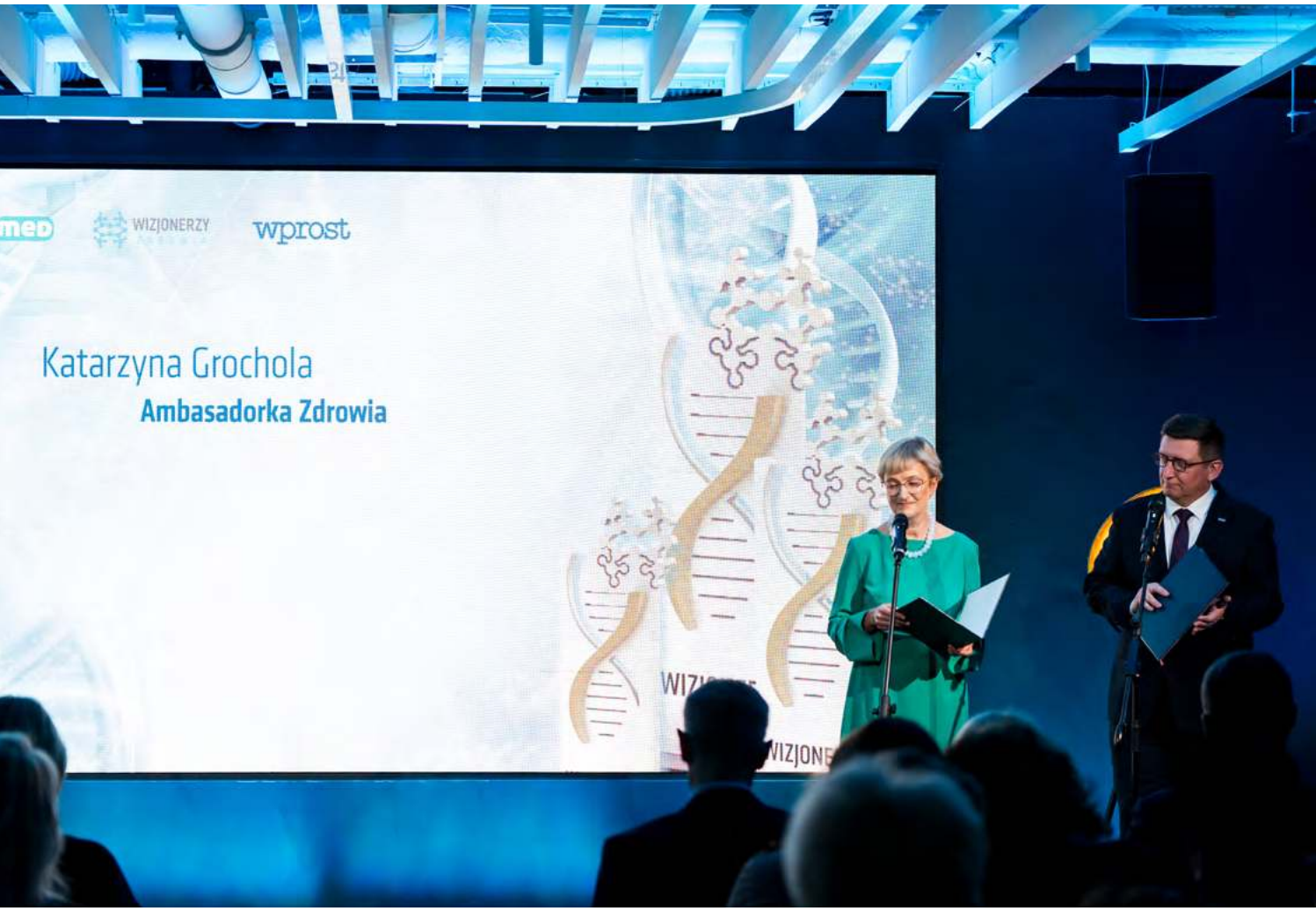
eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Małgorzata Maksymowicz i Dagmara Staniszewska

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Nagroda dla Katarzyny Grocholi

eprasa.pl 6777a1f728

im się przyznać z powodu oceniania, że są „sami sobie winni” (choruje na raka płuca).

Laureatka nie mogła się pojawić na gali.

Promocja Zdrowia

Jadwiga Kamińska, Prezes Dziennikarskiego Klubu Promocji Zdrowia. Za wieloletnią działalność promującą zdrowie, skupianie dziennikarzy medycznych promujących zdrowie, edukację zdrowotną społeczeństwa, tworzenie wielu kampanii prozdrowotnych.

Nagroda OMNIA PRO INFIRMIS Wszystko Dla Chorych

Dr Katarzyna Pogoda, Klinika Nowotworów Piersi Narodowego Instytutu Onkologii. Za empatię i profesjonalną pomoc okazywaną pacjentkom z rakiem piersi, serce dla pacjentek, profesjonalizm w działaniu.

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Jadwiga Kamińska

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Maciej Miłkowski i dr Katarzyna Pogoda

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia



Fot. Wprost/Marcin Faliński

Prof. Michał Zembala

eprasa.pl 6777a1f728

Wizjonerzy Zdrowia

Nagroda OMNIA PRO INFIRMIS Wszystko Dla Chorych

Prof. Michał Zembala, prorektor ds. klinicznych i rozwoju badań medycznych KUL. Nagroda za profesjonalizm i serce dla pacjentów, odwagę budowania nowoczesnej kardiochirurgii w Polsce, a obecnie budowanie kardiochirurgii w Polsce wschodniej.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

wprost

W.

PREZENTOWNIK

PARTNERZY DODATKU

eprasa.pl 6777a1f728

SZTUKA OBDAROWYWANIA: TO WIĘCEJ NIŻ MATERIALNY GEST

Obdarowywanie to nie tylko wręczanie przedmiotów – to sposób na wyrażenie uczuć, troski i uwagi. Każdy prezent, jeśli jest dobrze przemyślany, może stać się wyjątkowym symbolem relacji. **JAK WYBRAĆ COŚ, CO NIE TYLKO UCIESZY, ALE RÓWNIEŻ ZAPADNIE W PAMIĘĆ NA DŁUGO? POZNAJ ZASADY ŚWIADOMEGO OBDAROWYWANIA ORAZ SPRAWDZONE INSPIRACJE ZAWARTE W PREZENTOWNIKU WPROST.**



Tekst: **Paulina Zaborowska**

eprasa.pl 6777a1f728

Wręczanie prezentów jest zakorzenione w każdej kulturze i tradycji. To gest, który od wieków służy budowaniu relacji, wyrażaniu wdzięczności i zacieśnianiu więzi. Dobrze dobrany prezent nie tylko sprawia radość, ale również pokazuje, że znamy i rozumiemy potrzeby drugiej osoby. Jest to sposób na powiedzenie „myślę o Tobie” w subtelny, lecz znaczący sposób.

Prezenty dawniej: co chcieliśmy znaleźć pod choinką?

W przeszłości prezenty odzwierciedlały potrzeby i marzenia związane z realiami danej epoki. W czasach PRL-u luksusem były przedmioty niedostępne na co dzień, takie jak zagraniczne słodycze, dobre alkohole czy kawa. Podarowanie czekolady z Pewexu lub egzotycznych owoców, jak pomarańcze i banany, było prawdziwym wydarzeniem, które wzbudzało zachwyt.

Jeszcze wcześniej w tradycyjnych domach niezwykle ceniono prezenty praktyczne – ręcznie dzier-

eprasa.pl 6777a1f728

gane swetry, domowe przetwory czy wyroby rzemieślnicze. Były one nie tylko funkcjonalne, ale także pełne serca, bo często wykonywano je własnoręcznie. Dla dzieci największym skarbem były zabawki, które nie zawsze były łatwo dostępne, a świąteczny zestaw klocków czy pluszowy miś potrafił sprawić ogromną radość.

> *Wspomnienia dawnych podarunków uczą, że w każdej epoce liczyło się przede wszystkim to,* **ABY PREZENT NIÓSŁ ZA SOBĄ EMOCJE I WYJĄTKOWOŚĆ,** *niezależnie od jego wartości materialnej.*

Nawet najprostszy gest, jak ręcznie napisany list czy drobny upominek wykonany własnoręcznie, potrafi wywołać więcej wzruszeń niż drogi przedmiot kupiony bez zastanowienia. To, co naprawdę się liczy, to intencja i troska włożona w przygotowanie prezentu.

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Materiały prasowe

Kubeczki ręcznie lepione i malowane

eprasa.pl 6777a1f728

Jak dobrać prezent idealny?

Dobór prezentu to proces, który wymaga nieco uwagi i zaangażowania. Pierwszym krokiem jest słuchanie i obserwowanie – zwrócenie uwagi na zainteresowania i potrzeby osoby, którą chcemy obdarować. Czasami wystarczy zwykła rozmowa, by dowiedzieć się, co może sprawić jej radość. Miłośnik kulinariów ucieszy się z regionalnych specjałów, takich jak produkty od Bacówki czy Polskiego Spichlerza, natomiast osoba ceniąca relaks doceni świece zapachowe od BISPOL lub Candle Craft.

Warto również pomyśleć o personalizacji prezentu. Drobiazgi, które nawiązują do wspólnych chwil czy zainteresowań obdarowanego, zawsze robią wyjątkowe wrażenie. Personalizowane czekoladki od Chocolissimo czy unikalne dodatki od Wittchen mogą stać się pięknym wyrazem naszej troski i znajomości upodobań obdarowanego.

Estetyka opakowania

Prezent zaczyna działać na zmysły od momentu, gdy zostaje wręczony, dlatego warto zadbać o jego opakowanie. Elegancki papier, kokardy czy pudełka z ekologicz-

eprasa.pl 6777a1f728

nych materiałów nadają podarunkowi klasy i podkreślają, że każdy szczegół został przemyślany.

Ekologiczne rozwiązania, takie jak naturalne torby czy wielorazowe ozdoby, są nie tylko modne, ale również świadczą o naszej trosce o środowisko. Marki, takie jak Cherry Gifts, oferują gotowe zestawy prezentowe w pięknych opakowaniach, które cieszą oko i wpisują się w najnowsze trendy.

Smaki, które tworzą wspomnienia

Produkty spożywcze to uniwersalny pomysł na prezent, który zawsze sprawdzi się w każdej okazji. Delikatne pralinki i ręcznie robione czekoladki od Chocolissimo są nie tylko pyszne, ale również stanowią małe dzieła sztuki. Każda z nich jest przygotowywana z myślą o najdrobniejszych detalach, co czyni je wyjątkowym upominkiem.

Klasyczne produkty, takie jak czekolada od Wedla, przywołują wspomnienia dzieciństwa i beztroskich chwil spędzonych z rodziną. Natomiast aromatyczne kawy od Cafe Grano to świetny wybór dla osób, które uwielbiają zaczynać dzień od filiżanki dobrej kawy.

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Materiały prasowe

Luxury Christmas Tree od Chocolissimo

eprasa.pl 6777a1f728

Drobne, ale przemyślane produkty spożywcze mogą stać się pięknym dodatkiem do większego prezentu lub samodzielnym podarunkiem.

Prezenty dla ciała i ducha

Obdarowywanie to również wyraz troski o zdrowie i samopoczucie bliskich. Produkty pielęgnacyjne, takie jak innowacyjne szczoteczki elektryczne od Seysso, łączą w sobie funkcjonalność i elegancję. To idealny wybór dla tych, którzy cenią codzienną dbałość o zdrowie i higienę na najwyższym poziomie.

> *Nie można zapomnieć o kosmetykach, które pozwalają na chwilę relaksu i dbania o siebie. Luksusowe* **PRODUKTY OD ETHERE OFERUJĄ NIE TYLKO SKUTECZNĄ PIELĘGNACJĘ,** *ale również chwilę odprężenia i przyjemności.*

Wybierając takie prezenty, pokazujemy, że zależy nam na komforcie i dobrym samopoczuciu obdarowanego.

eprasa.pl 6777a1f728

Harmonia ciała i ducha jest kluczowym elementem dobrego samopoczucia, dlatego prezenty, które wspierają równowagę między relaksem a zdrowiem, są szczególnie wartościowe. Oferując chwile odprężenia dajemy nie tylko przedmiot, ale i troskę o zdrowie oraz wewnętrzny spokój. To idealny sposób, aby przypomnieć bliskim, jak ważna jest dbałość o siebie w codziennym pędzie.

Inspiracje z Prezentownika Wprost

Aby ułatwić wybór idealnego prezentu, stworzyliśmy Prezentownik Wprost, w którym znajdziesz wyjątkowe propozycje od sprawdzonych marek. Oto lista naszych partnerów, którzy oferują produkty łączące estetykę, funkcjonalność i najwyższą jakość:

CHERRY GIFTS – wyjątkowe zestawy prezentowe na każdą okazję.

CANDLE CRAFT – ręcznie robione świece, które tworzą niepowtarzalną atmosferę.

CHOCOLISSIMO – ekskluzywne czekoladki o niebanalnym designie.

eprasa.pl 6777a1f728



Fot. Materiały prasowe

Wyjątkowe legowisko Fluffy Puppy dla Twojego Pupila

eprasa.pl 6777a1f728

SEYSSO – innowacyjne produkty do higieny jamy ustnej.

BACÓWKA – tradycyjne specjały dla miłośników regionalnych smaków.

BISPOL – świece, które dodają ciepła każdemu wnętrzu.

CAFE GRANO – aromatyczne kawy idealne na prezent.

POLSKI SPICHLERZ – wysokiej jakości produkty spożywcze o wyjątkowym smaku.

ETHERE – luksusowe kosmetyki dla wymagających.

WEDEL – ponadczasowa czekolada o klasycznym smaku.

WITTCHEN – stylowe dodatki i akcesoria dla miłośników elegancji.

Obdarowywanie jako budowanie relacji

Prezenty mają niezwykłą moc budowania relacji. To nie tylko sposób na sprawienie radości, ale również na pogłębienie więzi i wyrażenie swoich uczuć. Wybierając upominek, który odzwierciedla zainteresowania, po-

eprasa.pl 6777a1f728

trzeby i marzenia drugiej osoby, pokazujemy, że naprawdę ją znamy i cenimy.

Prezent nie zawsze musi być materialny. Czasem najcenniejszym podarunkiem jest wspólnie spędzony czas – wyjście na spacer, przygotowanie kolacji czy chwila rozmowy przy filiżance herbaty. Wiele osób docenia również przeżycia i doświadczenia, takie jak bilety na koncert, warsztaty kulinarne czy wspólne podróże, które pozostawiają trwałe wspomnienia.

Sztuka obdarowywania polega na tworzeniu chwil, które zostaną z nami na lata. Wręczając prezent z sercem, dajemy coś więcej niż przedmiot – dajemy kawałek siebie, swoją uwagę i troskę. Najpiękniejsze upominki to te, które wzbudzają emocje, zbliżają nas do siebie i przypominają o tym, jak ważni jesteśmy dla siebie nawzajem. Bo ostatecznie to nie przedmioty, lecz wspomnienia i gesty czułości są tym, co zostaje z nami na zawsze. Wręczając prezent z sercem, dajemy coś więcej niż przedmiot – dajemy kawałek siebie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

Boże Narodzenie

Polski Spichlerz



KOD RABATOWY:
PREZENT10

www.polskispichlerz.pl

eprasa.pl 6777a1f728



Zadbaj o relacje w biznesie i podaruj

ELEGANCKI KOSZ PREZENTOWY

prezentowe.pl

eprasa.pl 6777a1f728



ŻYCIE Z TRZEMA WYROKAMI

Fot. Facebook

eprasa.pl 6777a1f728

– Odkąd kobieta zajdzie w ciążę, a już na pewno odkąd urodzi dziecko, nigdy nie będzie spać spokojnie. To jest wyrok. Wszystko jedno, czy dziecko jest małe, nastoletnie, czy dorosłe, pojawiają się różne etapy i różne problemy, ale **LĘK JEST ZAWSZE TAKI SAM I JUŻ ZAWSZE, DO KOŃCA ŻYCIA, W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI JESTEM NIE JA, TYLKO MOJE DZIECKO – MÓWI NATALIA KUKULSKA.**



Rozmawiała **Marta Byczkowska-Nowak**

„Niech dzieje się, już się nie boję zmian, dobrze to wiem, znalazłam w sobie swój dobrostan”, śpiewasz w tytułowej piosence na nowej płycie „Dobrostan”. Co odbiera ci dobrostan?

Brak poczucia bezpieczeństwa, to pierwsza rzecz, która przychodzi mi do głowy. Ale nie chodzi tylko o moje bezpieczeństwo, ale przede wszystkim o bez-

eprasa.pl 6777a1f728

pieczeństwo moich bliskich. Dobrostan jest niemożliwy do osiągnięcia bez poczucia, że wszystkie najbliższe mi osoby, a zwłaszcza dzieci, są bezpieczne i wiem, że sobie poradzą.

Zapewne nie jestem osamotniona w tym poczuciu – odkąd kobieta zajdzie w ciążę, a już na pewno odkąd urodzi dziecko, nigdy nie będzie spać spokojnie. To jest wyrok. Wszystko jedno, czy dziecko jest małe, nastoletnie, czy dorosłe, pojawiają się różne etapy i różne problemy, ale lęk jest zawsze taki sam i już zawsze, do końca życia, w pierwszej kolejności jestem nie ja, tylko moje dziecko.

Natalia Kukulska

– piosenkarka, autorka tekstów, kompozytorka i producentka muzyczna. Sukcesy zaczęła odnosić już w dzieciństwie (m. in. przeboje „Puszek-okruszek” czy „Co powie tata”). Za drugi album – „Bajki Natalki” z 1987 r. odebrała pierwszą w historii polskiej fonografii Platynową Płytę. W życiu dorosłym nagrała 11 albumów, w tym dwupłytowy „Po tamtej stronie” z utworami jej mamy – Anny Jantar. Od 2012 r. jest ambasadorką Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce.

eprasa.pl 6777a1f728

Jakoś jednak znajdujesz ten dobrostan, a żyjesz, trzeba to powiedzieć, z trzema wyrokami.

Dokładnie. Jak osiągnąć dobrostan, **ŻYJĄC Z TRZEMA WYROKAMI***? Muszę wiedzieć, że oni są bezpieczni, to jest podstawa.*

Dobrostan odbiera też brak poczucia wolności, możliwości podejmowania suwerennych decyzji. To jest coś, o co warto walczyć.

A trzecia sprawa, to jest oczywiście nie bycie w zgodzie ze sobą. Tkwienie w sytuacji, kiedy musimy robić rzeczy, których robić nie chcemy. Nie wyobrażam sobie, że na przykład pracuję zawodowo wykonując obowiązki, których nie znoszę. Wiem, że niemało osób jest zmuszonych do takiej sytuacji i to jest moim zdaniem koszmar. Myślę, że od nas jednak wiele zależy, możemy próbować wyrwać się lub obudzić.

Oczywiście rozumiem, że są sytuacje wyjątkowe, kiedy utknęliśmy w jakimś niesprzyjającym układzie na dłuż-

eprasa.pl 6777a1f728

szy lub krótszy czas, ale najważniejsze jest to, żeby jednak zawsze widzieć korytarz wyjściowy. Brać odpowiedzialność za swoje życie, bo to my je kreujemy, nie możemy się godzić na zastany układ, jeśli on jest zły.

O tym też śpiewam w „Dobrostanie”: już się nie boję zmian, otwieram się na to, co nowe. Jeżeli czujemy, że utknęliśmy, to po prostu nie ma innego wyjścia, jak tylko zaryzykować, bo w tym momencie zmiana może przynieść tylko coś dobrego. Trzeba otworzyć jej furtkę. Wiemy o tym, że większość chorób, depresji, zaburzeń bierze się z tego, że nie radzimy sobie ze swoją psychiką, bo często żyjemy inaczej, niż byśmy chcieli, robimy coś wbrew sobie i wtedy zaczynają się największe problemy.

W stosunku do poprzedniej solowej płyty „Halo tu Ziemia”, „Dobrostan” wydaje się bardziej introspektywny, z takiej ogólnej, kosmicznej perspektywy zeszłaś na ziemię, do siebie, patrzysz do wewnątrz. Czy to rzeczywiście jakiś ważny proces w twoim życiu w ostatnich kilku latach?

Coś w tym jest, bo tworząc płytę założenia są takie, żeby być w zgodzie ze sobą, żeby wsłuchać się w siebie,

eprasa.pl 6777a1f728

tak jak w piosence „Bliżej”, która opowiada o kontakcie z samym sobą. Rzeczywiście porównując te dwa albumy można powiedzieć, że jest to droga od ogółu do szczegółu: tam byłam ja w kontekście wszechświata, czegoś większego, a tutaj jestem ja w kontekście własnych refleksji, myśli, odczuwania. Chyba tego właśnie potrzebowałam. Tytułowy dobrostan jest właśnie o tym, że tak naprawdę to wcale nie warunki zewnętrzne stanowią o naszym samopoczuciu i ogólnej kondycji, tylko to, jak je postrzegamy. To nie jest łatwa lekcja, ale potrzebna. Śpiewam o panowaniu nad własnymi myślami, nad tym, że ukierunkowywanie ich we właściwy sposób może doprowadzić nas do dobrostanu. Nie zaprowadzi nas tam ani świat zewnętrzny, ani spełnianie jakichś oczekiwań.

Ale nie daję, broń Boże, żadnych rad, przeciwnie, dzielę się swoimi refleksjami i moimi własnymi poszukiwaniami, niekiedy nawet brakiem konsekwencji w sobie, bo na przykład „Pani Perfect” jest o tym, że tak chciałabym mieć wszystko wspaniale uporządkowane w sobie, a wciąż nie udaje mi się być w zgodzie z tymi

eprasa.pl 6777a1f728

wszystkimi i planami i założeniami, które robię i mówię o tym z przekąsem.

I przyznajesz, że chciałabyś zwiać.

O tak, zwiać i być bez kontaktu – przynajmniej od czasu do czasu.

Mieć znowu kilka rzeczy na krzyż, zamiast „świata, co wszystkim wypchany”. No tak, bardzo **TRUDNO JEST CZUĆ DOBROSTAN** *w świecie tak wielu bodźców.*

Mam silne poczucie bycia atakowaną z każdej strony nadmierną ilością wszystkiego: przedmiotów, myśli, informacji. Żyjemy w takich czasach, kiedy przez dostęp do informacji i rozwój technologii pewne prawdy się bardzo szybko weryfikują, mieszają nam w głowie, to jest przytłaczające. Przyglądam się temu.

Mam coraz większą świadomość, że – tak jak śpiewam w jednej z piosenek – jestem trybikiem w maszynie, w jakimś systemie. Dałam się w to zamotać i czuję, że przez długi czas dałam się oszukiwać. A teraz staram

eprasa.pl 6777a1f728

się myśleć samodzielnie, świadomie, nie dzielić życia na białe i czarne. To był długi proces, ale trzeba było to przeżyć i trochę pobłądzić.

A myślisz, że młodzi ludzie, dorastający wśród treści dotyczących zdrowia psychicznego, balansu, itp., mogą przejść tę drogę jakimś skrótem?

Tak bywa. Zaobserwowałam to u moich dzieci, które mają tę świadomość. Może mam jakieś wyjątkowo dobre doświadczenia z młodymi ludźmi? Czasami mamy z mężem poczucie, że w pewnych kwestiach to one są naszymi nauczycielami i przewodnikami. To jest na pewno kwestia pokoleniowa, my byliśmy bardziej zaszczepieni w system, który był opresyjny, a oni wyrastają z innej perspektywy. Potrafią pewne rzeczy odrzucić, zobaczyć je z większym dystansem niż my, bo my mieliśmy jakiś rodzaj szacunku do kultury, do naszej wiary, do prawd, które były nam przekazywane i długo byliśmy wobec tej spuścizny bardzo bezkrytyczni i pokorni.

Byliśmy za grzeczni. Nawet kiedy zdarzały się momenty buntu, po czasie wszyscy wracaliśmy do tego sa-

eprasa.pl 6777a1f728

mego – czegoś znanego i bezpiecznego. Mam wrażenie, że teraz młodzi ludzie nie mają zaszczepionego strachu, którym w naszym wychowaniu wszystko było podszyte: nie rób tego, bo kara, bo grzech, itp. Więc oni w jakimś sensie mają łatwiej, choć z drugiej strony teraz tych prawd jest tak wiele, tak dużo ludzi nam je głosi, że trzeba zachować dużą ostrożność i być w tym wszystkim mądrym. Ale ja bardzo wierzę w młode pokolenie.

W chaosie informacyjnym, o którym mówisz, w przebodźcowaniu, z którym wszyscy się mierzymy, w internetowych prawdach, kłótniach i dramach, łatwo jest zgubić nie tylko siebie, ale i drugiego człowieka. A w „Jednogłośnej” śpiewasz, że jesteśmy do siebie tak bardzo podobni.

Bo warto sobie o tym przypominać. „Między nami jest granica cienka, kiedy zmyjemy całkiem z siebie make up”. Kiedy przejrzymy się w tej nagiej prawdzie o nas, to okazuje się, że mamy podobne tęsknoty, podobne pragnienia i cele. Możemy mieć różne gusta, ale ostatecznie zawsze znajdzie się jakiś wspólny mianow-

eprasa.pl 6777a1f728

nik, coś, co nas połączy np. we wspólnym wzruszeniu. Ale rzeczywiście łatwo o tym zapomnieć, gdy zobaczymy co się dzieje w internecie: jak jesteśmy spolaryzowani, skłóceni.

> *Można by pomyśleć: Boże Święty, co to za* **PLANETA WILKOŁAKÓW**! *To ja mijam na ulicy ludzi, którzy wypisują takie potworne rzeczy?*

Ta świadomość jest straszna, ale ja to zawsze tłumaczę nieszczęściem. Myślę, że jeżeli ktoś coś paskudnego pisze, to trzeba mu współczuć, bo musi mieć złe życie. Trzeba być desperatem, żeby publicznie chwalić się swoją ignorancją i złem, żeby znajdować ukojenie w publicznym wylewaniu jadu i frustracji. Ja byłam tak wychowana, że jak mi się coś nie podobało, to na to nie patrzyłam i szłam w drugą stronę – tam, gdzie mi się podobało. A teraz każdy chce się wypowiedzieć w negatywny sposób i nie dosyć tego, uważa się za fachowca w danej dziedzinie.

eprasa.pl 6777a1f728

Weźmy na przykład dyskusję po ostatnim Opolu na temat tego, jak powinno robić się aranżacje. Pół kraju uczyło „mistrza”, a na pewno fachowca Adama Sztabę, mówiąc mu, jak powinien wykonywać swoją pracę (po festiwalu w Opolu pojawiły się głosy, że Sztaba nowymi aranżacjami „zniszczył” polskie szlagiery – red.). To jest po prostu niewiarygodne, że dziś każdy uzurpuje sobie do tego prawo. Wczoraj wszyscy znali się na medycynie, dziś wszyscy znają się na kompozycji.

Obserwując takie zjawiska łatwo dać się ponieść złym emocjom, dlatego lubię sobie czasem przypomnieć, że aż tak bardzo wszyscy się od siebie nie różnimy, mamy po prostu różne doświadczenia, łatwiejsze, trudniejsze, ale ostatecznie wszyscy tak samo mocno chcemy być po prostu szczęśliwi i kochani.

A wszystkie znaki na niebie i ziemi i, co więcej, badania naukowe dowodzą, że głównym składnikiem szczęśliwego życia są dobre relacje. To teraz przyznaj się czy jesteś mistrzynią grania w Jengę.

Nawet ostatnio w domu często gramy (śmiech). Symbolika Jengi wydaje mi się niesamowicie trafna, wiele

eprasa.pl 6777a1f728

osób pisze, że ta piosenka ich wzrusza albo że smuci. Dla mnie to metaforyczna gra. Każdy ruch ma znaczenie. O jeden ruch za dużo, wkrada się nieuważność i sypie się cała konstrukcja. Jak w związku. Jenga obrazuje, jak bardzo wszystko jest kruche i delikatne. Kiedy uświadomimy sobie, że czasami naprawdę tak mało brakuje, żeby coś, co długo budowaliśmy, się rozsypało, to skłania do refleksji, prawda? Żadna relacja nie rozwija się przecież w próżni, żyjemy w ciągłym ruchu, każdego dnia zdarzają się sytuacje, które mogą zaważyć na przyszłości. W innej piosence śpiewam też o prawdzie i szczerości. Jeśli nie będziemy rozmawiać o problemach, to one samoistnie nie miną. Nie da się udawać, że kiedy coś się zamiecie pod dywan, to już nigdy więcej tego nie zobaczymy.

Ale nie wymigasz się od odpowiedzi o twoje osobiste sukcesy w tym obszarze.

W grze radzę sobie całkiem nieźle! A jeśli chodzi o życie, to chyba też nie najgorzej – w przyszłym roku będę świętować 25 lat związku małżeńskiego. Mamy troje dzieci i oczywiście każdy z nas nieustannie coś

eprasa.pl 6777a1f728

wyjmuje z tej konstrukcji, coś do niej dokłada i przez te wszystkie lata zdarzały się niebezpieczne momenty. Ale wieża się nie rozsypała. Nic nie jest dane raz na zawsze, wszyscy cały czas się zmieniamy, życie wystawia nas na różne próby. I naprawdę chyba wszyscy czasami czujemy, że najłatwiejszą drogą jest się poddać.

Właśnie w piosence „Bezdomni bez siebie” zaczynam od słów „łatwo tak zamknąć za sobą przeszłość, posprzątać z wierzchu, zrzucić wszystkie okruchy pod stół”. Owszem, zdarza się, że rozstanie jest najlepszym wyjściem. Ale jeżeli jest metafizyczna relacja i nie ma nic takiego ewidentnie toksycznego, to warto pamiętać, że związek to jest przyglądanie się samemu sobie. Naprawdę wierzę w to, że nieprzypadkowo dostajemy partnera takiego, a nie innego. Właśnie po to, żeby się rozwinąć, żeby odrobić jakąś lekcję, może zdobyć pokorę, może móc się wykazać, zmienić lub zweryfikować punkt widzenia. Na każdym etapie dokładania i odejmowania tych klocków warto być w bliskości ze sobą nawzajem i ze sobą samym.

eprasa.pl 6777a1f728

Po kilku takich trudnych sytuacjach w życiu nauczyłam się, żeby **NAJPIERW PRZYJRZEĆ SIĘ SOBIE** *– czy ja jestem w porządku?*

To też ciągłe upominanie się o czujność na drugą osobę. To dotyczy każdej relacji, nie tylko tej romantycznej. U nas wszystko dzieje się w dużej bliskości i to jest chyba klucz. Przychodzą znajomi naszych dzieci i mówią: „u was jest tak fajnie, każdy się dobrze czuje”. Wracając do pytania o dobrostan, to mam teraz w domu znowu komplet: mieszkają ze mną znów starsze dzieci, mało tego, dołączyła dziewczyna mojego syna, są dwa psy i dwa koty, i – poza bałaganem, którego nie cierpię, a o który łatwo przy tej ilości ludzi – to jest mój dobrostan.

Za 25 lat układania Jengi z sukcesem bez wątpienia należy się medal! Ale niebawem będziesz też mogła powiedzieć, że ćwierć wieku jesteś mamą. Myślałaś o tym?

eprasa.pl 6777a1f728

Nie, ale myślałam o tym, że dokładnie tyle samo czasu jestem na świecie będąc mamą, ile byłam wcześniej nią nie będąc. Dokładnie połowa mojego życia to macierzyństwo. To przedziwna myśl.

Nie rozumiem czasu. Widzę go, obserwuję zmiany w sobie, ale nie umiem o nim myśleć ze zrozumieniem i pełną akceptacją. Może dlatego, że ja jestem tak bardzo aktywna, całe moje życie to jest jeden projekt twórczy za drugim, ciągle dzieje się coś nowego, a w tym samym czasie moje dzieci rosną. Czuję się tak, jakby mi ktoś przewijał życie do przodu i uważam, że czas jest przereklamowany (śmiech).

Wspomniałaś o swojej nadaktywności - po „Halo tu Ziemia” były różne projekty specjalne: „Czułe struny”, „MTV Unplugged”, epka „Jednogłośna”, ale ostatnia solowa płyta to był 2017 r. Trochę czasu minęło.

Tak, bo ja nie umiem pracować inaczej, niż angażując się całą sobą – czy to jest płyta, koncert, czy nawet jakieś poboczne sprawy, jak choćby projekt biżuteryjny, który zrobiłam gdzieś po drodze. Jestem

eprasa.pl 6777a1f728

w tym wszystkim całą głową i całym sercem, to mnie zjada.

> *Dla mnie album to jest jakaś całość,* **KOMPLETNY ŚWIAT** *stworzony przez artystę, spójna wypowiedź liryczna, która o czymś opowiada, przez coś nas przeprowadza,*

dąży do jakiegoś celu. To wymaga całkowitego poświęcenia. To jest niedzisiejsze podejście, wiem, bo dziś wypuszcza się single o określonej długości i one mają walczyć o pierwsze miejsca na listach przebojów, a album jest tylko ukoronowaniem tych pojedynczych wydawnictw. Mnie nie interesuje taka praca, cenię albumy, które są przemyślane. Robię swoje, prosto z serca i na szczęście to znajduje swoją publiczność. Zresztą, ja nie walczę o Generację Z.

Więc tak, projekty, które przyszły w międzyczasie, pochłonęły mnie na tyle, że nie mogłam w pełni poświęcić się pracy nad płytą, ale te utwory powstawały na przestrzeni długiego czasu.

eprasa.pl 6777a1f728

Muzycznie poszło nam z Archim bardzo sprawnie, tak, że aż nie mogłam uwierzyć – przychodziłam do studia o dziesiątej rano, a o szesnastej wychodziłam z gotową piosenką, jeszcze co prawda bez tekstu. To jest na pewno kwestia naszej długiej znajomości i bardzo dobrej energii między nami. Pisanie tekstów zajęło mi dużo więcej czasu, bo najtrudniejsza rzecz, to usłyszeć o czym jest dana melodia. Najpierw powstaje muzyka, która ma już w sobie zakodowane znaczenia, ale trzeba je usłyszeć, zrozumieć i poczuć. Intencja piosenki wynika z muzyki. Jeżeli uda się dopasować tekst, jeśli te strzałki się przetną, to jest olbrzymia siła. Premiera płyty w listopadzie, ale reakcje słuchaczy na single, na „Jednogłośną”, „Jengę”, „Dobrostan” napawają mnie nadzieją, że album będzie bliski nie tylko mnie. Myślę, że czasami trudny, ale jakże potrzebny proces poszukiwania dobrostanu to coś bardzo uniwersalnego, w czym odnajduje się wielu z nas.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 6777a1f728

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Piotr Barejka, Magdalena Frindt, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz, Katarzyna Świerczyńska*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik) Anna Abratańska*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 6777a1f728